



GAZETA LOKALNA

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 9 (39) 1.03.2000 cena 1 zł



Brzdąc w opałach

Od początku tego roku Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom "Brzdąc" w Kędzierzynie-Koźlu musi co miesiąc zapłacić aż 1,7 tys. zł za energię elektryczną. W styczniu poszła na ten cel część pieniędzy przeznaczonych na działalność, m.in. na posiłki dla dzieci. W lutym nie było już nawet tych pieniędzy. Przed stowarzyszeniem stało widmo odłączenia zasilania przez tutejszy Rejon Energetyczny.

Rachunki za prąd są tak wysokie, ponieważ wszystko w "Brzdącu", łącznie z ogrzewaniem, jest elektryczne. Stowarzyszenie utrzymuje się w dużej mierze dzięki wsparciu gminy. W zeszłym roku miało otrzymać z miejskiej kasy co kwartał 15 tys. zł. Jak nam powiedziała Anna Turło, prezes "Brzdąca", trzecią ratę otrzymali o 5 tys. zł mniejszą, ponieważ nie wykorzystali wszystkich pieniędzy z drugiego kwartału. W tym roku również dostaną łącznie tylko 60 tys. zł (pieniądze będą w marcu), chociaż na podstawowe wydatki potrzebowaliby 79 tys. zł.

- W tym momencie na koncie mamy sto złotych. Nie możemy zapłacić żadnych rachunków. Również nauczyciele pracują na słowo honoru - smutno stwierdza Anna Turło.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom "Brzdąc" zajmuje się dziećmi z rodzin patologicznych, m.in. organizuje im czas wolny, pomaga odrobić lekcje, przygotowuje dla nich posiłki. Na ten cel musi samodzielnie zdobywać pieniądze. Dlatego też każdy sponsor i każda, nawet najmniejsza kwatera jest tu mile widziana.

Pieniądze wpłacać można na konto "Brzdąca" w banku BGŻ Kędzierzyn-Koźle, nr 20301648-3463-2706-11. Siedziba stowarzyszenia znajduje się przy ul. Grunwaldzkiej 29, tel. 481 81 10.

MOD

Dyżurna środa

14.00-16.00, Maciej Modzelewski czeka na Wasze sygnały i propozycje. Prosimy dzwonić pod numer 483 40 49. Zapraszamy także osobście: al. Jana Pawła II 27 (Miejski Ośrodek Kultury, I piętro).



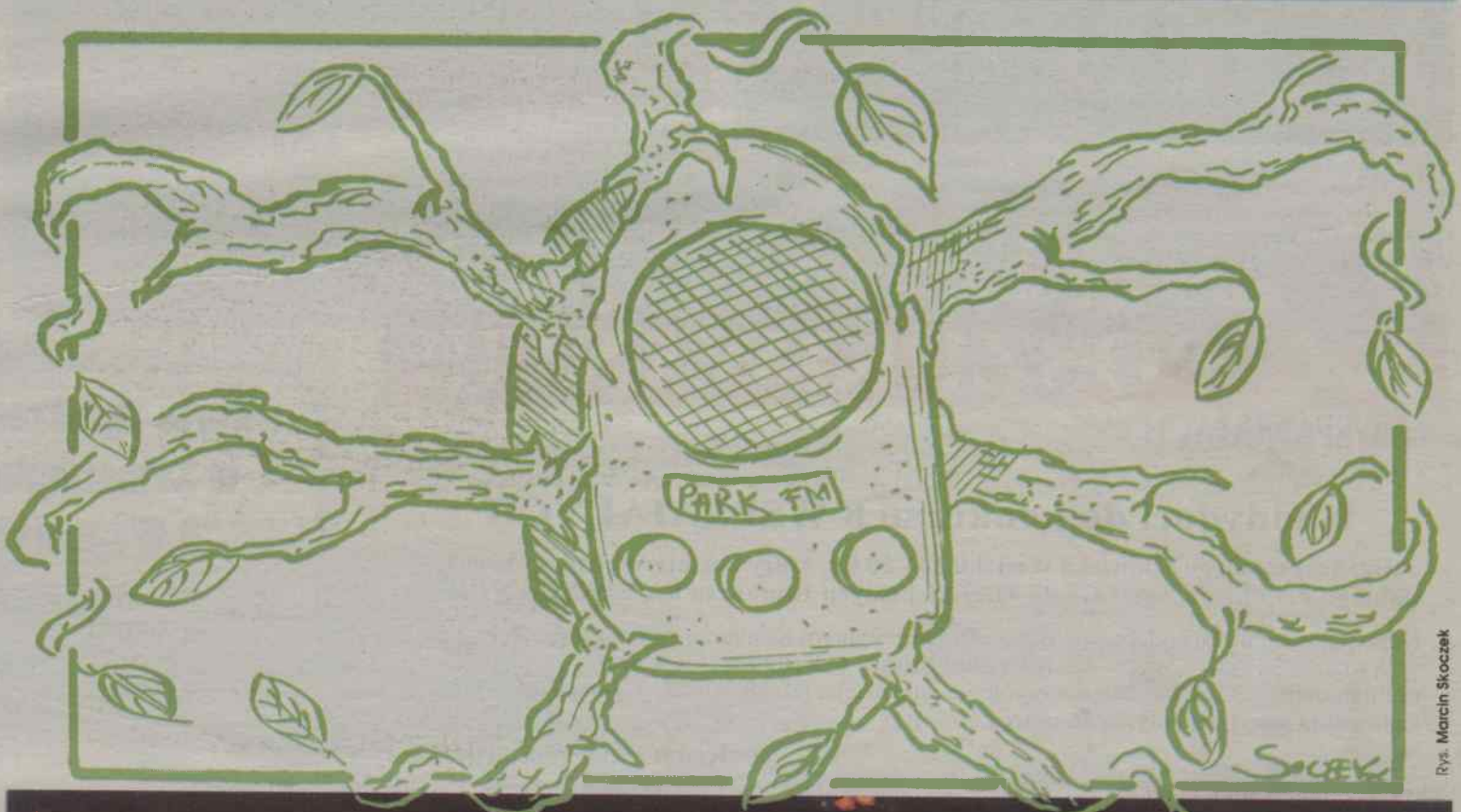
Str. 4

„Egzotyczna koalicja”

Str. 8 i 14

Dodatek specjalny

KINOMOK



Rys. Marcin Skoczek

Najwięcej sercã na jednego megaherca

Czytaj na str. 3



Foto: SAS

Nowy przewodniczący Rady Nadzorczej ZAK S.A.

Dobry kierunek

W sobotę 26 lutego Rada Nadzorcza Zakładów Azotowych "Kędzierzyn" S.A. wybrała swojego nowego przewodniczącego. Został nim reprezentujący w radzie Ministerstwo Finansów Jacek Barylski.

W związku z odwołaniem przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki ze składu Rady Nadzorczej ZAK S.A. dotychczasowej jej przewodniczącej Beaty Wyszomirskiej, w sobotę na pierwszym posiedzeniu w nowym składzie rada wybrała swojego przewodniczącego. Został nim reprezentujący Ministerstwo Finansów Jacek Barylski.

Przewodniczący Barylski uważa za priorytetowe zadania dla spółki dotrzymanie warunków zawartego w minionym roku układu z wierzycielami oraz prywatyzację.

- Sytuacja tej firmy, tak jak całej chemii, jest uzależniona nie tylko od tego co dzieje się w jej wnętrzu, ale również od sytuacji zewnętrznej: cen gazu i cen produktów, na co z firmy nie ma wpływu. Działania podjęte przez zarząd spółki dla sanacji firmy idą jednak w dobrym kierunku - powiedział nam Jacek Barylski.

Jacek Barylski ma 31 lat, z wykształcenia jest radcą prawnym. W Ministerstwie Finansów pełni funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Gwarancji i Poręczeń. W radach nadzorczych różnych spółek zasiada od sześciu lat. W Radzie Nadzorczej ZAK S.A. pracuje już blisko od roku.

B



Budynek dawnego Ośrodka Sportu i Rekreacji na os. Pogorzeczek przekazany zostanie w ramach umowy użyczenia dla Powiatowego Urzędu Pracy w Kędzierzynie-Koźlu. Dzięki temu PUP będzie mógł wykonywać tam remonty, w zależności od własnych potrzeb.

- Docelowo chcemy sprzedać Osir - powiedział nam Wiesław Fafara, wiceprezydent K-K.

MOD



Wstęgę przecinają senator RP Bogdan Tomaszek, starosta powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego Józef Gisman oraz prezydent K-K Jerzy Majchrzak

W PKO BP przecięto wstęgę

Nie obyło się bez przecięcia wstęgi podczas oficjalnego otwarcia nowej siedziby oddziału PKO BP w Kędzierzynie-Koźlu, które miało miejsce 25 lutego. Gości przybyłych na otwarcie przywitał dyrektor oddziału Władysław Sikora. Wstęgę przecięli senator Bogdan Tomaszek, starosta Józef Gisman oraz prezydent Jerzy Majchrzak. Na ręce dy-

rektora Sikory został przekazany list gratulacyjny od dyrektora oddziału regionalnego PKO BP. Po części oficjalnej goście, wśród których znajdowały się władze miasta oraz klienci banku posiadający jego "Złotą Kartę", zostali zaproszeni do zwiedzenia budynku, a następnie na poczęstunek.

Adriana BIEDA

Rada radzi

We wtorek w sali posiedzeń Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej. Ponieważ numer "Gazety Lokalnej", który trzymają Państwo w ręku znajdował się wówczas w drukarni, dzisiaj poinformujemy jedynie o ważniejszych punktach planowanego porządku posiedzenia.

Do ważniejszych tematów należy niewątpliwie podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli likwidacji części placówek wychowania przedszkolnego na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle oraz zmiany struktury organizacyjnej publicznych szkół podstawowych.

Radni mieli zapoznać się również z informacją o stanie bezpieczeństwa w mieście przedstawioną przez Lesława Miskiewiczza, Komendanta Powiatowego Policji K-K oraz Edwarda Marca - Komendanta Straży Miejskiej.

Problem bezrobocia w Kędzierzynie-Koźlu przedstawiła Maria Labus, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy. Radni mieli również podjąć decyzję w sprawie przystąpienia Gminy Kędzierzyn-Koźle do Stowarzyszenia Telewizji Kablowych Śląska Opolskiego

W porządku posiedzenia zaplanowano przyjęcie kadencyjnego planu rozwoju Gminy Kędzierzyn-Koźle oraz przedstawienie bieżącej informacji z realizacji najważniejszych zadań inwestycyjnych.

Relację z sesji zamieścimy w następnym numerze.

Grzegorz STEFANOWICZ

8 POSZUKIWANI !!!

WSPANIAŁYCH

Kandydaci do konkursu 8 WSPANIAŁYCH

Jeśli znasz młodego człowieka w wieku 14 - 20 lat, który bezinteresownie robi coś dobrego dla innych, zgłoś Go do Miejskiej Edycji Konkursu 8 WSPANIAŁYCH

Kartę zgłoszeń można odebrać w Biurze Organizacyjnym Konkursu mieszczącym się w Wydziale Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Piramowicza 32, pokój 218 Szczegółowe informacje: tel. 48 219 05, w godz. 8.00-15.00. Zgłoszenia przyjmujemy do 16 marca.

Patronat prasowy

Patronat radiowy

Patronat honorowy

Prezydent
Miasta Kędzierzyn-Koźle

Raz w górę, raz w dół							
	E 94	E 98	V-Pover	Pb 95	Pb 98	ON	Gaz
Petrochemia Plock, ul. Gliwicka	2,89	x	x	2,88	x	2,28	x
ESJA, ul. Stalmacha	2,86	x	x	2,84	x	2,28	x
CPN, ul. Kozielska, Łukasiewicza, Piasłowska, al. Jana Pawła II	2,89-2,89	2,97	x	2,85-2,88	2,95-2,98	2,28-2,31	1,30
STW. Stacja Paliw	2,86	x	x	2,85	x	2,30	x
Shell, ul. Kozielska	x	x	3,05	2,97	3,07	2,39	x

Karta zgłoszenia uczestnictwa w Samorządowym Konkursie "8 Wspaniałych" III edycja Kędzierzyn-Koźle

(wypełnia osoba zgłaszająca)

1. Nazwisko i imię kandydata

2. Data urodzenia.....

3. Adres zamieszkania/ tel. kontaktowy

4. Nazwa i adres organizacji lub osoby zgłaszającej /tel. kontaktowy

(podpis zgłaszającego)

Do karty zgłoszeń należy dołączyć:

- a) opis działań i dokonań z krótkimi informacjami
 - co jest źródłem aktywności osoby zgłaszanej
 - jakie są jej zainteresowania i cechy charakteru
- b) dokumentację działalności (w miarę możliwości)

(wypełnia osoba zgłaszana)

Wyrażam zgodę na zgłoszenie mojej kandydatury do Samorządowego Konkursu "8 Wspaniałych"

(własnoręczny podpis)

Kapituła zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia indywidualnych rozmów z kandydatami.

Gazeta Lokalna. Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu. Adres redakcji: al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle. Tel. 483 40 49, tel./fax 483 46 59 listy@lokalna.com.pl, reklama@lokalna.com.pl

Redaguje zespół: Piotr Gabrysz - redaktor naczelny (e-mail gabrysz@frio.onet.pl), Andrzej Szopiński-Wisła - zastępca redaktora naczelnego, Bolesław Bezeg - sekretarz redakcji (e-mail bb@infra.pl), Maciej Modzelewski - reporter. Kierownik biura: Beata Witamborska.

Agencja reklamy i marketingu: Adriana Bieda tel. 483 40 49 tel./fax 483 46 59, reklama@lokalna.com.pl

Stała współpraca: Jan Bartoszek, Rafał Dongen, Jakub Dzwilewski, Dariusz Herbowski, Andrzej Hynek, Agnieszka Kaczmar, Elżbieta Koterwa, Barbara Krupniewska, Grzegorz Łabaj, Rafał Mróz, Daniel Nurzyński, Jan Opilka, Robert Pobideł, Marta Sasiadek, Paweł Serafinowicz, Janusz Siedlaczek, Agnieszka Skórska, Wiktor Sobierajski (dział sportowy) tel. 0 604 298 881, "Soczek", Stanisław Śmigieński, Zofia Wisła-Szopińska, Tadeusz Witko, Florian Witoń.

Skład: City Media, tel. 0601 52 38 48, sklad@lokalna.com.pl, Virtual Studio DTP - 0 606 504 379; Reklamy: BMB S.C. Agencja Marketingowa 0 603 12 76 00. Mocne wywoływanie zdjęć: FOTOJOKER. Druk: Pro Media - Drukarnia, ul. Składowa 4.

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Magdalena Cielecka
Bartosz Opania



Film PIOTRA WEREŚNIAKA

ZŁOTY ZMYŚŁ

PIERWSZA W POLSCE ROMANTYCZNA KOMEDIA O MIŁOŚCI

Koźle, Kłodnica, Kędzierzyn, Azoty, Lenartowice, Blachownia, Cisowa, Miejsce Kłotnickie, Sławęjce



GAZETA LOKALNA

Tygodnik. Wychodzi w Kędzierzynie-Koźlu

INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 3 MARZEC 2000

KINOMOK

INFORMATOR KULTURALNY

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY
KĘDZIERZYN-KOŹLE

W numerze:

- KLUB FILMOWY • ZEM
- Reperituar kina "Chemic"
- Filmy, które warto zobaczyć

Zachowaj

SZÓSTY ZMYŚŁ

Czotem Kinomaniacy!

W marcu zapraszam Was na dwa filmy w cyklu "Opowieści o przyjaźni".

Pedro Almodovar opowie o tej szczególnej więzi między kobietami i tymi, którzy chwilowo przyjęli ich postać. Męskie braterstwo odnajdziemy natomiast w filmie Wima Wendersa, przemierzając razem z nim tajemnicze zaułki Lizbony. Nie pozostaje Wam więc nic innego, jak wybrać się w tę niezwykłą podróż...

Wasz Charlie



Z mądrych recenzji słów kilka...

Wszystko o mojej matce Pedro Almodovara

Nagroda za reżyserię w Cannes '99, nominacja do Oscara:

"Pedro Almodovar nigdy nie ukrywał swojej fascynacji światem kobiet, ich wrażliwością, emocjonalnością, solidarnością. Także i tym razem opowiada o wspólnym świecie, pokazując ich problemy [...]. Jest w tym filmie ludzka tragedia i straszliwa rozpacz matki, są pokrecone losy i cała ambivalencja współczesnej moralności, są również uczucia, lojalność i ogromna tolerancja".

(Rzeczpospolita)



"To film o kulisach sztuki i kulisach życia. [...] Zacierają się tutaj granice między rzeczywistością a kinem, życiem i grą. Almodovar głosi pochwałę kina jako miejsca, w którym symbolicznie przekraczamy własne granice, oswajamy własne pragnienia, gdzie cudze życie staje się naszym życiem."

(T. Sobolewski: Dobroć nieznanym, "Gazeta Wyborcza" 12.99)

Lisbon Story Wima Wendersa:

"Najnowszy film Wima Wendersa jest filmem wielokrotnego użytku. Trzeba go nie tylko obejrzeć, ale trzeba nań chodzić do kina, aby się napatrzyć, nasłuchać, nasmakować, a przede wszystkim, aby wielokrotnie zagrać w pasjonującą grę o znaczenia, o symbole, o przesłanie tego dzieła. [...] Oglądanie "Lisbon Story" staje się zabawą w odnajdywanie tropów prowadzących w historię, czasem znakomicie pogmatwaną. Odnajdujemy tu nieme początki kina, slapstickową komedię, Chaplina, surrealizm, kino drogi, Saure i Kieślowskiego".



(P. Wojciechowski: Niezapalniai Lizbonaui, "Film", 2.96)

Spotykamy się...

KINO „Chemik” Wszystko o mojej matce

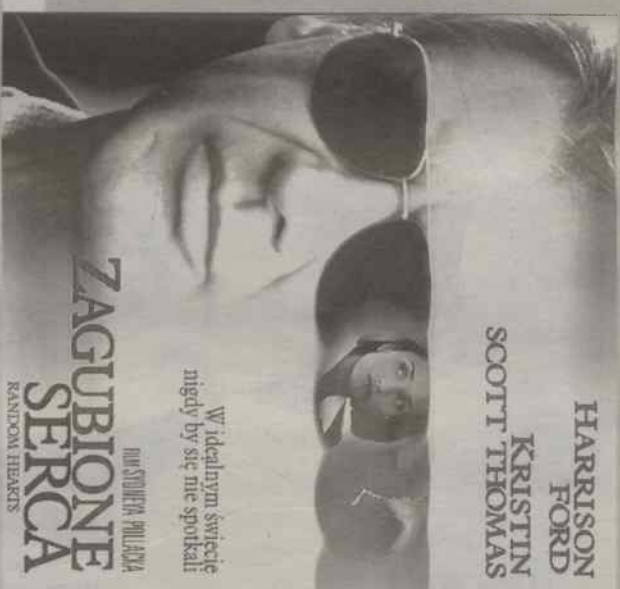
(Todo sobre mi madre), Hiszpania-Francja, 1999. Scenariusz i reżyseria: Pedro Almodovar. Zdjęcia: Alfonso Beato. Muzyka: Alberto Iglesias. W rolach głównych: Cecilia Roth, Marisa Paredes, Penelope Cruz. Czas: 101 min. Projektcja: 13 marca, godz. 19.00, cena biletu: 6,50 zł

Lisbon Story.

Niemcy, 1995. Reżyseria: Wim Wenders. Scenariusz: Wim Wenders. Zdjęcia: Lisa Rinzier. Muzyka: Madredeus, Jurgen Knieper. Scenografia: Ze Bracco. W rolach głównych: Rudiger Vogler, Patrick Bauchau, Teresa Salguero. Czas: 100 min. Projektcja: 27 marca, godz. 19.00, cena biletu: 6,50 zł

Dyskutujemy...

(przede wszystkim o filmie) spotkanie po projekcji w kinie "Chemik"



HARRISON FORD
KRISTIN SCOTT THOMAS

W idealnym świecie nigdy by się nie spotkali

ZAGUBIONE SERCE
RANDOM HEARTS

Jedziecie bez głowy

24-30.03.2000 r.
(Sleepy Hollow)
USA, 1999 r.

Reż.: Tim Burton
Wyk.: Johnny Depp, Christina Ricci, Michael Gambon, Miranda Richardson, Christopher Walken.

Akcja filmu "Jedziecie bez głowy" podobnie jak wydarzenia opisane w książce Irvinga "The Legend of Sleepy Hollow", rozgrywa się w 1799 roku. Oddając wiernie tajemniczy, pełen przedziwnych zjawisk nastrój powieści, film stanowi mieszankę grozy, fantazji i emocji. Postaci w nim przedstawione mają do czynienia z siłami nadprzyrodzonymi, co jak można przypuszczać, stanowi idealny materiał dla reżysera Tima Burtona. On sam przyznaje: "Jestem gorącym wielbicielem wszystkich horrorów, które w latach 50-tych i 60-tych wyprodukowało studio Hammer. W scenariuszu "Sleepy Hollow" odnalazłem wiele wspólnego ze wspaniałymi scenami grozy charakterystycznymi dla tamtych produkcji. Przy tym pozostając wiernym oryginałowi, nadałem mu on nowego wyrazu – jest tu miejsce na napięcie i na humor. Do tej pory kojarzył mi się głównie z kreskówką Disney'a. Jest jednak w tej postaci ogromna siła symboliczna, która sprawia, że na długo pozostaje on w pamięci."

ZAKOCHANI

10-16.03.2000 r.

Polska, 1999 r. Scen i reż.: Piotr Węreśniak

Muz.: Michal Lorenc
Wyk.: Magdalena Cielecka, Bartosz Opania, Katarzyna Figura, Jan Frycz, Beata Tyszkiewicz

Film opowiada historię młodej, pięknej i inteligentnej dziewczyny, Zosi, która posiada dar rozkochiwania w sobie absolutnie każdego mężczyzny. I to wcale nie na żarty... Wszyscy oni są gotowi rzucić dla niej cały porządek dotychczasowego życia by zdobyć jej serce. Kupują prezenty, ciągle gdzieś zapraszają, starają się jak mogą. Zosia szybko nauczyła się wykorzystywać to swoje zauroczenie nieszczerzych adoratorów – traktuje to jako źródło utrzymania. Nadszedł jednak dzień kiedy poznała Mateusza, nagle odkryła czym jest miłość i jak wielkie potrafi to być uczucie.

3-9.03.2000 r.

(Random Hearts) USA, 1999
Reż. Sydney Pollack

Wyk.: Harrison Ford, Kristin Scott Thomas, Charles S. Dutton, Bonnie Hunt, Peter Coyote.

Ekranizacja bestsellerowej powieści Adiera będąca opowieścią o nieoczekiwanym uczuciu, które połączyło dwoje dojrzałych ludzi. Żona sierżanta Billa i mąż kongresmanki Kay giną w katastrofie lotniczej. Sierżant Bill odkrywa, że byli oni kochankami. Odwiedza kongresmenkę, która nie dopuszcza do siebie myśli o zdradzie męża. Zbliżają się kolejne wybory i musi ona dbać o swoje dobre imię, chce też oszczędzić cierpienia dorastającej córce. Próbując jednak dociec prawdy nieoczekiwanie zbliżają się do siebie.



24-30.03.2000

(South Park: Bigger, Longer & Uncut) USA, 1999 r.

Reż.: Trey Parker
Głosów użyli: Trey Parker, Matt Stone, Mary Kay Bergman, Isaac Hayes.

Kiedy Sam, Kyle, Kenny i Cartman "wślizgują się" do kina na film "tylko dla dorosłych" koledzy i koleżanki z III klasy szkoły podstawowej szybko chcą do nich dołączyć. Rodziców buiwersuje sama myśl, jaki wpływ film może mieć na maluchów i domagają się wysłuchania głosów rozpaczy plynących z małego miasteczka położonego w osłoneżonym, górskim stanie Kolorado.

Złotą prowadzi do wprowadzenia cenzury, cenzura do wojny i zanim wszyscy zdolała się zorientować, mali chłopcy ryzykują swoje życie w imię ratowania wolności. Kiedy nastaje czas pokoju, kiedy z ziemi ostatecznie usunęto braci Baldwin, wszyscy nauczyli się dwóch istotnych rzeczy: porozumienie pomiędzy rodzicami i dziećmi jest bardzo ważne oraz świat jest o wiele lepszym miejscem bez Baldwinów.

Wielniany jubileusz Radia Park FM

Najwięcej serca na jednego megaherca

Radio Park FM gra już siedem lat. Przez ten czas zmienił się jego styl, siedziby i pracujący w nim ludzie. 27 lutego na scenie w kinie "Chemik" pojawiła się obecna parkowa ekipa. Zgromadzeni na sali słuchacze mogli nareszcie poznać twarze, należące do ich ulubionych głosów.

W niedzielny wieczór w kinie "Chemik" odbył się koncert jubileuszowy Radia Park FM. Sala kinowa wypełniona była po brzegi słuchaczami tej lokalnej rozgłośni. Na scenie wystąpili młodzi artyści z Opolskiego Studia Piosenki. Wykonywali przeboje z ostatnich czterdziestu lat, polskie i zagraniczne. Na paniach wrażenie

nił później do mnie i powiedział, że było całkiem dobrze - śmieje się **teraz czarnoskóry dziennikarz**.

Podczas koncertu "parkowcy" pokazali swoje twarze. Prawie cały obecny zespół stanął w światłach jupiterów (reszta walczyła w tym czasie w redakcji).

- Nas normalnie nie widać. To jedy-



Foto: SAS

Młodzieńcza ekspresja na deskach "Chemika"

się radiowcom za niesamowitą przy tego typu koncertach punktualność. Impreza zaczęła się o godz. 19.05 i

zakończyła dokładnie dwie godziny później.

MOD

Nie wiadomo skąd, nie wiadomo gdzie Poszukujemy rodziny

Poszukuje się osób, które mogą pomóc w dotarciu do rodziny Rumuna przywiezionego 17 stycznia do Noclegowni dla Osób Bezdomnych w Świątciach (ul. Orkana 14). Nazywa się on prawdopodobnie Dorian Portini. Ma lat 20-24, wzrost 160 cm, oczy duże, niebieskie, włosy ciemny blond,

przypuszcza policja, przebywa w Polsce nielegalnie, co utrudnia jej odnalezienie.

Do chwili obecnej Rumun przebywa w noclegowni. Miał przy sobie dokumenty świadczące o jego wcześniejszym pobycie w Katowicach. Bliższe ustalenie danych jest niemożli-



Foto: SAS

Prawdopodobnie nazywa się Dorian Portini. Szukamy jego rodziców

broda. Dorian jest upośledzony umysłowo. Ma niedowład dolnych i górnych kończyn. Trzy palce w prawej ręce, cztery w lewej. Ostatnio przebywał w hotelu "Piaś" na os. Pogorzelec, stamtąd przywiezła go policja.

Poszukuje się jego najbliższych: matki i ojca, którzy prawdopodobnie są w Nowym Sączu. Rodzina, jak

liwie, ponieważ Dorian jest upośledzony umysłowo w stopniu umiarkowanym. Każdy, kto mógłby ułatwić poszukiwania rodziny Doriana, proszony jest o kontakt z kierownictwem noclegowni. Informacje można także zgłaszać telefonicznie do redakcji, tel. 483 40 49.

FAN



Foto: SAS

Opolskie Studio Piosenki w utworze Krystyny Prońko do słów Ernesta Brylla pt. "Psalm stojących w kolejce"

zrobił zwłaszcza Rafał Drozd, "specjalista od Niemena". Króciutki koncert dał również zespół "Karawana" z Kędzierzyna-Koźla. Imprezę prowadzili Jacek Szopiński, nowy szef radia oraz jego zastępca Marek Wojciechowski. Cały koncert transmitowany był na żywo na antenie "Parku".

Impreza stała się okazją do spotkań. Przyjechała Magdalena Walusiak, jedna z byłych dziennikarek "Parku". Obecnie pracuje w Warszawie, w Internetowym Serwisie Kulturalnym "Empik TV". W kulisach spotykali się ludzie związani z radiem. Przy okazji wspomnień sporo było śmiechu, np. pochodzący z Angoli Roque de Oliveira opowiadał o swoim pierwszym wejściu na antenę. Miał czytać serwis informacyjny. W połowie zaczął się, więc realizator puścił muzykę.

- To była kłapa, ale naczelny dzwo-

na okazja, gdy możemy pokazać swoje twarze - **powiedziała nam Joanna Kmita, w radiu od maja zeszłego roku, poza nim polonistka w szkole podstawowej.**

W kulisach niektórzy zorientowani w historii radia dziwili się, dlaczego np. nie było piosenki, którą siedem lat temu "Park" rozpoczął swoją działalność - "Radio Ga Ga" grupy Queen. Na koncert nie zaproszono Piotra Moca, pierwszego redaktora naczelnego Radia Park FM. W telefonicznej rozmowie z "Gazetą Lokalną", życzył obecnej ekipie radia, żeby przy kolejnym jubileuszu pamiętała o ludziach, którzy stworzyli "Park".

Ogólnie impreza była bardzo udana. Publiczność bawiła się świetnie, burzą oklasków nagradzając tak piosenkarzy jak i, za poczucie humoru, prowadzących. Słowa uznania należą

LOKALNE KRYMINAŁKI

21 lutego nieznanymi sprawcami włamali się do baru "Hasan", z którego ukradli papierosy, alkohol oraz bilon z gier zręcznościowych.

§ § §

Tego samego dnia na trasie Reńska Wieś - Większyce do tej pory nie ustaleni sprawcy ukradli geodetom dalmierz. Straty oszacowano na 35 tys. zł.

§ § §

W ostatnim tygodniu miały miejsce częste kradzieże dowodów osobistych i innych dokumentów stwierdzających tożsamość: dokumenty zginęły z szatni Miejskiego Zakładu Budynków Komunalnych; na targowisku miejskim przy ul. Pamięci Sybiraków skradziono torebkę; przy al. Jana Pawła rozłargniona mieszkanka naszego miasta pozostawiła torebkę na ławce; w barze "Kaśka" przy ul. Karola Miarki, gdzie z kieszeni nie-trzeźwego mieszkańca naszego miasta wyciągnięto pieniądze wraz z dokumentami.

§ § §

W nocy z 22 na 23 lutego miało miejsce włamanie do kościoła rzymsko-katolickiego, znajdującego się przy ul. Ligonia. Włamywacze weszli do środka przez okno. Poza

wybitą w nim szybą żadnych strat nie stwierdzono.

§ § §

Tę samą noc nieznanymi sprawcami dokonali włamania do magazynu mieszczącego się przy ul. Chelmońskiego: wyważyli drzwi i wynieśli piły tarczowe oraz różne elementy miedziane. Straty wyniosły ok. 2000 zł.

§ § §

23 lutego o godzinie 21.00 kierowca samochodu audi 80 najechał na al. Jana Pawła na tył opla kadeta. Kierowca opla doznał urazu kręgosłupa.

§ § §

dokończenie na str. 4

Z RATUSZA

DRZEWIA W KOZIELSKIM PARKU

W minionym tygodniu spotkała się Komisja Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego UM K-K, która zajęła się omówieniem sprawy pisma jednego z mieszkańców K-K w sprawie przycinek i wycinek drzew w parku kozielskim. Sprawa skierowana została do prokuratury, która nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości.

WĄTPLIWOŚCI RADNYCH

Ta sama komisja oceniała realizowany plan zagospodarowania przestrzennego K-K. Jak powiedział nam Ewald Świątek, przewodniczący Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, dwóch radnych miało wątpliwości czy wspomniany plan realizowany był prawidłowo.

TELEWIZJA REGIONALNA

Z kolei Komisja Prawno-Administracyjna przyjęła projekt uchwały o przystąpieniu gminy K-K do Stowarzyszenia Telewizji Regionalnej Śląska Opolskiego.

PROGRAM PROFILAKTYKI

Rozmowy o Gminnym Programie Profilaktyki Alkoholowej to kolejny temat Komisji Prawno-Administracyjnej. W tym punkcie mowa była o warunkach, jakie powinny spełniać punkty zajmujące się sprzedażą napojów alkoholowych.

PRZEDSZKOLA W MIEŚCIE

Ta sama komisja nie przyjęła uchwały w sprawie wyrażenia woli likwidacji przedszkoli na terenie K-K. Chodziło o przedszkola nr 21, 1, 3, 25.

DYŻUR RADNYCH

Jak co tydzień - dyżurna środa. Na mieszkańców K-K w każdej sprawie w Miejskim Ośrodku Kultury przy al. Jana Pawła 27, II piętro, w godz. 15-17 czekają radni: Władysław Rogulski i Włodzimierz Podstawa.

CHŁOPCY GÓRĄ

Tydzień temu urodziło się 25 dzieci, w tym aż 18 chłopców i 7 dziewczynek. Najpopularniejszymi imionami były: Julia i Daniel, nietypowymi zaś Nikolas i Kalina.

Zebrała: AKA

Byliśmy...

Zespół Hey z Kasią Nosowską wystąpił w minioną sobotę w Klubie Muzycznym Tunel.

ADA

REKLAMA

TOTALNA REDUKCJA 20% 50%
WŁOSKIE CIUCHY DLA CIEBIE

Ortograficzne szranki u chemików

Przejechać się na Machiavellim

Dwa dyktanda musieli napisać uczestnicy konkursu ortograficznego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Kędzierzynie-Koźlu. Zwycięzcami zostali Jarosław Jurkowski i Jacek Starostka.

Do konkursu zgłosiły się sześćdziesiąt dwie osoby, w tym drużyny banków BGŻ, BPH, PKO BP i

było trudne ortograficznie, natomiast wiele pułapek kryła jego strona interpunkcyjna.

Drugi etap, który zorganizowany został w tym samym miejscu 22 lutego, był o wiele trudniejszy. Tym razem oprócz znajomości zasad polskiej ortografii przydała się również znajomość pisowni np. zapożyczonego z ję-

Jarosław Jurkowski: - Pierwszy etap był łatwy. Decydowała w nim interpunkcja. Tu chyba łagodności komisji zawdzięczać to, że przeszedłem dalej. Natomiast w drugim etapie ważniejsza była już, bliższa mi, ortografia. Szczególnie przydała się znajomość pisowni słowa fotooffsetowy i nazwiska Machiavelli.

zyka angielskiego słowa "fotooffset". Tekst zamieszczamy w GL, więc nasi czytelnicy mogą poprobować swoich sił, a następnie wystartować w zapo-

wiadanej już na przyszły rok kolejnej edycji konkursu.

Zwycięzcą konkursu ortograficznego został Jarosław Jurkowski, drugie miejsce zajęła Janna Sieniawska, a trzecie Tadeusz Kocot. Natomiast w grupie pracowników banków z terenu naszego miasta pierwsze miejsce zajął Jacek Starostka z banku PKO BP, drugie Marta Parczyńska-Romik z PeKaO SA, a trzecie Agata Zbiciak z BPH.

MOD
Zdjęcia: SAS



Jarosław Jurkowski (po prawej) odbiera nagrodę z rąk Teodora Beka, prezesa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w K-K

PeKaO SA. Jednak ostatecznie podczas pierwszego etapu, który odbył się 18 lutego w budynku NOT-u, dyktando pisało pięćdziesiąt jeden osób. Poloniści Ludwika Bek, Bożena Tomaszewska i Kazimierz Tylus wybrali do tego etapu fragment "Doliny Issy" Czesława Miłosza. Z ortograficznymi zawiłościami w tekście polskiego noblisty poradziły sobie dwadzieścia cztery osoby. Tak uczestnicy, jak i organizatorzy przyznali po wszystkim, że to dyktando nie

Wyniki z diariusza wojażu: Marzenia i mrzonki

Jako niespełna pięcioletni brzdąc nie raz, nie dwa snulem marzenia o podróżach w nieznane krainy. Dziś, przyprószony co nieco siwizną nauczyciel polonista, mógłbym je sfinalizować. Niestety, improwizowane naprędce codwutygodniowe konsultacje z małżonką i córką jedynaczką okazywały się nazbyt nużące. Pierwsza z nich, na przemian rozpromieniona i roztrajotana, chodząc wokół stołu, powtarzała w kółko nieswoim głosem:

- Nie po to harowaliśmy w oświacie tyle lat, żeby teraz gdzie bądź, kiedy bądź, jak bądź i na co bądź wszystko roztrwonić.

- Tak, tak – potakiwałem – hiperinflacja wprawdzie minęła, ale wskaźnik cen zmierza wciąż w górę i wcale nie zamierza się zniżyć.

Jak by sfinansować wspólny wojaż? Za pół darmo niczego sensownego się nie dostanie. Całorocznych oszczędności – jakkolwiek by liczyć – na pewno nie wystarczy, gdyż superzarobków nie osiągała też nigdy moja żona, ekskierowniczka Szkoły Podstawowej nr 5 w Busku Zdroju.

Córuchna, zatrudniona także w budżetówce niemurowej, tupnęła nóżką w upstrzonej cętkami ciżemce i powiedziała: - Niechżeż wujostwo spieniężą z pięć guldenów holenderskich albo sięgną do konta w Banku Śląskim SA

- Niechby zapłacili z nami fifty-fifty – zaproponowałem półszeptem i trochę półzartem, żeby moja unurzana w miodzie pożądlliwość nikogo nie uzdłiła.

Dokąd by jechać? Niech no by ktoś doradził. Wszakże nie sztuka dać się obłupić ze skóry i wyzuć się z bez mała ośmioipółletnich oszczędności. Jednak niepodobna już było wyrzec się holubionej w marzeniach podróży.

Kompletując najpotrzebniejsze wyposażenie, przetrząsnęliśmy spichrz wujostwa, którzy słyną z chomikowania. Wygrzebaliśmy przewodnik sprzed wojny i stary, dziewiętnastowieczny polski instruktarz (**ten wyraz napisano tak w oryginale – przez rz – gdyż chodziło o książkę z instrukcjami (staropolskie) - red.**). Współczesnego instruktaża nie poskąpili nam druhowie, nie najgrzeczniejsi, ale za to na poziomie zawodowstwa znający ojczyznę Machiavellego i gusty mafiosów. Kazali nam wziąć ze sobą fotofasetowe odbitki paszportów.

Poznaj dzielnicowego swego

Młodszy aspirant Tyberiusz Skrzypczak

W policji pracuje od ośmiu lat, od 1994 roku jako dzielnicowy. Jego rejon obejmuje Koźle Rogi oraz część osiedla Zachód. Do Koźla Rogów dzielnicowy dojeżdża autobusem.

- **Brak transportu jest dla mnie sporym utrudnieniem** - mówi Skrzypczak, jednak zaraz dodaje, że dobrze mu się pracuje na tym terenie. Być może dlatego, że przez dwadzieścia pięć lat mieszkał na osiedlu Zachód. Nieco inaczej jest w Rogach, gdzie przez cztery lata nie było dzielnicowego. Ludzie dopiero się przyzwyczajają do nowego mundurowego. Brakuje pomieszczenia, w którym mieszkańcy mogliby się spotykać z dzielnicowym, ale ten stan rzeczy ma ulec zmianie dzięki współpracy z samorządem osiedlowym.

Gros pracy dzielnicowego to ustalanie miejsc pobytu osób poszukiwanych przez inne

komendy lub sądy oraz najliczniejsze przestępstwa - kradzieże sklepowe.

- **Praktycznie znam wszystkich złodziejasków z mojego terenu** - mówi dzielnicowy - **jednak często zdarzają się "gościnne występy" osób z innych dzielnic, a nawet innych miast** - dodaje.

Praca sprawia dzielnicowemu satysfakcję. Jednak mogłoby być lepiej, gdyby nie przepisy. Ich niedoskonałość powoduje, że często policjanci nie mogą zbyt wiele wskórać.

Prywatnie Tyberiusz Skrzypczak jest mężem i ojcem dwóch synów. Wolałby, aby żaden z nich nie poszedł w ślady ojca. Dla utrzymania sylwetki grywa w piłkę nożną, a dla relaksu czyta horrory.

Tekst i foto: JAD



- **Do pełni szczęścia jeszcze zarobki mogłyby się poprawić** - mówi dzielnicowy Skrzypczak

LOKALNE KRYMINAŁKI

ciąg dalszy ze str. 3

W banku PKO BP przy ul. Wojska Polskiego wykryto dwa fałszywe banknoty. Fałszywki zostały wpłacone do kasy w większej kwocie, dlatego też nie udało się od razu ustalić sprawcy.

W nocy z 24 na 25 lutego miało miejsce włamanie do sklepu "Adidas" mieszczącego się przy ul. Matejki. Wyniesiono sprzęt i ubranie w łącznej kwocie 15 tys. zł.

W nocy 25 lutego włamano się do kiosku przy ul. Pamięci Sybiraków. Przez wyrwaną deskę sprawcy dostali się do środka, skąd wynieśli pościel wartości 4000 zł.

W sobotę 26 lutego policjanci patrolujący ulicę osiedla Piastów, zatrzymali na gorącym uczynku trzech mieszkańców naszego miasta, którzy próbowali ukraść opła. Włamywacze udało się schwycić, gdy byli już w samochodzie. Przeciwko włamywaczom wszczęto postępowanie wyjaśniające.

27 lutego na ul. Zielonej miał miejsce napad na mieszkańca K-K, któremu odebrano kurtkę i pieniądze.

W tym samym dniu policjanci patrolujący ul. Wyzwolenia podjęli pościg za kierowcą samochodu marki Żuk. Jak się później okazało samochód został chwilę wcześniej skradziony.

27 lutego do sklepu przy Rynku w Koźlu nieznanymi sprawcami, przez wypchnięte okno, wdarli się do środka. Straty powstałe w wyniku tego zdarzenia oceniono na 700 zł.

Tę samą noc 13 rolek siatki drucianej oraz 2 rolki drutu kolczastego ukradli włamywacze z magazynu przy ul. Młynarskiej. Straty - ok. 1500 zł.

DON

Z Jackiem Szopińskim, redaktorem naczelnym Radia Park, o bólu, młodzieży, zieleni, walnięciu, Mocu, Paszczaku, BBC i krowach, rozmawia Andrzej Szopiński.

Jak Szopa z Szopą

Radio stąd

WYWIAD

- Wyjaśnijmy od razu, że nie jesteś moim synem, bratem, wujkiem...

- Nieprawdą jest jakoby... Aczkolwiek nasze koneksje rodzinne, być może istniejące, zostaną wkrótce wyświetlone. Obaj pochodzimy z północy.

- Uściślijmy. Obaj pochodzimy z Kaszub.

- Ja może nie, bo urodziłem się już tutaj "i kocham ten Śląsk jak Ty" - jak mawia Paweł Kukiz. Ale ojciec tak. Urodzony w Dziemianach, tamże spędził pół życia. Drugie pół na Opolszczyźnie.

- Po raz pierwszy usłyszałem Cię na antenie Radia Opole. Była to taka ciekawa audycja "Zielone radio". Gadałeś jak zawodowiec.

- Jak większość dziennikarzy zaczynałem od radia studenckiego, dokładnie od "Radiosygnalów", z którymi Radio Opole miało luźne powiązania. Najlepsi mieli możliwość doskonałości w rozgłośni.

- Nie chwalisz się?

- Tak było. Gdzieś po półtoramiesięcznej współpracy z rozgłośnią, dostałem propozycję etatu w redakcji muzycznej u Pana Edwarda Spyry, absolutnego mistrza, jeśli chodzi o dziennikarstwo muzyczne. Potem mnie przeczołgano tradycyjnie przez wszystkie działy. Później okazało się, że radio rozszerzyło swój program z bodajże 1,5-godziny dziennie do całej doby i więcej audycji trzeba robić na żywo. Tamtejsi ludzie nie byli przygotowani do tego rodzaju pracy, my też pewnie nie, ale za to byliśmy młodzi i pełni entuzjazmu. Wierzyliśmy, że to co robimy będzie się podobać słuchaczom. No i zdaje się tak było.

- W państwowym radiu, co mnie zaskoczyło, zaistniało coś na kształt radia komercyjnego. Czuło się pełen luz.

- Niektórzy słuchacze przypuszczali nawet, że jest to wykupione pasmo komercyjne. Że czymś innym jest Radio Opole, a czymś innym "Zielone radio". To była po prostu jedna z audycji tej rozgłośni.

- Nagle się skończyła.

- To nie to. Zaczęły się otwierać w okolicy przeróżne stacje komercyjne. Istniał RMF, potem nagle powstał Flash i my obaj z Jarkiem Paszkowskim, który był moim ówczesnym partnerem antenowym, słuchaliśmy tego Flasha i szlag nas trafiał, że w Opolu nie ma jeszcze komercyjnej stacji.

- I tu się narodził pomysł.

- On istniał zawsze. Pewne rzeczy w radiofonii publicznej są nie do przeskokowania. Jeśli chce się wziąć sprzęt nadawczo-reporterski i wyjść do miasta, bo akurat coś się zdarzyło, to zanim człowiek pozatlatwiał wszystkie podpisy, to było już po sprawie. Myśmy chcieli to robić tak, żeby nikt nam w tym nie przeszkadzał. Potem Jan Żegleń, w Sylwestra 1992 roku, wzniósł razem z nami toast lampką szampana - na terenie rozgłośni było to bardzo nielegalne - i powiedział, no to chłopaki żebyśmy następny rok mogli przywitać w innym radiu. My zdziwieni. Janek masz coś, przepraszam? Miał. Okazało się, że był kontrahent. Przedsiębiorstwo Remontów i Modernizacji Urządzeń Energetycznych "Remak", które postanowiło na bazie radiowęzła zakładowego stworzyć rozgłośnię radiową.

- Powstało Radio "O'le".

- Założyliśmy je w trójkę. O czym, uwaga, mówię - nie każdy pamięta, bo nieprawdą jest jakoby nazwę "O'le" wymyślił Piotr Wróblewski. Wymyśliła nasza trójca. Z tym, że ja jako pierwszy ją sformułowałem.

- Trwało to jakoś krótko.

- Obietnice dotyczące radia były bardzo daleko idące i szerokie. Natomiast im bliżej realizacji okazywało się, że może nieco później. W końcu, przynajmniej się, mówię o tym z pewną dumą, zostałem z "O'le" wyrzucony. Jako powód wyrzucenia ze stanowiska naczelnego podano: zespół stał się niestero-

walny. Tłumacząc. Każdorazowa próba naciśku ze strony sponsora, wpływu na radio, była przez moich ludzi, których sam dobiebrałem, witana dobrze... ale czy uzgadniał pan to z Szopą? Pan kierownik czy dyrektor nie miał zamiaru uzgadniać ze mną pewnych rzeczy. Wybijałem z głowy niemądre radiowo pomysły. W maju roku 93. pożegnałem się z "O'le"...

- ... i zakwitłem w Parku.

- To był mój pierwszy epizod.

- Pojawili się Szopa i Paszczak.

- Zadzwoił do nas mój kolega ze szkolnej ławki, Piotr Moc. Razem do podstawówki chodziliśmy, w ogólniaku do klas równoległych, przez rok na studiach w jednym pokoju mieszkaliśmy... Wiedziałem, że robi radio, bo obaj Moce, Piotr i Marek, byli zaproszeni do Radia "O'le". Piotr, zobaczywszy, że organizacja stacji lokalnej to nie są gigantyczne pieniądze ani ogromne nakłady sił i środków wszelakich, znalazł w Kędzierzynie-Koźlu sponsora w postaci firmy "Promarem". Postanowił, że on sam też może założyć takie radio. Co też uczynił. I tak narodził się Park...

- Miałeś też epizod, nazwijmy to, telewizyjny.

- Wyglupialiśmy się na wizji z Paszkowskim, to znaczy robiliśmy tak zwane zapowiedzi w firmie "Kolor-Sat", która miała telewizję kablową w Opolu. Zapowiadaliśmy filmy i ćwiczyliśmy ludzi do pracy w radiu, tworząc tak zwane radio w kablu. Żeby tak całkiem nie zardzewieć i nie zgłupieć, przyjęliśmy bardzo radośnie propozycję Piotra Moca, żeby grać programy w Parku.

- Ty prowadziłeś "Park maszyn".

- Miał być to w domyśle program o zacięciu motoryzacyjnym i taki też był. Później nastała "Radioparka" czyli program, który niektórzy słuchacze jeszcze pamiętają. Audycja, która jak sami mówiliśmy była z gruntu głupia, a poglądy prezentowane w tym programie nie zawsze zgadzały się z poglądami reprezentowanymi przez autorów.

- Słuchaliśmy Jacka Placka i Jarka Skwarka. Pamiętam, z wielkim uznaniem patrzono na Was w radiu. Wy byliście ci zawodowcy, bo większość ówczesnych zapaleńców, to byli amatorzy...

- A proszę bardzo, jak ładnie wyrosli niektórzy. Artur Romantyczny Wtorek Szczesny, Aneta obecnie Oronowicz niegdyś Ciompa... Z tej pierwszej, starej ekipy to są jedyni ludzie, których w tej chwili kojarzę.

cają się Twoim angielskim, prezentowanym na antenie Radia Park. To chyba nie angielski z kreskówek i piosenek?

- Żebyś wiedział, że tak. I tu pana zaskoczę, redaktorze. Nie uczyłem się nigdy języka angielskiego. Przepraszam, w tym momencie bym obraził moją absolutnie prywatną nauczycielkę, która przez bodajże trzy miesiące, bo tyle wytrzymałyśmy, uczyła nas na domowych lekcjach. To była podstawówka, a wtedy zupełnie inne rzeczy ma się w głowie, niż nauka języka. Ja później zawsze chciałem wiedzieć o czym są te piosenki, które mi się podobały i stąd jakoś ten angielski mi został.

- Jesteś wybitnie zdolnym osobnikiem...

- Ha, ha, ha... Rzeczywiście nauczyłem się na filmach i piosenkach.

- Wyłądowałeś w BBC, o czym już mówiliśmy. Nie był to też przypadek.

- Nie. BBC rozpoczęło wtedy sprzedaż serwisu komercyjnego, także w języku polskim i potrzeba było młodej krwi, i osób w miarę znających realia stacji lokalnych w Polsce. Ogłoszono konkurs, do którego z Opola były nominowane dwie osoby: Jarosław Paszkowski i ja. Paszczak, nie bójmy się tego słowa, spękał. Ja byłem dość luźno nastawiony do tego wszystkiego. Wiedziałem, że przegrywam z anglistami, ale być może wygrywam intuicją i dziennikarskim oblataniem. Z dwudziestu kilku chętnych zostały wybrane, po testach, dwie osoby.

- Co w tamtej pracy było podstawową zasadą?

- Że trzeba zaprezentować poglądy obu stron, jeśli mówią w sytuacjach wątpliwych. W konfliktach muszą się wypowiedzieć dwie strony. To taka informacja dla niektórych na naszym podwórku.

- W Radiu Park tak jest, czy będzie?

- Myślę, że w tej chwili już tak jest. Tak może nawet momentami już było, bo przecież od kwietnia zeszłego roku pełniłem tutaj obowiązki dyrektora do spraw informacji.

- Pojawili się w Parku po raz trzeci.

- Po drodze był jeszcze Gąsior, czyli program wybitnie sponsorowany przez pewnego producenta napoju chmielopodobnego. Nosił on tytuł "Pora na Gąsiora", czyli Wacław Gąsior, pałac z III kategorii ogrzewczą, który prezentował też poglądy nie zawsze swoje i nie zawsze zbieżne z poglądami osoby, która razem z nim ten program prowadziła. Ten Gąsior przez trzy miesiące w 1997 roku gościł na wspólnej antenie Radia Park i Fama. Pan Wacław istniał naprawdę.

- Odnoszę wrażenie, że wykonałeś długofalową, wytężoną pracę, aby zostać szefem Radia Park.

- Nie. Ja nienawidzę być szefem czegokolwiek.

- Ale jesteś.

- Podjąłem tę decyzję pod dużym naciskiem załogi, czyli ludzi z którymi już współpracowałem podczas dyktowania informacyjnego. Wiedziałem, że to radio ma niesamowity potencjał, który można lepiej wykorzystać. Park może być jeszcze lepszy, bardziej przyjazny dla słuchaczy, bardziej do słuchania. Tak to nazwijmy. Zespół mnie poprosił, po krótkim okresie bezkrólewia, żebym został szefem. Zgodziłem się.

- Wcześniej jednak już chciałeś odejść.

- Rzeczywiście, otrzymałem ofertę pracy z Miejskiego Ośrodka Kultury w Opolu, nie taką atrakcyjną pod względem finansowym. Tu w Parku zaczęło się jednak trochę psuć. Nie chciałem w tym brać udziału.

- Nie wyobrażam sobie radiowca w innej profesji. Ta choroba nie mija.

- Kiedyś jeden z dziennikarzy Nowej Trybuny Opolskiej napisał tekst pod wymownym tytułem "Walnięci na radio" i to tak chyba jest. Radio boli. Jeżeli człowiek raz wciągnie tego bakcyli radiowego, to on niejednokrotnie kluje, denerwuje. Wcale nie jest lekko w tym



Jacek Szopiński w dwóch osobach. Prywatnie i po występie w jubileuszowym programie radiowo-estradowym z Opolskim Studiem Piosenki

momencie, ale jednak bez tego bólu żyje się znacznie trudniej, niż z nim.

- Kiedy nastąłeś jako szef Parku od razu było to słychać na antenie. Wcześniej rozgłośnia wypieła się na Kędzierzyn-Koźle, a teraz ponownie zauważyła, że istnieje w tym mieście.

- Była opcja, żeby w związku z rozszerzeniem terenu, gdzie radia można słuchać, próbować sięgać dalej, po to żeby zarabiał pieniądze. W sumie słuszną wersją. Takie coś jest jednak praktycznie niemożliwe bez zaangażowania ogromnych pieniędzy na promocję. Być może kiedyś nastąpi taki dzień. My w tej chwili nie zamierzamy bić się o Śląsk czy Opole, choć już teraz mamy tam swoich słuchaczy. My jesteśmy radiem stąd, z Kędzierzyna-Koźla.

- Z kim nie wolno rozmawiać dziennikarzom Radia Park?

- No, myślę że w poczuciu instynktu samozachowawczego nie będą dyskutować z krwiozerczym rotwailerem. Natomiast nie ma takiego człowieka, z którym nie wolno rozmawiać.

- Pytam z ciekawości. Podczas mojego ostatniego epizodu radiowego, za poprzedniego szefa, nie wolno mi było rozmawiać z nikim kto ma coś wspólnego z Urzędem Miasta, bez względu na zajmowane stanowisko.

- Nie, takie coś nie jest możliwe. Ale jeżeli już, to powiem, że jedyna sytuacja blokady informacyjnej została mi narzucona odgórnie jeszcze na przełomie wiosny i lata zeszłego roku. Od tamtej pory nie zdarzyło się nic podobnego i gwarantuję, że w przyszłości też się nie zdarzy.

- Wyznacznikiem czasu antenowego są wiadomości.

- To punkt programu, który zawsze jest o tej samej porze.

- Co się zatem zmieniło lub zmienia w Radiu Park, prócz tego, że słyszymy częściej o Kędzierzynie-Koźlu?

- Myślę, że radio stało się znacznie bardziej przyjazne dla słuchacza. Staramy się żyć problemami ludzi, którzy tutaj mieszkają. Staramy się nie zostawiać nigdy słuchacza samego. Radio chce pokazać słuchaczowi, że ono jest i że jest tam żywy człowiek.

- Z badań wynika, że mieszkańcy chętniej słuchają Radia Park.

- Prawie 60 procent.

- Nie lubię rankingów, ale one przecież istnieją. Zatem na którym miejscu jeste-

ście na Opolszczyźnie?

- Na szczytnym szóstym. Zaszczytne dlatego, że wyprzedzają nas tylko giganci rynku, ogólnopolskie sieci komercyjne, Radio Opole i Radio Maryja. Natomiast z rozgłośni komercyjnych, nadających swój program na Opolszczyźnie i z Opolszczyzny, jesteśmy pierwsi. Jesteśmy najchętniej słuchaną stacją lokalną, za co bardzo dziękuję naszym słuchaczom.

- Jaki powinien być dziennikarz radiowy?

- Musi szybko reagować na rzeczywistość. Powinien nie mieć wady wymowy, to jest naturalne. Powinien potrafić opowiadać o otaczającej rzeczywistości. Musi mieć zmysł obserwacji, mieć kawałek komputera wewnętrznej, którym tę rzeczywistość będzie obrabiał. To co zobaczy, usłyszy, przeczyta, będzie umiał opowiedzieć.

- Radio Park istnieje siedem lat, ale to ciągle radio ludzi młodych.

- To prawda. Ja i Marek Wojciechowski jesteśmy najstarsi wiekiem. Młodość to jest zapał, to chęć zrobienia czegoś. Dlatego ludzie młodzi są bardzo atrakcyjni dla radia, ponieważ im się jeszcze ciągle chce.

- Ich myślenie nie jest zaszufłakowane. Są otwarci na wszystko co się wokół nich dzieje.

- Tak. Bardziej ładnie pan to powiedział.

- Dziękuję! Co szef kuchni poleca w Radiu Park?

- Słuchanie od szóstej rano do szóstej rano. Jeżeli radio ma mieć sens, to musi towarzyszyć słuchaczom przez całą dobę.

- Siedem lat tłustych, siedem chudych.

- Myślę, że za nami jest tych siedem krów chudych, a przed nami tuste. Odpukać, splunąć przez lewe ramię, trzy razy się zakręcić... Jest szansa, że będzie to siedem lat w dobrym zdrowiu. Bez zbędnej nadwagi.

- Życzę Wam tego serdecznie.

PRAWO W LOKALNEJ

Zrozumiałą zasadą, obowiązującą w każdym kraju, jest konieczność świadczenia danin na rzecz państwa przez każdego obywatela. Daniny te zależne są od rodzaju i rozmiarów aktywności życiowej podatnika. I tak część z nas płaci podatek dochodowy, inni podatek rolny czy leśny, niektórzy - podatek VAT, by przytoczyć tylko kilka z nich.

Pewne zasady dotyczące rozliczania się z podatków są wspólne dla wszystkich (i podatników i podatków). Dotyczy to między innymi regulacji, nazwijmy to nadzwyczajnych, związanych z przejściowymi lub stałymi kłopotami podatnika z wywiązywania się z obowiązku terminowego regulowania podatków. Sprawy te reguluje obecnie ordynacja podatkowa. Dziś kilka słów o umorzeniu zaległości podatkowych.

Umorzenie zaległości podatkowych

Ordynacja stanowi, że w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym organ podatkowy (urząd skarbowy, urząd miasta czy gminy), na wniosek podatnika, może umorzyć w całości lub w części zaległości podatkowe lub odsetki za zwłokę. Przy tym umorzenie zaległości powoduje równoczesne umorzenie odsetek odpowiadających tej zaległości. Umorzenie odbywa się w drodze pisemnej decyzji organu podatkowego, podejmowanej na zasadzie tzw. uznania administracyjnego. Oznacza to w tym przypadku, że to organ podatkowy władny jest ocenić czy argumentacja przedstawiona przez podatnika wnioskującego o umorzenie zaległości może być uznana za uzasadniającą podjęcie takiej decyzji. Ewentualne odwołanie czy skarga do sądu administracyjnego, od negatywnej decyzji organu podatkowego, ma w związku z tym szansę powodzenia tylko wtedy, gdy podatnik potrafi udowodnić organowi podatkowemu, że nie dokonał analizy jego sytuacji. Natomiast różnica zdań pomiędzy podatnikiem a urzędem co do oceny tej sytuacji, pozostaje tu bez znaczenia.

Za okoliczności uzasadniające umorzenie można uznać np. bardzo trudną sytuację materialną podatnika (w porównaniu do wielkości zaległości, której pobranie mogłoby zagrozić egzystencji podatnika), zasadami współżycia społecznego. Przy tym w sytuacji, gdy podatnik wskazuje na swoją trudną sytuację, musi to dotyczyć sytuacji w momencie składania wniosku, nie zaś z okresu kiedy powstała zaległość.

Nie wszystkie okoliczności świadczące np. o poniesionych przez podatnika stratach losowych uzasadniają, w sposób automatyczny, umorzenie. Jeżeli np. podatnik poniósł znaczne szkody w wyniku pożaru, powodzi czy kradzieży, decyzja o umorzeniu może nie być wydana, jeżeli mimo poniesienia tych strat podatnik nadal dysponuje znacznym majątkiem i źródłami dochodu, które bez narażenia jego (ale również np. jego pracowników) egzystencji pozwolą na spłatę zaległości.

Odmowa umorzenia może być przez organ podatkowy uzasadniona tym, że w interesie społecznym jest, by podatnicy płacili należności podatkowe we właściwej wysokości, jeżeli równocześnie organ ten wskaże, dlaczego te względy ogólnospołeczne uznał za istotniejsze w tym konkretnym przypadku od interesu wnioskującego o umorzenie.

Wniosek o umorzenie nie powinien być motywowany błędnymi - zdaniem podatnika - ustaleniami organu co do wysokości podatku. Jeżeli podatnik ustalenia organów podatkowych w tym zakresie uważa za niesłuszne, ma prawo odwoływać się od decyzji, z której te ustalenia wynikają. Jeżeli z odwołania zrezygnował, może oczywiście wnioskować o umorzenie, jednak wniosek ten winien być uzasadniony wyłącznie np. jego trudną sytuacją finansową.

W przypadku odmowy umorzenia zaległości, wniosek może być przez podatnika powtarzany (nawet wielokrotnie), jednak rozpatrzony merytorycznie winien być przez organ podatkowy tylko wtedy, gdy od dnia złożenia poprzedniego wniosku uległa zmianie (należy domniemywać, że pogorszeniu) sytuacja, w jakiej się znajduje podatnik.

W najbliższym czasie przedstawię Państwu ogólne zasady innych uznaniowych decyzji organów podatkowych podejmowanych na wniosek podatnika.

Jan SZARY

Przedsiębiorstwo Doradztwa Podatkowego i Ekonomicznego "Arkadia"

Straż Miejska Kędzierzyna-Koźla

Działać skuteczniej

Członkowie Komisji Prawno-Administracyjnej Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźla wysłuchali komendanta Straży Miejskiej, Edwarda Marca, który podsumował ubiegłoroczną działalność Straży Miejskiej w K-K.

- Chcemy, by straż miejska działała skuteczniej na terenie miasta, szczególnie na jego peryferyjnych osiedlach - mówili radni na ostatnim posiedzeniu Komisji Administracyjno-Prawnej UM K-K.

Kędzierzyńsko-Kozielska Straż Miejska liczy 18 osób. Jest to formacja mundurowa, powołana do utrzymywania ładu, porządku i bezpieczeństwa w mieście. W roku ubiegłym odnotowała ona 2,5 tysiąca zgłoszeń od mieszkańców.

- Najczęściej jednak SM pełniła rolę sądu pojednawczego. W prawie 90 proc. przypadków wyjeżdżała, by załagodzić sąsiedzkie waśnie - powiedział na spotkaniu Edward Marzec, komendant SM K-K.

W roku ubiegłym interwencje strażników w 58 przypadkach wymagały przekazania spraw w ręce policji. Ukaranie mandatami dały łączną sumę 28 tys. 200 zł. A były to najczęściej mandaty za wykroczenia drogowe, nieprawidłowe parkowanie pojazdów, zakłócenia porządku w mieście, zaśmiecanie i niszczenie terenów zielonych.

Ponadto formacja mundurowa kontroluje firmę zajmującą się utrzymaniem czystości w K-K. Od 1 stycznia 2000 jest to jedyne tego typu przedsiębiorstwo w naszym mieście.

W okresie letnim SM patroluje akwen Dębowa, z którego korzysta większość mieszkańców K-K i okolicznych miejscowości. Ponadto świadczy usługi konwoju wartościowych przesyłek.

Agnieszka KACZMAR

Drugi Konwent Miłośników Fantastyki "Goblin Con" odbędzie się 4 marca o godz. 10.30 w Szkole Języków Obcych "Lang" w Kędzierzynie-Koźlu. Uczestnicy konwentu rozegrają m.in. turniej gier Warhammer Battle oraz Magic the Gathering. Ogłoszony zostanie także konkurs na najlepiej pomalowaną figurkę. Poza tym zaprezentuje się tworzące się w naszym mieście bractwo rycerskie, m.in. pokazując elementy uzbrojenia rycerskiego.

Chwila w świecie fantasy



Warhammer Battle jest jedną z tzw. gier fabularnych (RPG - skrót angielskiego Role Playing Games).

- Gry fabularne są czymś w rodzaju teatru - stwierdził Leszek Gardela, jeden z organizatorów konwentu.

Biorący w nich udział gracze wcielają się w postaci, których pierwowzorami są bohaterowie literatury fantasy. Przemierzając szlaki świata fantasy polują na smoki, walczą ze złem lub dobrem, bo i taka opcja jest możliwa. Jeden z nich zostaje Mistrzem Gry. Nie bierze on bezpośredniego udziału w grze. Pełni rolę narratora opowieści, w której uczestniczą pozostali gracze. Opisuje wszystko, co

pozostali uczestnicy widzą, słyszą i czują. Jest panem i władcą całego świata gry oraz wszystkich zamieszkujących go istot.

Uczestnicy gier RPG nie występują w nich przeciwko sobie, tylko współpracują jako jedna drużyna.

- Gry fabularne pozwalają graczom kształtować wyobraźnię, przełamują nieśmiałość i uczą współpracy w grupie. Mistrz gry z biegiem czasu staje się prawdziwym mistrzem w snuciu opowieści - mówi Leszek Gardela. - RPG pozwala oderwać się na jakiś czas od realnego świata, codzien-



nych problemów i kłopotów, nauki czy pracy i na moment stać się kimś innym: szanowanym przez wszystkich kupcem lub wspaniałym wojownikiem, znanym i cenionym na całym świecie.

MOD

EMISJA: NIEDZIELA, 21.00-24.00

LISTA PRZEBÓJÓW

93.9

PARK FM

NOTOWANIE 326 27.02.2000

- | | | | |
|----|----|----|---|
| 1 | 2 | 11 | C. Dion - That's The Way It Is |
| 2 | 1 | 10 | Sting - Desert Rose |
| 3 | 3 | 12 | Metallica - Nothing Else Matters |
| 4 | 8 | 3 | B. Spears - Born To Make You Happy |
| 5 | 6 | 5 | G. Michael - Miss Sarajevo |
| 6 | 9 | 2 | C. Santana - Corazon Espinado |
| 7 | 5 | 7 | J. Cocker - First We Take Manhattan |
| 8 | 4 | 10 | T. Turner - When The Heartache Is Over |
| 9 | 7 | 17 | Myslovitz - Miłość dźwięku samotności |
| 10 | N | 1 | Madonna - American Pie |
| 11 | 11 | 2 | Eurythmics - Seventeen Again |
| 12 | 13 | 3 | Ch. de Burgh - Woman's Heart |
| 13 | 14 | 3 | B. Marley & Friends - One Love |
| 14 | 18 | 2 | A-Teens - Gimmie Gimmie Gimmie |
| 15 | 15 | 2 | Backstreet Boys - Show Me The Meaning Of Being Lonely |
| 16 | 16 | 2 | Myslovitz - My |
| 17 | N | 1 | R. Martin - Shake Your Bon Bon |
| 18 | N | 1 | Polucjanci - Pierwszy list do Koryntian |
| 19 | 19 | 9 | Karmacoma - Jeden dzień, jedna noc |
| 20 | 26 | 3 | E. Iglesias - The Rythm Divine |
| 21 | 22 | 4 | Piasek - Miłość podglądacz |
| 22 | N | 1 | Shania Twain - Don't Be Stupid |
| 23 | 24 | 3 | Eiffel 65 - Move your Body |
| 24 | 23 | 3 | Tom Jones & Mouse T. - Sexbomb |
| 25 | 25 | 2 | Karmacoma - Otwórz serce |
| 26 | 27 | 2 | J. Steczkowska - Kosmiczna rewolucja |
| 27 | 28 | 3 | J.M. Jarre - C'est La Vie |
| 28 | 29 | 2 | The Cure - The Last Day Of Summer |
| 29 | 30 | 2 | Savage Garden - Crash and Burn |
| 30 | N | 1 | U2 - The Ground Beneath Her Feet |

30 utworów, w tym 24 zagraniczne i 6 polskich, 5 nowości.
15 utworów do góry, 6 bez zmian, 5 w dół

SCHOWEK

- | | |
|--|---|
| Red Hot Chili Peppers - Otherside | Fun Lovin Criminals - Couldn't Get It Right |
| Republika - Moja Angelika | The Coors - Radio |
| Gregorian - Brothers In Arms | Queen & D. Bowie - Under Presurre |
| Raz Dwa Trzy - Talerzyk 2000 | Bloodhound Gang - The Ballad of Chasey Lain |
| Be - Back My Side | Ch. Aguilera - What A Girl Wants |
| Spooko - Walczyk bujaj się | No Doubt - Ex-Girlfriend |
| Oasis - Go let it out | P. Kukiz & Piersi - Miasteczko South Park |
| A. Gadowski - Stoisz obok mnie | Reni Jusis - Uciekaj buzi-buzi |
| Smashing Pumpkins - Stand Inside Your Love | |
| J. Cocker - My Father's Son | |
| L. Kravitz - Black velveten | |

Lista Przebojów Park FM prezentowana jest w każdą niedzielę w godz. 21 - 24.

Zawiera 30 utworów. Oprócz tego, tzw. "schowek" to zestaw nowych utworów, które oczekują na główne zestawienie.

Głosowanie odbywa się na kilka sposobów:

Kartki pocztowe; 5 propozycji + imię nazwisko adres nadawcy

Telefonicznie 482-12-12

Elektronicznie: www.parkfm.com.pl

Kupon NTO

W trakcie listy rozlosowywane są płyty kompaktowe wśród nadawców głosów.

Nagrody przewidziane są także dla osób biorących udział w konkursach prowadzonych w trakcie listy.

Listę prowadzi Radosław Skowron i Tomasz Sadowy.





PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO UCZNIA-SPORTOWCA

51 razy naj...

Już po raz siódmy zorganizowany został plebiscyt na najlepszego ucznia-sportowca szkół podstawowych, gimnazjów i ponadpodstawowych Kędzierzyna-Koźla. Otwarcia i uroczystego podsumowania plebiscytu, dokonał Jacek Radłowski, przewodniczący Szkolnego Związku Sportowego. Następnie, pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu Zenona Kuś, przypomniała poprzednich laureatów plebiscytu, którymi byli m.in.: Paweł Machynia, Magdalena Kupiec, Anna Żarska, Marek Chodakowski, Wojtek Serafin. Ogółem nagrodzono

Wyróżnienia otrzymali:

Marta Małopolska, Tomasz Adamczyk, Adam Rutkowski, Rafał Warchoń, Bartosz Łyczko, Marcin Foltys, Damian Niwa, Łukasz Chwedyna, Bartosz Miraszewski, Jakub Radłowski i Marek Wendykier.

Stypendia wyróżnionej czterdziestce wręczali: Józef Gisman, starosta powiatu; Jerzy Majchrzak, prezydent miasta; Andrzej Krebs, wicestarosta powiatu; Zbigniew Staniś, wiceprzewodniczący Rady Miasta; Danuta Krzyżak, koordynator do spraw szkół podstawowych w SZS; Zbigniew Urych, koordynator do spraw szkół średnich w SZS.

Wodniczący Rady Miasta; Danuta Krzyżak, koordynator do spraw szkół podstawowych w SZS; Zbigniew Urych, koordynator do spraw szkół średnich w SZS.

Szkoły podstawowe i gimnazja

Dziewczeta:

1. Joanna Lisek
2. Anna Hałambiec
3. Edyta Lach
4. Urszula Jaksiewicz
5. Magdalena Kisielewska
6. Dominika Poślad

7. Olga Chudomięt
8. Aleksandra Bogdziewicz
9. Kamila Balcewicz
10. Agata Tyrpa

Chłopcy:

1. Marek Małopolski
2. Krzysztof Czeremański
3. Marcin Szendzielorz
4. Kamil Olszaniecki

5. Aleksandra Czarniecka
6. Małgorzata Buszko
7. Izabela Koper
8. Izabela Rus
9. Joanna Skrzypek

9. Marcin Barth
10. Piotr Gamoń

Zakończenia imprezy dokonał Leszek Kuśmierczyk, prezes OZPS.

Po plebiscycie powiedzieli:

Ewa Kuś: - Miło mi, że na koniec mojej kariery sportowej w Kędzierzynie, otrzymałam takie wyróżnienie. Pomogę jeszcze naszej drużynie dokończyć tegoroczne rozgrywki, a potem planuję zająć się poważnie siatkówką plażową.

Jędrzej Żarski: - Cieszę się, że znalazłem się w finałowej dziesiątce po raz kolejny. W tym roku kończę



Ewa Kuś - Planuję na poważnie zająć się siatkówką plażową.



Jędrzej Żarski - po raz kolejny w finałowej dziesiątce.

5. Wojciech Poszeleżny
6. Grzegorz Pocięcha
7. Jarosław Suwała
8. Rafał Jaskólski
9. Łukasz Wasilewski
10. Dawid Rychel

Szkoły ponadpodstawowe

Dziewczeta:

1. Ewa Kuś
2. Hanna Baczyńska

8. Izabela Urbanowicz
9. Agata Olkowicz
10. Marta Karczmarczyk
11. Katarzyna Pokój

Chłopcy:

1. Jędrzej Żarski
2. Grzegorz Żabski
3. Grzegorz Antosiak
4. Radosław Gorski
5. Robert Pewiński
6. Jan Fogel
7. Grzegorz Graczkowski
8. Łukasz Grodecki

szkołę. Ważna jest matura, a potem chcę się skupić na tenisie, choć planuję studia zaoczne.

Zenona Kuś, dyrektor MOS-u: - Zgłoszono w tym roku siedemdziesiąt kandydatur. O kolejności miejsc decydowały osiągnięcia zawodników. Uczestnictwo w zawodach rangi wojewódzkiej, makroregionalnej i centralnej. Poziom był bardzo wysoki, a stawka uczestników bardzo wyrównana.

LAG

SIATKÓWKA: Superfinał juniorów młodszych

Mostostal gra nadal

Juniorzy młodszy Mostostalu wywalczyli awans do ćwierćfinałów mistrzostw Polski. Cel ten osiągnęli po wywalczeniu drugiego miejsca w superfinale, który odbył się w Kędzierzynie-Koźlu. Mostostal, kilka tygodni temu zdobył mistrzostwo województwa juniorów młodszych, co dało prawo bycia gospodarzem

superfinału. Turniej ten zorganizowano z tego względu, że Stal Nysa nie brała udziału w rozgrywkach o mistrzostwo województwa, bo posiada w swoim składzie kadrowicza i to automatycznie zapewnia jej start w turnieju decydującym o awansie do mistrzostw Polski. Obok gospodarzy i drużyny z Nysy o awans do

rozgrywek centralnych walczyli siatkarze MOS-u Opole.

W pierwszym swoim występie podopieczni Romana Kołodzieja sporo musieli się namęczyć aby pokonać zespół z Opola 3:1 (14, -17, 18, 22). Kędzierzynianie wypadli o wiele słabiej niż na turnieju finałowym, który rozgrywany był w Opo-

lu. Wówczas nasza drużyna szybko uporała się rywalem. Teraz mecz miał zupełnie odmienny przebieg. Sporo było błędów w przyjęciu zagrywek, nie funkcjonował blok, a i rozgrywający Tomasz-Choiński nie miał dobrego dnia. W drugim meczu Stal Nysa bez większych problemów uporała się z MOS-em 3:0 (10, 7, 13).

Spotkanie pomiędzy Mostostalem, a Stalą Nysa miało już tylko znaczenie prestiżowe, gdyż oba zespoły zapewniły już sobie awans do dalszych rozgrywek. Niestety nasz zespół uległ gościom z Nysy 1:3 (-16, 18, -14, -19). Tylko w drugim

secie wygranym przez nasz zespół, mostostalowcy pokazali dobrą siatkówkę. W pozostałych partiach przewaga przyjezdnych była wyraźna.

Kolejność końcowa:

1. Stal Nysa
2. Mostostal K-Koźle
3. MOS Opole

Mostostal grał w składzie: Tomasz Choiński, Tomasz Dużak, Jakub Radłowski, Daniel Olejnik, Marek Wendykier, Krzysztof Szukdlarek, Łukasz Paprot, Wojciech Jankowski. Trener Roman Kołodziej.

LAG

Dwa latka Klubu Kibica

Pierwszy w Polsce legalnie działający (zarejestrowany w sądzie) Klub Kibica Piłki Siatkowej w K-K ma już dwa lata. Zanim doszło do rejestracji, odbywało się wiele spotkań organizacyjnych. Opracowywano statut stowarzyszenia, formy pracy zarządu oraz zasady finansowania. Ideą stworzenia Klubu Kibica było wspólne zorganizowanie się dużej grupy fanów siatkówki, którzy swoją postawą chcieli przeciwstawić się rosnącej brutalizacji, chamstwu na trybunach podczas rozgrywanych meczów oraz po zakończeniu spotkań.

Początki były niezwykle trudne, a niejednokrotnie działania Klubu bojkotowały czynniki zewnętrzne, do których właśnie należały te formy wychowawcze. Opinia publiczna szybko zaakceptowała przebojowość, spontaniczność oraz sposób na coś innego niż wulgarne okrzyki podczas wielu imprez sportowych.

Zarząd Klubu Kibica i przyjaciele zaczęli na różne sposoby szukać finansów na stroje, trąbki, bębny, wyjazdy na mecze poza K-K, spotkania z trenerami i zawodnikami.

Chrzest bojowy Klubu odbył się w Radomiu, podczas meczu z Czarnymi o mistrzowskie punkty. Autobus z kibicami

był ochraniający przez policję od rogatek miasta, poprzez kordon w hali oraz godzinny wyjazd z Radomia po meczu. Większość zebranych podczas meczu kibiców radomskich liczyła na ciekawe widowisko po meczu. Kędzierzyńscy fani dali się poznać z dobrej strony, swoim gorącym dopinaniem wręcz znokautowali trzytysięcz-

ną radomską publiczność. Mostostal wygrał mecz, a kibice dzięki telewizji Polsat stali się najpopularniejszą grupą w Polsce. Dalsze działania Klubu przyczyniły się do tego, iż KS Mostostal-Azoty zdobył tytuł mistrza Polski i stale utrzymuje się w czołwie ligowej tabeli. Na fanów siatkówki z K-K mile zaczęli patrzeć działacze różnych klubów, w zorganizowanej grupie wpuszczani są do polskich hal (oprócz Nysy i Szczecina). Mile patrzą służby prewencyjne, a policja w miejscach, do których docierają kędzierzyńscy fani, wręcz ich ochrania, by im się nie zdarzyła żadna krzywda.

Klubem Kibica zainteresował się także główny sponsor reprezentacji Polski, Plus GSM, który sponsoruje wyjazdy na mecze międzymiastowe. Ostatnim szlagierem były wyjazdy na turniej przedolimpijski do Katowic. Nasi byli widoczni wszędzie, wspinały doping omal nie doprowadził do zwycięstwa reprezentacji Polski w całym turnieju. A to gwarantowało wyjazd na olimpiadę. Zarząd spółki Plus GSM obiecał sfinansować wyjazd Klubu Kibica na olimpiadę do Australii.

Stało się inaczej, nie pojedą siatkarze, nie pojedą także kibice. A byłoby to piękne uhonorowanie kędzierzyńskiej grupy kibiców za wprowadzenie w polskiej siatkówce nowych form pracy wychowawczej wśród młodzieży.

Twórcami Klubu Kibica byli i są ich założyciele: Leonard Walasek – prezes Klubu, Henryk Gach, Stanisław Dutka, Ewa Kaźmierska, Jerzy Czakon, Stanisław Wolkiewicz, Ryszard Janas.

Jubileusz dwulecia obchodzony był bardzo uroczysto. Przybyła grupa fanów z Radomia, był tort urodzinowy i wiele, wiele atrakcji.

Leonard Walasek, prezes Klubu Kibica Mostostalu-Azotów: - Jestem bardzo szczęśliwy, iż udało mi się doprowadzić do zebrania tak dużej grupy fanów, którzy razem się spotykają, razem wyjeżdżają na mecze, razem się cieszą ze zwycięstw swoich, razem się smucą, gdy przychodzą trudne chwile po przegranych meczach. Nasze wspólne działania owocują tworzeniem się kolejnych klubów kibica w Polsce. Spotykamy się na meczach, wspólnie kibicujemy, nie stwarzamy konfliktowych sytuacji, nie prowokujemy wzajemnych utarczek, razem bawimy się na meczach reprezentacji. Brakuje jeszcze zrozumienia wśród redakcji sportowych, aby takie mecze gdzie, coś się dzieje dobrego po sportowemu, pokazywać w telewizji. W dalszym ciągu lansuje się przemoc na stadionach piłkarskich, gdzie 22 zawodników kopie piłkę, a 100 rozrabiaków łamie krzeselka, tłucze samochody. Na to po prostu znajduje się czas antenowy.

Nasze działania idą w tym kierunku, by to wszystko zmienić. Sebastian Starobrat, prezes Klubu Kibica Warki Strong z Radomia: - Cieszymy się bardzo, iż kibice z K-K zaprosili nas na swoje drugie urodziny. Przyjechaliśmy do Was, aby w dużym gronie podziękować działaczom Klubu Kibica za zainicjowanie czegoś nowego w kibicowaniu. Te nowe formy wyzwoliły także u naszych kibiców inne patrzenie na widowiska sportowe. Poprzez tworzenie klubów kibica uda nam się na pewno wyeliminować burdy na stadionach i w halach sportowych. Nasze wspólne działania przyciągną kolejne grupy kibiców i z roku na rok będzie nas więcej. Dowodem dużych postępów w siat-

Jeszcze to trochę potrwa, ale udowodnimy naszą postawą, także za granicą, że będzie o nas bardzo głośno, z tej dobrej strony.

karskich show były imprezy w ramach Ligi Światowej w Katowicach. Na takich imprezach już jest brak teatralnych widzów i to cieszy.



Wspólne świętowanie



Prezes Klubu Kibica Mostostalu-Azotów Leonard Walasek

TENIS STOŁOWY: Liga wojewódzka

Awans MMKS-u

LZS Krośnica – MMKS K-Koźle 3-7

MMKS: Zbigniew Kowalik 2,5; Łukasz Chwedyna 2; Andrzej Adamski 1,5; Bartosz Miraszewski 1. Trener Sławomir Kowalik.

Sukcesem zakończył się wyjazd zawodników MMKS-u K-K do sąsiadującego w tabeli z naszą drużyną LZS-u Krośnica. Rozpoczęło się nie najlepiej. Miraszewski, po bardzo zaciętej walce, przegrywa z Rudym 0:2 (21-23,

22-24). Potem już jest bardzo dobrze. Chwedyna rozprawia się z Jaguszem

2:0 (21-6, 21-14), Adamski z Nieświecem 2:0 (21-11, 21-17), a Kowa-

lik pokonuje Błyszczę 2:0 (21-10, 21-9). Pierwszy z debli wygrywają gospodarze. Para Rudy/Błyszcz pokonuje Miraszewskiego i Chwedynę 2:0 (21-17, 21-9). Jednak druga nasza para Kowalik/Adamski nie daje szans Nieświecowi i Stąpie, wygrywa 2:0 (21-17, 21-9). W kolejnych grach singlowych Rudy zwycięża Adamskiego 2:0 (21-17, 21-16). Następnymi meczami już dla gości. Kowalik – Jagusz 2:0 (21-17, 21-9), Miraszewski – Nieświec 2:0 (21-17, 21-19) i Chwedyna – Stąpa 2:1 (21-15, 12-21, 21-15).

Sławomir Kowalik: - Odnieśliśmy łatwe zwycięstwo. Myślałem, że będzie gorzej. Na nasz sukces wpłynęła dobra dyspozycja naszych zawodników, a także pomyślne losowanie gier. Teraz przed nami ważny mecz zaległy z Siódmką Brzeg. Niestety, nie będzie mógł wystąpić Andrzej Adamski.

W pozostałych meczach: 14. kolejka WKS Odra II Brzeg – LZS Trzebiszyn 7:3

Polonia II Karłowice – LKS Krośnica 6:4

LZS Sokół Ptakowice – Orzeł Branice 3:7

Start Dobrodzień – LZS Głuszyna 7:3

MMKS K-K – 7 Brzeg – przełożony

LZS Jasienica D. – Motor II Praszka – przełożony 15. kolejka

LZS Trzebiszyn – Motor II Praszka 2:8

Polonia II Karłowice – 7 Brzeg 4:6

Orzeł Branice – LZS Głuszyna 8:2

LZS Sokół Ptakowice – Start Dobrodzień 2:8

LZS Jasienica D. – WKS Odra II Brzeg – przełożony

LAG



Czy brak A. Adamskiego zaszkodzi MMKS-owi w kolejnym meczu?

1. WKS Odra II Brzeg	14	28	105-35
2. Motor II Praszka	13	24	99-31
3. MMKS K-Koźle	14	19	89-51
4. Szczęśliwa 7 Brzeg	14	19	81-59
5. LZS Krośnica	15	18	83-67
6. Polonia II Karłowice	15	17	85-63
7. Orzeł Branice	15	15	79-71
8. Start Dobrodzień	15	13	68-72
9. LZS Jasienica Dolna	13	8	54-74
10. LZS Trzebiszyn	15	6	43-107
11. LZS Głuszyna	14	5	52-93
12. LZS Ptakowice	15	0	27-123

TYDZIEŃ POWIATU

Informacja dla
osób niepełno-
sprawnych

Zespół już funkcjonuje

Od lutego bieżącego roku Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu obsługuje Powiatowy Zespół do spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności.

Od stycznia do chwili obecnej wpłynęło ponad 80 wniosków o uznanie stopnia niepełnosprawności. Oprócz tego przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych działa komisja do spraw orzekania o niepełnosprawności do celów rentowych.

Powiatowy Zespół do spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności wydaje orzeczenia osobom niepełnosprawnym: kieruje na odpowiednie szkolenia, wydaje orzeczenia uprawniające do skorzystania z rehabilitacji leczniczej, społecznej i zawodowej. Do rehabilitacji leczniczej zalicza się turnusy rehabilitacyjne, społecznej – bariery architektoniczne. Natomiast z rehabilitacji zawodowej mogą korzystać osoby niepełnosprawne i bezrobotne, u których komisja orzekła stopień niepełnosprawności, a które starają się rozpocząć działalność gospodarczą.

Ponadto zespół wydaje orzeczenia do korzystania z systemu pomocy społecznej, zapotrzebowania w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

AKA

Gminny Przegląd
Piosenki i Tańca

Współcześnie i na ludowo

W miniony weekend w gminie Bierawa odbył się Gminny Przegląd Piosenki i Tańca. Udział w przeglądzie wzięła młodzież szkół podstawowych klas V – VIII i młodzież gimnazjalna z terenu gminy Bierawa.

Jak powiedziała nam Monika Dradra z Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie, repertuar, który został zaprezentowany przez młodych uczestników, był zróżnicowany: od piosenek i tańców ludowych po dyskotekowe.

Dla najlepszych uczestników ufundował nagrody dyrektor GCKiR w Bierawie.

AKA

Kufle i talerze dla Reńskiej Wsi

Mają promować gminę

Urząd Gminy Reńska Wieś zakupił 50 kompletów, w skład których wchodzi kufel, mierzący 19,5 cm, i talerz z herbem i barwami gminy Reńska Wieś. Po jednym komplecie dostaną szkoły, przedszkola i inne instytucje z terenu gminy.

Jak powiedział nam Marian Wojciechowski, wójt gminy Reńska Wieś, zakupione komplety mają promować gminę podczas różnych uroczystości i nie tylko.

Talerze i kufle wykonane zostały specjalnie na zamówienie w jednej z tułowickich wytwórni. Jeden komplet kosztował gminę 70 zł.

Agnieszka KACZMAR



Marian Wojciechowski prezentuje talerz i okazy kufle mające służyć promocji gminy

Pokaż mi łazienkę, a powiem Ci, kim jesteś

W ciągu kilku ostatnich miesięcy w gminie Reńska Wieś wykonano szereg remontów w obiektach kulturalnych, szczególnie w świetlicach, które są pod opieką Ochotniczych Straży Pożarnych. Władze gminy dbają o to, by młodzież miała gdzie spędzać wolny czas.

- Bardzo często świetlica wiejska jest jedynym, oprócz szkoły, miejscem spotkań młodzieży, zebrania wiejskich, dyskotek - powiedział nam Jan Domek, zastępca Wójta Gminy Reńska Wieś.

Na 15 sołectw gminy przypada 12 świetlic: w Mechnicy, Kamionce, Poborszowie, Węszyczach, Pokrzywnicy, Reńskiej Wsi, Radziejowie, Gierałtowicach, Pociękarbie, Naczysławskich i Długomiłowicach.

Wspomniane prace wykonują bezpłatnie mieszkańcy wsi. Jak mówi wicewójt, w sołectwach nie brakuje fachowców: murarzy, elektryków, malarzy.

- Jak mówią społecznicy wystarczą dobre chęci i zaangażowanie w to co się robi, to wówczas osiąga dobre efekty. Niektóre świetlice prezentują się wręcz okazale. Do niedawna brak było sanitariatów, a jak były to nie wyglądały okazale - dodał wicewójt.

Wyremontowano sanitariaty, za-

montowane zostały prysznice dla strażaków. Inspiracją było znane powiedzenie "Pokaż mi łazienkę, a powiem Ci kim jesteś".

Popołudniami ze świetlicy korzystają dzieci i młodzież.

- Młodzież przyciąga wyposażenie: stoły do tenisa i bilarda, dwie siłownie, różnego rodzaju gry planszowe. Wszystko to sprawia, że młodzi ludzie chętnie przychodzą do świetlicy - chwali się Jan Domek.

AKA

Radni mają głos

Przypominamy, że rubryka "Radni mają głos" jest otwartą trybuną dla radnych miejskich i powiatowych. Nie ingerujemy w treść wypowiedzi i poglądy prezentowane przez lokalnych polityków. Nie zajmujemy stanowiska, wiedząc, że często poglądy prezentowane w tym miejscu różnić się będą od naszych. Prosimy tylko o zachowanie elementarnych zasad dobrego smaku i politycznej przyzwoitości.

Redakcja

Wielkich nie było, mali tokowali

Egzotyka spotkania w Klubie Inteligencji Katolickiej przebiła temat spotkania, "Egzotyczna koalicja".

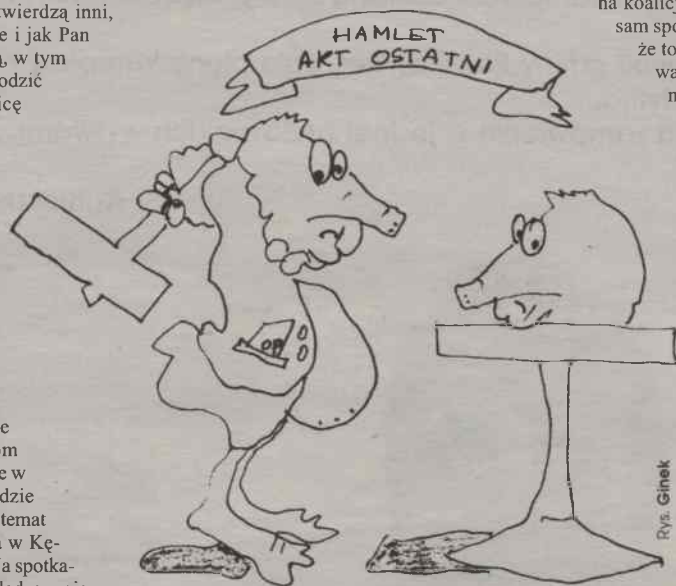
A zaczęło się wszystko tak: minęło trochę czasu od momentu wyborów samorządowych. Wystarczająco dużo czasu, by obecne porozumienie wszystkich ugrupowań politycznych rozleciało się na drobne kawałeczki. Porozumienie- jak twierdzą jedni, koalicja- jak twierdzą inni, ma się jednak dobrze i jak Pan Bóg i Partie pozwolą, w tym roku być może obchodzić będzie drugą rocznicę urodzin.

Dlaczego piszę: być może? Bo o ile jestem pewny Pana Boga i Partii, to martwi mnie i smuci Radny Jan Religa i część członków Klubu Inteligencji Katolickiej.

Radny Jan Religa wręczył bowiem zaproszenia firmowane przez KIK członkom AWS, informując, że w dniu 22 lutego odbędzie się zebranie KIK na temat "Egzotyczna koalicja w Kędzierzynie-Koźlu". Na spotkanie miały przybyć władze wojewódzkie KIK, Posłowie, Senator, Wojewoda. Poszedłem więc i ja, bo jak tu nie być na takim spotkaniu z tak ważnymi politykami w temacie, który mnie również bezpośrednio dotyczy. Z mieszanymi uczuciami zbliżam się do salki katechetycznej, ponieważ nie posiadam zaproszenia. Wstyd będzie, jak mnie nie wpuszczą i nie zobaczę tylu ważnych osobistości politycznych.

Użył mi, jak przeczytałem ogłoszenie na drzwiach, że każdy obywatel może brać udział w spotkaniu. Wchodzę do środka i widzę, że nie tylko ja chciałem zobaczyć osobistości polityczne. AWS w komplecie. Pani Irena Polak i Pan Grzegorz Mankiewicz (SLD) siedzą za stołem. Siadam i ja. Zebranie otwiera Przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej. Przemasza zebranych, że żaden z zaproszonych gości nie mógł przybyć z powodu ważnych zajęć. Wydało mi się to trochę dziwne, że akurat wszyscy ważni mieli w tym samym czasie inne ważniejsze spotkania. Ale spoglądam na salę i postanowiłem zostać. Jest jedna

osobistość polityczna w osobie Prezydenta Jerzego Majchrzaka, były wiceprezydent Antoni Bajer, były kierownik Biura Kontroli, właściciel gazety Echo Gmin Pan Mierzwiński. Jest również Pan Bocheński.



- Bić albo nie bić
W beczelne to ryło
Jak jednak to zrobić
Żeby mnie minęło

redaktor gazety NTO, w której to czystym zbiegiem okoliczności, w tym samym dniu ukazał się artykuł o "Egzotycznej koalicji" i o Pokorskiej Zofii, że była prominentnym sekretarzem PZPR. Zrobił chłopak niezły podkład. Teraz czeka na dalsze sensacje. Zapomniał, że kiedy jeszcze sikał na siedząco, to Pokorska była szukanowana tylko po to, żeby mógł pisać swoje bzdury w wolnej prasie. Ale zostawmy NTO.

W końcu Pokorska szukanowana była, a Kraśnik troszkę sobie posiedział za wolną prasę.

Jakoś nikomu to nie przeszkadzało przez ostatnie 10 lat. Ale prawdą też jest, że od niedawna istnieje zawód reporter-archeolog.

Drugim, który zabrał głos, był Radny Jan Religa. Oskarżył obecną koalicję o wszelkie zło. I tak:

- miasto jest zadłużone (cyt.) - zapomniał jednak dodać, że to on osobiście głosował za poprzedniej kadencji udzielając pełnomocnictwa tamtemu Zarządowi Miasta na zaciąganie kredytów i oddanie pod hipotekę majątku gminnego w postaci mieszkań. Zapomniał też, dodać, że obecna koalicja jedynie spłaca długi, które on sam spowodował. Zapomniał też dodać, że to on, bo był radnym, nie dopilnował ubezpieczenia mienia komunalnego i dlatego musieli brać kredyty. Zapomniał też w którym roku była powódź i że to on, bo był radnym, nie dopilnował czy wydawane pożyczki były uzasadnione.

- "Gazeta Lokalna" jest niczym nie uzasadnionym wydatkiem (cyt.) - zapomniał jednak dodać, że to on za poprzedniej kadencji akceptował potężne wydatki na gazetę prywatną, łamiąc dyscyplinę budżetową. Zapomniał też dodać, że to chodzi o tę samą gazetę, w której został człowiekiem roku. Ale jest to zapewne czysty przypadek.

- Byłem i jestem przeciwnikiem podwyżki czynszów, wody, ścieków (cyt.). Nie podaje jednak powodów, dlaczego te podwyżki musiały nastąpić. Bo po co. Inni podejmą tę tak niepopularną decyzję, a ja będę krzyczeć, że to niesprawiedliwe, i będę sobie zbijał kapitał polityczny. Następny mandat już ma w kieszeni. Zapomniał jednak, że w poprzedniej kadencji głosował za tymi podwyżkami wielokrotnie. Ale wówczas zapewne były to słuszne decyzje, bo Pan Radny Jan Religa nie był w opozycji.

- Skandal, że rozwiązano Biuro Promocji (cyt.). Zapomniał jednak dodać, że obowiązki Biura Promocji przejęły dwa inne wydziały. Miasto zatem nie zginie z tego powodu i będzie się promować. O ile będzie co promować. Zapomniał dodać, że wręczany ministrowi fartuszek wartości 20 zł kosztował miasto 80 000 nowych złotych rocznie (trzy zatrudnione osoby, pensja + ZUS + podatek). Co prawda Pan Wołowski razem do kupy z Panem Nurzyńskim nie dorównają urodzie byłej kierowniczki Biura Promocji, ale zapewne nie o to Radnemu Relidze chodziło.

- Skandal, że rozwiązano Biuro Kontroli (cyt.). Zapomniał jednak dodać, że kierownik tego biura przeprowadzał kontrole raz na rok. Zapomniał dodać, że to właśnie z jego powodu unieważniono przetarg, bo wyniósł kosztorys inwestorski, że tolerował lewe oprogramowania komputerów, za co groziła nam niezła promocja miasta plus grzywna w wysokości 100 000 nowych złotych, że został przyłapany na kopiowaniu danych z komputera. Choć w tej ostatniej sprawie Pan Prezydent potwierdził na żądanie kierownika, że zlecił kopiowanie pewnych danych. Zapomniał jednak dodać, że zlecił to robić wieczorową porą przy zamkniętych drzwiach i że wcześniej Pan Kierownik wymusił podanie hasła na pracowniku, bo jak nie to go wy... (cyt.) z roboty. Ciekawe, że Prezydent zleca kopiowanie człowiekowi, który nie zna hasła do swojego komputera. I taka praca kosztowała podatników 1 000 000 nowych złotych rocznie (trzy pensje + ZUS + podatek).

- Od roku proszę się o kontrolę w MZBK (cyt.). I nic. Następnie kłamstwo Radnego Jana Religi. Kontrola trwa już drugi miesiąc i jak do tej pory nie można nic zakwestionować. To skandal, twierdzi Jan Religa, żeby koszty utrzymania MZBK stanowiły 34 proc. czynszów. Zapomniał jednak dodać, że za jego poprzedniej kadencji te same koszty nie przeszkadzały radnemu. Zapomniał też dodać, ile procentowo powinny te koszty wynosić. Jeżeli 10 proc., to oznaczałoby, że pracownicy powinni mieć pensje np. 300 zł netto. Zapomniał dodać, że tak wysoki procent wynika tylko z tego faktu, że czynsze są poniżej stawki odtworzeniowej. Zapomniał o tym, że to za jego poprzedniej kadencji zatrudniono aż tyle osób. Zapomniał też dodać, że obecna "Egzotyczna koalicja" zmniejszyła zatrudnienie o kilkadziesiąt osób.

- Skandal z podwyżką diet (cyt.). Byłem przeciwny tak drastycznej podwyżce. Zapomniał Pan Radny Jan Religa, że w poprzednich kadencjach podwyższali sobie diety o 500 proc. Ale wówczas było to słuszne. Obecna dieta radnego, który nie jest przewodniczącym lub zastępcą przewodniczącego komisji, tak jak Radny Religa, wynosi 800 zł. W poprzednich latach Radny Religa brał 500 zł. Jaki jest zatem wzrost? Zapomniał też Pan Radny dodać, że były inne, ukryte wynagrodzenia radnych, co w obecnej kadencji jest nie do pomyślenia. Zapomniał Pan Radny Religa, że za wykład na seminarium w Domu Kultury Pan Radny dostawał wynagrodzenie. Ale to już nie z szuflady diet.

Długo tak Radny Religa bałamucił zebranych. Mnie jednak nurtowało coś innego. Zastanawiałem się czy Radny Religa kłamie czy zapomniał o tym co powyżej napisałem. Czyżby Radny, członek Klubu Inteligencji Katolickiej, w salce gdzie wisi krzyż, obraz Matki Boskiej, obraz Papieża mógł tak cynicznie wypowiadać kłamstwa? NIE!!! To nawet mnie, ateście, wydało się nieprawdopodobne. Po prostu Radny Jan Religa zapomniał.

A zapomnieć ludzka rzecz.

Następna osoba, która zabrała głos był Pan Majewski, który nazwał mnie "Cepeliuszkiem" z racji mojego artykułu "Cepeliada".

Z wypowiedzi tego Pana wynikało, że AWS ze względu na honor, który jest najważniejszą w życiu rzeczą, nie powinien uczestniczyć w rządzeniu miastem, bo musi rządzić pospół z SLD. Nie ważne czy dobrze rządzi, czy źle. Ważne, że honor Pana Majewskiego jest ponad odpowiedzialnością za losy miasta. Pan Majewski, który jak sam stwierdził jest Kędzierzynianinem od 82 roku, uważa, że losy Kędzierzyna-Koźla zależą od honoru. A honor wyklucza szerokie porozumienie wszystkich ugrupowań politycznych.

Panie Majewski. Myślę, że Panu zależy jedynie na rozbiciu AWS-u.

Następnym mówcą był Pan Mierzwiński. Właściciel gazety "Echo Gmin". Przez dwadzieścia minut pouczał radnych co to jest etyka i jakie są obowiązki radnych. Mieszkańcem Kędzierzyna jestem (jak twierdzi) od czterech lat i tak kocham to miasto, że nie mogę ścierpieć krzywd, które wyrządzają radni mojemu miastu.

I podobnie jak Radny Religa zapomniał wymienić te krzywdy. Zapomniał nawet poinformować zebranych, że to właśnie jego prywatnej gazecie "Echu Gmin" ta obecna strasza koalicja obciąży 70 000 nowych złotych. Jednym słowem koalicja jest zła, AWS też jest zły, bo nie po to Pan Mierzwiński cztery lata temu został obywatелеm tego miasta, żeby mu teraz nie płacić z pieniędzy społecznych. No.

Jak skończyli przemawiać pokrzywzeni, to głosu udzielono innym członkom zebrania, którzy chcieli dowiedzieć się, co robi się w temacie bezpieczeństwa, narkotyków w szkole itd. Ale niestety odpowiedzi nie usłyszeli. Pan Przewodniczący nie pozwolił nikomu udzielić odpowiedzi. Zebrani pytali i pytali, a odpowiedzi nie było. Bo przecież nie o to chodziło. Chodziło o drobną zgołą sprawę. O to, co robi się obecnie w sejmie, Polsce. O rozbicie AWS-u.

I może mają rację. Nudno jest jak diabli.

Radny Eugeniusz Wrotniak

Bezpłatne ogłoszenia drobne

Motoryzacyjne

Sprzedam lub zamienię samochód osobowy Audi 100, poj. 2,3 rok prod. 1988. Tel. 482 50 61
Sprzedam STAR 228, rok prod. 1978, przeznaczony do wywozu nieczystości płynnych. Tel. 482 50 61
Kupię trzypiętelną lub czteropiętelną Cinquecento lub Daewoo Tico kolor metalik. Tel. 481 74 04
Sprzedam Ford Sierra rok prod. 1983, silnik 1.6 stan dobry, Łada Samara rok prod. listopad 1991, silnik 1.3, stan bardzo dobry oraz części do Forda Siery. Tel. 483 1973 po godz. 18.00
Tanie sprzedam maskę do samochodu Citroen ZX, 1.6 rocznik 1993. Tel. 0603 740 634
Sprzedam Łada 2105. Silnik poj. 1300 cm3, rok prod. 1983. Cena do uzgodnienia. Tel. 0606 652 365
Sprzedam Fiat 126 p. rok 1990, pierwszy właściciel, garażowany, po przeglądzie technicznym. Tel. 483 80 31
Mercedes 123 300D, rok prod. 1982, pełne wyposażenie, do remontu. Tel. 482 22 85 lub 0604 187 342
Mercedes Benz rok prod. 1993, przedłużony i podwyższony. Wiadomość tel. 453 33 53 po godz. 18.00 lub Manhattan slisko nr 31.
Sprzedam Citroen BX benzyna, kat. 1990 rok, 1.6, grafiowy metalik, przebieg 130 tys. km., centralny zamek, elektrycznie opuszczane szyby, welurowa tapicerka, stan dobry. Cena 9.500 zł. Tel. 0601 080 088

Nieruchomości

Zamienię mieszkanie 36 m2, 2 pokoje, i p. w bardzo dobrym stanie na większe, najchętniej w Białymostku. Tel. 483 65 12
Zamienię mieszkanie komunalne 58 m2, 2 pokoje na większe. Tel. 482 99 20
Sprzedam mieszkanie spółdzielcze w Kędzierzynie "Śródmieście" II p. 3 pokoje, balkon - 45 m2 z garażem obok bloku (30 m). Cena do uzgodnienia. Tel. 481 62 34 po godz. 17.00
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 38 m2 na osiedlu Piastów, 4 piętro (ostatnie), cena 46 tys. zł. Tel. po godz. 16.00 481 74 68
Sprzedam garaż na os. Piastów, cena 16 tys. zł. Tel. po 16.00 481 74 68
Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 45.5 m2. Tel. 483 63 43
Sprzedam działkę budowlaną z budynkiem mieszkalnym - 25 arów. Tel. 481 60 83
Pilnie kupię mieszkanie ok. 50 m2 na terenie Kędzierzyna-Koźla. Tel. 483 45 63
Zamienię mieszkanie komunalne 86,68 m2 4 pokoje, c.o., telefon na mniejsze 3 pokojowe 50-60 m2 - mogą być piece. Tel. 482 62 89
Odstąpię dzierżawę lokalu o powierzchni 130 m2 w Kędzierzynie z

przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową, niskie opłaty. Tel. 481 08 70 lub 0602 792 029.
Poszukuję domu do wynajęcia w Kędzierzynie na okres minimum jednego roku. Tel. 481 08 70 lub 0602 792 028.
Sprzedam kawalerkę w centrum Kędzierzyna (NDM) 24 m2. Tel. po 18.00 481 62 36 lub 0606 450 636
Sprzedam działkę z altaną, światło, woda, kanalizacja w rejonie Kanalu Gliwickiego. Tel. 0602 574 880
Zamienię kawalerkę 37 m2 na osiedlu Pogorzalec, piec, niski czynsz, na większe dwu-trzypokojowe w Kędzierzynie. Możliwość spłaty zadłużenia. Tel. 481 74 45 po 16.00 lub 0604 298 881
Sprzedam mieszkanie własnościowe w Białymostku 45.5 m2 z balkonem, jasną kuchnią, telefonem. Tel. 483 63 43
Sprzedam mieszkanie własnościowe 45 m2 os. Piastów. Tel. 483 14 68
Sprzedam mieszkanie własnościowe w Kędzierzynie, os. Wschód, 1-pokojowe, jasna kuchnia 33 m2, 1 p. Tel. 481 21 41

Nauka

Korepetycje angielski, matematyka. Tel. 483 16 74
Język francuski - korepetycje, różne tłumaczenia. Tel. 483 27 16
KURSY - komputerowe, księgowości, obsługi kas fiskalnych, pedagogiczne, dla pracodawców, BHP.

Ogłoszenia płatne

Kursy komputerowe, księgowości - zapisy
Ośrodek Kształcenia Zawodowego
PROFECTUS
ul. Reja 2a/5 (były Hotel "Piast")
Tel. 481 93 82 lub 481 00 66

Ogłoszenia płatne

Kursy elektryczne, energetyczne, BHP.
Ośrodek Kształcenia Zawodowego
PROFECTUS
ul. Reja 2a/5 (były Hotel "Piast")
Tel. 481 93 82 lub 481 00 66

Matrymonialne

Rozwiedziony 33-letni 1.82 wzrostu, szatyn z 6-letnią córką szuka młodzieńcy, szczupłej mamy, żony zdecydowanej na wyjazd do Niemiec. Mile widziane zdjęcie. Adres: Mirosław Miller, Berliner Ring 28, 40789 Monheim

Sprzedam

Sprzedam nowe książki i kasety do nauki języka francuskiego. Tel. 481 78 44
Sprzedam nowy stół pod komputer. Cena 100 zł. Tel. 481 78 44
Sprzedam nową aktywność do telefonu w sieci Era GSM. PLUS GSM i IDEA. Tel. 0605 130 636
Sprzedam tanió suknin komuniów dwuogon. I. Tel. 483 73 30
Sprzedam tanió kafelek - gres oraz białe cegły. Powlekaną. Tel. 482 63 94 lub 482 24 16
Sprzedam lub wynajmę kiosk wolnostojący o powierzchni 13 m2 wraz z wyposażeniem na osiedlu Azoty w Kędzierzynie-Koźlu. Tel. 482 43 85
Tanie sprzedam profesjonalny magiel elektryczny, ul. Harcerska 8F K-K. Tel. 483 50 20
Sprzedam działkę budowlaną o pow. 7 arów w Blerawie. Tel. 48-72-359 po godz. 16.00
Sprzedam 4 szałki segmentu pokojowego o wymiarach 80x60x50 w jasnym kolorze do wykorzystania w biurze oraz narty, wiązania i buty do jazdy łągowej. Tel. 483 30 76

Kupię

Kupię nowe telefony komórkowe, wszystkie modele z promocji. Tel. 0605 130 636
Kupię słownik elektroniczny EGP 486T lub EGP 2300 T firmy Eclaco. Tel. 483 34 68
Kupię tanió kamerę video. Tel. 0603 840 976
Kupię telefon Nokii 3110, może być uszkodzona. Tel. 483 83 80
Kupię tanió rower turystyczny lub górski w dobrym stanie technicznym. Tel. 481 21 02 lub po godz. 18.00 487 21 06

Zzukam pracy

Poszukuję pracy - transport do 2 ton, działalność gospodarczą. Tel. 0606 514 979
Zzukam pracy jako opiekunka do dziecka. Tel. 481 39 06

Kobieta z samochodem, doświadczenie w handlu, reklamie, podejmie pracę poza sprzedażą bezpośrednią. Tel. 483 18 74
Poszukuję pracy jako opiekunka do dziecka. Tel. 483 34 68
Rencista III grupy, obsługa komputera, kserokoparki, pisanie na maszynie szuka pracy. Tel. 482 42 81
Młody mężczyzna 21 lat, po wojsku, wykształcenie zawodowe, ukorczony kurs malarsza, podejmie pracę. Tel. 483 17 47
Pieniężniką pediatryczną podjęcie się opieki nad dzieckiem. Tel. 48 18 162
Inżynier mechanik, emeryt, samochód, podjął pracę. Tel. 0602 864 352
Psycholog z długoletnim stażem zawodowym poszukuje pracy od zaraz. Tel. 481 62 67
Mężczyzna szuka dodatkowej pracy fizycznej na okres zimy lub dłużej. Tel. 482 51 08
Kobieta dyspozycyjna, uprawnienia do przewozu osób szuka pracy jako kierowca lub inną. Tel. 483 16 74
Szukam pracy chłupniczej. Tel. 481 73 65
Młody mężczyzna lat 24, bez nalogów, prawdy jazdy kat. B, wykształcenie średnie podjęcie stałą pracę na terenie Kędzierzyna-Koźla. Tel. 0603 457 476
Młoda kobieta posiadająca minimum sanitarne podejmie jakąkolwiek pracę (oprócz aktywności) od zaraz. Tel. 482 92 56
Szukam pracy stałej lub dodatkowej, fotografik z własnym sprzętem, grafik komputerowy z bardzo dobrą znajomością obsługi sprzętu biurowego i reklamy. Z doświadczeniem. Tel. 0605 130 570
Rencista poszukuje pracy chłupniczej. Tel. 0603 180-803, po godz. 15.00

Dam pracę

Do Salonu Fryzjersko-Kosmetycznego przyjmę fryzjerkę i kosmetyczkę. Tel. 483 32 89
Przyjmę do baru kobietę z wykształceniem gastronomicznym. Wymagana kształcenia zdrowia i minimum sanitarne. Tel. 483 32 89
Adresowanie i rozsyłanie materiałów informacyjnych. Kopena + znaczek na adres: Wydawnictwo "Reklamex" ul. Dambonia 161/05 45 861 Opole
Firma zatrudni 4 operatywnie osoby z terenu Kędzierzyna-Koźla i okolic. Zarobki do 1.600 zł miesięcznie. Tel. 483 79 56 od 15.30 do 17.00 lub 0602 688 368
Zatrudnię doświadczoną krawcową z praktyką do produkcyjnego zakładu krawieckiego. Tel. 481 08 70 lub 0602 792 028
Byłych aktywników funduszy emerytalnych, agentów ubezpieczeniowych. Aktualnie do końca lutego. Tel. 482 42 31 po 16.00, kom. 0603-077 609
Firma brokerska zatrudni byłych aktywników otwartych funduszy emerytalnych. Tel. 0604 58 05 72
Zatrudnię osoby z grupą inwalidzkiej. Tel. 0603 975 731
Poważna firma zachodnia zatrudni ambitne osoby, wiek 25-50 lat. Zapewniamy atrakcyjne zarobki. Informacje od poniedziałku-soboty w godz. 14.00-16.00 ul. Konopnickiej 2, Koźle
Praca dla wydawnictwa informacyjnego, płacone 20 złotych za każde

zrealizowane zgłoszenie, systemy multiofisu, prace chłupnicze. Informacja: dwa znaczki + koperta zwrotna. Adres: Ul. Powstańców 20/1 47-220 Kędzierzyna-Koźle
Agencja reklamowa zatrudni pracownika. Tel. 0603 201 401
Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni agentów. Tel. 481 00 95
Szwajcarska firma handlowa zatrudni operatywnych i przedsiębiorczych do współpracy - z samochodem osobowym. Tel. 48-30-579 w godz. 9.00-11.00
Wysokość dochodu, możliwość awansu. Kędzierzyna-okolice. Tel. 032/251 28 24
Zagraniczna firma handlowa zatrudni do pracy osoby operatywne i kontaktowe. Możliwość stałego zatrudnienia, wysokie zarobki. Kontakt pod numerem tel. 487-11-84 w godz. 11.00-13.00 lub 481-22 63 w godz. 10.00-14.00
Kędzierzyna-Koźla i okolice. Ciekawa, umysłowa - dobrze dochodowa. Tel. 032/265 15
Atrakcyjna praca dla wszystkich, którzy nie boją się kontaktu z ludźmi. Tel. 483-61-39 po godz. 19.00

Różne

Wideofilmowanie "STUDIO VIDEO ART" tanio i profesjonalnie. Tel. 481 66 21 lub 0603 280 059
Odstąpię okazynie kolekcję płyt kompaktowych. Różni wykonawcy. Tel. 481 39 06
Odstąpię okazynie kolekcję książek popularnych autorów (Robert Ludlum, Fryderyk Forsyth, Alistair McLean. Tel. 481 39 06
Świnki morskie (dorośle) oddam za darmo. Dwie samczki + klatka lub jeden samiec + klatka. Tel. 481 80 63 po godz. 20.00
Wideofilmowanie. Tel. 483 26 28
Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 483 26 28
Na terenie Ogrodów Działkowych "Metafonia" w Kłodzku są wolne działki do zagospodarowania. Tel. 483 35 63
AGATA - prywatnie. Tel. 0603 715 882
Odstąpię oświadczenie o symboliczną kwotę lub wymienię na inny sprzęt AGD. Tel. 483 55 29
Kredyty baz zrytanych. Tel. 0604 956 211, 0603 126 157
Przepisywanie i drukowanie prac. Tel. 483 26 82
Oddam bezpłatnie nową aktywność w sieci Era i Plus GSM. Do aktywacji dołącza 50 zł lub telefon gratis. Tel. 0603 19 33 81 lub 0601 08 78 10
Nowy rok z nową sylwetką. Tel. 032/251 28 24
Poszukuję opiekunki do dziecka w Koźlu. Tel. 482 38 66
Przepisywanie tekstów na komputerze; szybko, tanio, solidnie. Tel. 482 97 27
Schudnij - jedząc. Tel. 032/251 28 24
Wokalista nawiąże współpracę z zespołem muzycznym. Tel. 481 87 47
Oddam nową aktywność w sieci Era GSM za darmo. Tel. 0604 915 704 lub 0604 431 409
Zapiekuję się osobą chorą lub samotną - bezinteresownie. Tel. 483 14 68 po 20.00

Listy do Lokalnej

Ludziom dobrego serca

26 maja br. planujemy odsłonić i poświęcić pomnik poświęcony ludziom dobrego serca i dzieciom, który jest usytuowany w Parku Orderu Uśmiechu w Kędzierzynie-Koźlu, a zatwierdzony uchwałą Rady Miasta.

W imieniu zarządu Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Błachownia Kędzierzyn-Koźle i organizatorów uroczystości proszę uprzejmie, zgodnie z obietnicą Przewodniczącego Rady Miasta, o pomoc w upiększeniu Parku poprzez zasadzenie dekoracyjnych drzewek, założenie klombów, ustawienie ławek, a także zwiększenie placu zabaw i gier dla dzieci.

Równocześnie prosimy, aby w Parku nie stawiano budek z piwem, jak miało to miejsce w ubiegłym roku.

Park powinien być miejscem do kulturalnego spędzenia czasu z dziećmi, wypoczynku i rozrywki.

Mile widziany jest pawilon ze słodyczami, pamiątkami i przyborami szkolnymi (bez książek) z dobrą muzyką młodzieżową.

Mam nadzieję, że wysoka Rada i Zarząd Miasta Kędzierzyna-Koźla zaakceptują propozycję i udzielią pomocy w tej szczytnej inicjatywie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu
Leon Piecuch

Uchwała nr 4/38/2000



Zarządu Miasta Kędzierzyna-Koźla z dnia 3 lutego 2000 r.

W sprawie wprowadzenia prawa żądania przez Prezydenta Miasta Kędzierzyna-Koźla przedstawiania wizualizacji obiektów nowo projektowanych, nadbudowywanych lub rozbudowywanych jako uzupełnienie składanego wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, zlokalizowanych w Kędzierzynie-Koźlu przy następujących ulicach: Chrobrego, Piastowskiej, Żeromskiego, Pamięci Sybiraków, Racławickiej, Kozielskiej, al. Jana Pawła II, Głowackiego, Karola Miarki, Damrota, Placu Wolności, Wojska Polskiego, Dunikowskiego, Wyspiańskiego, al. Lisa, Krzywoustego zgodnie z załącznikiem graficznym do uchwały.

Na podstawie ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. nr 132 z późniejszymi zmianami art. 41 ust. 2 pkt 2), ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. nr 15, poz. 139 z 1999 r.) w związku z postanowieniami Zarządu Miasta zawartymi w (protokole nr 39/99 pkt. VI z dnia 30.09.1999) Zarząd Miasta uchwała, co następuje:

§ 1

Zaleca się Prezydentowi Miasta Kędzierzyna-Koźla żądanie od osób składających wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przedstawiania wizualizacji obiektów nowo projektowanych, nadbudowywanych lub rozbudowywanych jako uzupełnienie składanego wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, zlokalizowanych w Kędzierzynie-Koźlu na następujących ulicach: Chrobrego, Piastowskiej, Żeromskiego, Pamięci Sybiraków, Racławickiej, Kozielskiej, al. Jana Pawła II, Głowackiego, Karola Miarki, Damrota, Placu Wolności, Wojska Polskiego, Dunikowskiego, Wyspiańskiego, al. Lisa, Krzywoustego zgodnie z załącznikiem graficznym do uchwały."

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta

§ 3

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia
2. Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez umieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźla.



MIEJSKI ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ

Spółka z o.o.

Kędzierzyn-Koźle ul. Bema 23 Tel. 4833-485, 48355-44
Fax. 4833-556

Porównując miasta w kraju, nasze miasto często porównywane jest do Puław - z racji funkcjonującej tam podobnej do kędzie-

grzewczego Puław jest o 70% większe niż Kędzierzyn-Koźle. OPEC Puławy ogrzewa o 35% powierzchni więcej niż MZEC

części zasobów mieszkaniowych, których właścicielem jest miasto, moc cieplna ze scentralizowanej sieci nie może być

kańców, a tym samym dbać o jakość powietrza. Wyniki pomiarów rejestrowane przez Bazowy Automatyczny System Kontroli Imisji potwierdzają wzrost stężeń tlenku węgla i pyłu zawieszonego w okresie grzewczym, jest to wpływ kopających kominów z budownictwa komunalnego. Niektóre dzielnice naszego miasta, tam gdzie ogrzewanych piecami węglowymi

spółka Urzędu Miasta nie podwyższaliśmy ceny ciepła. Obecnie obowiązuje u nas cena, która wprowadzona była 1 kwietnia 1998 r., kiedy to funkcjonowaliśmy w strukturze organizacyjnej Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Opole. Zrobimy wszystko, aby również w tym sezonie grzewczym nie podwyższać ceny. Liczymy na więk-

Czy może być lepiej?

rzyńskiej branży przemysłu nawozowego i chemicznego. Porównując oba miasta pod względem scentralizowanego ucieplnienia, z przykrością musimy stwierdzić, że nasze miasto pozostaje daleko w tyle za Puławami. Oba miasta mają porównywalną liczbę mieszkańców, czyli zasoby mieszkaniowe obu miast są również porównywalne. Zapotrzebowanie mocy cieplnej dla scentralizowanego systemu

Kędzierzyn. Dane te potwierdzają mniejsze nasycenie naszego miasta ciepłem scentralizowanym. Ta niekorzystna dla nas sytuacja może ulec zmianie, o ile samorząd lokalny zacznie kreować politykę energetyczną naszego miasta poprzez zabezpieczenie niezbędnej infrastruktury. Miejski Zakład Energetyki Ciepłej dysponuje wolną mocą cieplną, lecz z racji niedostosowania instalacji wewnętrznych znacznej

wykorzystana. Lokatorzy budownictwa miejskiego zmuszeni są radzić sobie sami z zabezpieczeniem ogrzewania. I tak każdy radzi sobie jak może, stosując różne paliwa, wypalając wszystko co się da spalić i tym samym zanieczyszczając nasze wspólne powietrze. Samorząd lokalny odpowiedzialny jest za stan powietrza w regionie i działania jego również powinny się sprowadzać do eliminowania uciążliwości życia mies-

jest 80% budynków, w szczególny sposób narażone są na uciążliwe zanieczyszczenia powietrza w okresie zimowym. Może być lepiej, jeśli samorząd lokalny zastosuje maksymę "równaj do lepszego".

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej równa do lepszego, lepszy w ocenie odbiorcy ciepła to ten, który sprzedaje tanie ciepło z sieci miejskiej. Od czasu funkcjonowania jako samodzielna

sze zaangażowanie środków ze strony władz lokalnych na dostosowanie instalacji wewnętrznych w budynkach komunalnych do odbioru ciepła z sieci miejskiej. Dalsze ucieplnienie miasta, czyli większe wykorzystanie mocy dyspozycyjnej obniża koszt jednostkowy ciepła, a to znaczy, że ciepło nie będzie droższe. Eliminowanie kopających kominów poprawi wizerunek miasta i uciążliwość życia mieszkańców.

Tekst sponsorowany



DAEWOO
TRICAR Sp. z o.o.

ul. Jana Matejki 15,
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel./fax: 077-481-04-21

ul. Dworcowa 6
48-250 Głogówek
tel./fax: 077-437-35-02

**NIEUSTAJĄCE PROMOCJE
PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW
PEŁNA OBSŁUGA KREDYTOWA
PEŁNA OBSŁUGA LEASINGOWA**



Złośliwi mówią, że w Kędzierzynie-Koźlu imprezy się nie udają. A jednak...

Bal radości, choć na raty

W sumie ponad tysiąc dzieci bawiło się na "Bal Radości 2000", który odbył się 19 lutego w hali sportowej w Kędzierzynie-Koźlu. Frekwencja była tak duża, że ze względów bezpieczeństwa zarządca obiektu nie mógł wpuścić do środka wszystkich chętnych. Część weszła dopiero po dwóch godzinach, gdy pierwsza grupa zaczęła się wykruszać. Przez ten czas na głowy organizatorów posypały się jednak gromy.

Ponieważ bal był bezpłatny i bardzo dobrze nagłośniony (m.in. na łamach "Gazety Lokalnej"), organizatorzy liczyli, że przyjdzie sporo dzieci. Jednak tak duża frekwencja zaskoczyła wszystkich. Pół godziny po otwarciu imprezy

hala była już niemal pełna, a w holu i przed nią tłoczyli się jeszcze rodzice ze swymi pociechami. Wewnątrz tego obiektu sportowego bezpiecznie przebywać może tylko około 1,2 tys. ludzi więc jego zarządca zdecydował, że wię-

cej chętnych do wzięcia udziału w balu nie wpuści. Na drzwiach wejściowych zawisła kartka z tekstem "W hali komplet dzieci. Spóźnialskich zapraszamy na następny bal. Hala zamknięta". To rozsierdziło tych, którym nie udało się wejść. Na głowy organizatorów posypały się gromy.

- **To jest lekceważenie dzieci. Jak mam im teraz powiedzieć, że zabrakło miejsc** - denerwowała się jedna z kobiet, która stała przed halą z wnukami.



Daniel Nurzyński (z lewej) wręczył jeden ze swoich fotogramów dyrektorowi Centrum Terapii Nerwic Zygmuntowi Więckowski.



Foto: SAS

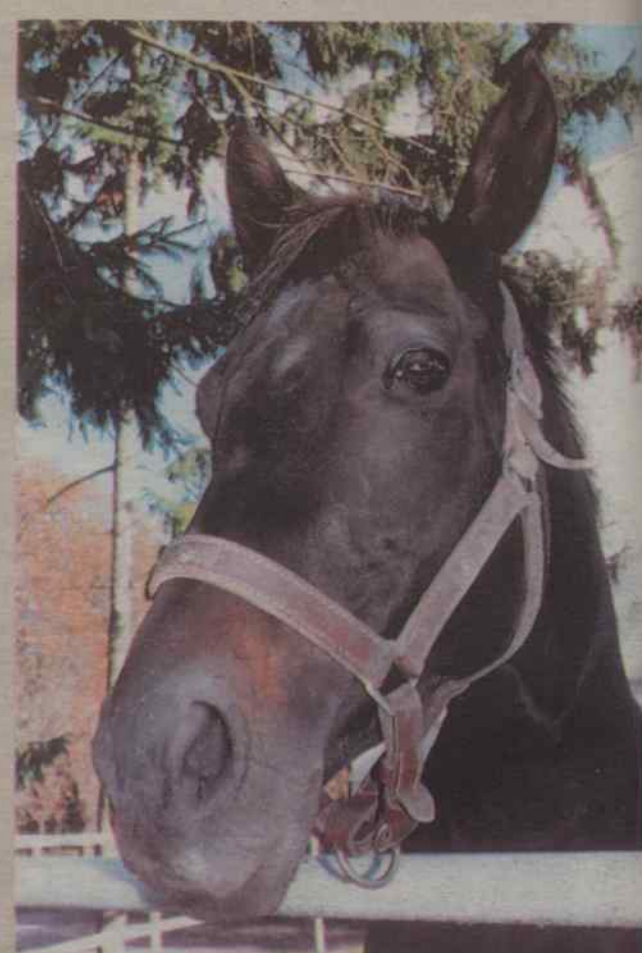
Koń, jaki jest, każdy widzi

Takie motto przyświecało otwartej 23 lutego wystawie fotografii Daniela Nurzyńskiego, którą można oglądać w Galerii Zamkowej Centrum Terapii Nerwic w Mosznej. Autor przedstawił na niej konie, nie tak jak zazwyczaj się je przedstawia - w ruchu, lecz ich portrety i pełne sylwetki.

Daniel Nurzyński urodził się w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie nadal mieszka. W swojej karierze fotograficznej przeszedł drogę od fotografii czarno-białej do kolorowej, a obecnie coraz częściej powraca do obrazów czarno-białych, szczególnie w portrecie. Preferuje fotografię portretową, krajozorową oraz reportażową. Jego pasją są zachody słońca. Swoje pierwsze wystawy miał w Gliwicach w roku 1980 i 1982.

Obecna wystawa jest trzecią z cyklu "Moszna". Wernisaż swoim recitalem gitarowym uświetnił Tomasz Bojczuk. Całości wystawy dopełniały eksponaty udostępnione przez stadninę koni w Mosznej. Prócz fotogramów można było obejrzeć puchary zdobyte przez przedstawione na wystawie konie, akcesoria do jazdy konnej oraz wiele starych fotografii i publikacji, które zostały zgromadzone przez stadninę koni. O koniach opowiadał również przedstawiciel stadniny Marek Wachel.

Zdjęcie koni. Daniel Nurzyński



Najbardziej "nasłuchali się" harcerze z Hufca HP w K-K, którzy pilnowali porządku na hali oraz przy drzwiach wejściowych.

- Nie spodziewaliśmy się, że przyjdzie tyle dzieci tłumaczyła się Wanda Pietrzyk z Klubu Sportowego "Mostostal-Azoty", jednego z organizatorów. - Serdecznie wszystkich przepraszamy, ale dla bezpieczeństwa dzieci, nie możemy wpuścić ich więcej.

Natomiast w hali wszyscy wietnie się bawili. Program pierwszej części balu opierał się na motywie polskiego, który wozili dzieci w różne części Polski i świata. Na każdej stacji przedstawiany był jakiś element kultury odwiedzanego miejsca, zazwyczaj któryś z tańców, np. w Brazylii zespół Tańca Towarzyskiego "Czar Par" ze Spółdzielczego Domu Kultury RSM "Chemiak" pokazał sambę, lamadę i czacze, a na Litwie dzieci ze Środowiskowego Domu Samopomocy "Promyczek" zaśpiewały piosenkę "Hej sokoły". Wystąpiły także dwie solistki z "Promyczka" - Justyna Nicpoń i Beata Morełowska. Polkie tańce ludowe zaprezentował Zespół Pieśni i Tańca "Komes". Dzieci uczyły się tańczyć poloneza.

Organizatorami balu byli: Forum Kobiet w K-K, Miejski Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Sportu, Klub Sportowy "Mostostal-Azoty" oraz harcerze.

Popis swoich umiejętności dali również zapaśnicy z sekcji działającej przy Szkole Podstawowej nr 19 w K-K. Pokaz podobał się szczególnie chłopcom, chociaż wśród publiczności zgromadzonej wokół maty nie brakowało również dziewcząt.

- Najbardziej podobały mi się salta w powietrzu - powiedziała nam Marzena Gołąbek.

W trakcie imprezy dzieci mogły posilić się czekoladą i napić soku. Organizatorzy przygotowali dla nich 1,2 tys. paczek ze słodyczami.

Gdy w hali zaczęło się powoli przedzierać, drzwi wejściowe zostały otwarte. Na bal weszła reszta oczekujących na zewnątrz dzieci. W tej części imprezy występowali goście z terenu powiatu m.in. zespół taneczny z Polskiej Cerekwi. Z wiązką pieśni i tańców śląskich wystąpiły dzieci z przedszkola w Starym Koźlu. Szczególnie podobali się dwaj chłopcy, którzy dali prawdziwy popis śląskiego humoru. Na koniec dzieci losowały maskotki, które podarowali dla nich uczniowie z tutejszych szkół średnich, a część zakupili organizatorzy.

- Ten bal to wielkie święto dzieci. Chcieliśmy, żeby czuły się ważne i szczęśliwe - podsumowała imprezę Marta Szydłowska z Forum Kobiet.

MOD
Zdjęcia: SAS

Marek

**BIURO TURYSTYCZNE
"MAREK"**

47-220 Kędzierzyn-Koźle, al. Jana Pawła II 14, tel. 4811457

Biuro posiada koncesję UKFit nr 0692 oraz gwarancje bankowe

PROMOCJA OFERTY LETNIEJ!!!

Super zniżki dla dorosłych i dzieci (do lat 12 również pobyty gratisowe)

Chorwacja 7 dni, wyżywienie **cena od 459 zł**, - **Hiszpania** Lloret de Mar, Santa Susanna 7 dni, wyżywienie 3 x dziennie, **cena od 589**.

Apartamenty we Włoszech - **cena od 399 zł** za apartament 5 osobowy na tydzień!!!

Majorka, Kreta, Turcja, wyloty z Katowic, dowóz na lotnisko - **cena od 1509**. **Wycieczka Rzym** - 6 dni **cena 890**, 8 dni **1150**. Egipt, Meksyk, Wyspy Kanaryjskie, Cypr, Maroko, Izrael, Tunezja **ceny od 1200 zł!!!**

Organizacja dowolnych wycieczek szkolnych i zakładowych.

W sprzedaży oferta wszystkich renomowanych biur podróży. Zapraszamy po katalogi.

BILETY AUTOKAROWE cała Europa. **BILETY LOTNICZE** cały świat. **KARTY EURO** < 26.

ZAKŁAD PRODUKCYJNO USŁUGOWY MEC OFERUJE:

76 mieszkań o łącznej powierzchni prawie 5000 m²

mieszkania od 56 do 72 m²

możliwość aranżacji indywidualnej i różnych kombinacji metrażowych (w trakcie budowy)
w przypadku zakupu w grudniu 1999 lub styczniu 2000 ceny negocjowane będą indywidualnie

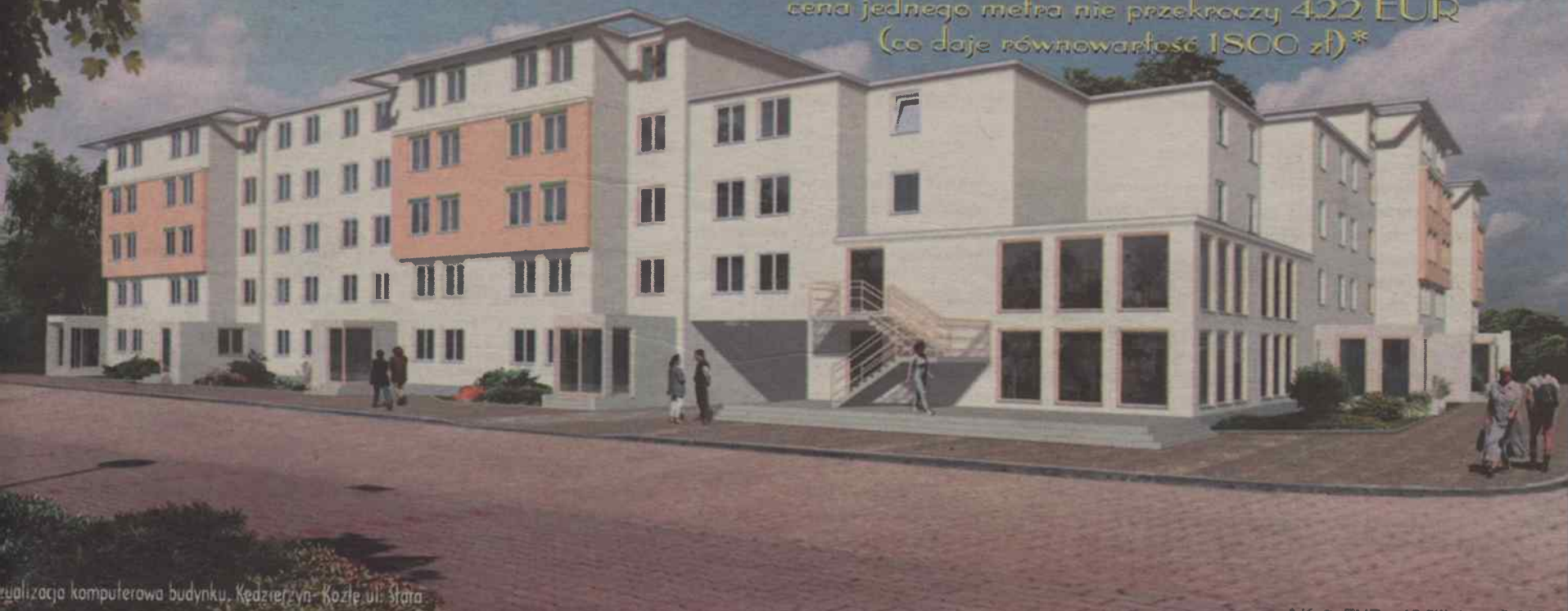
planowane oddanie budynku w użytkowanie - czerwiec 2000

pytania? Z przyjemnością na nie odpowiemy: tel. 4818132 lub 4818130 wew. 311/31

MEC®

Jeszcze niedawno mieszkania w budynku na ulicy Starej w Kędzierzynie-Koźlu oferowane przez EuroBud Invest kosztować miały 2180 zł/m².

Dzisiaj wiemy, że w związku z przejęciem przez nas tej budowy cena jednego metra nie przekroczy 422 EUR (co daje równowartość 1800 zł)*



ualizacja komputerowa budynku. Kędzierzyn-Koźle ul. Stara

* Kurs EUR z 10.XII. br. = 4,2655

Zabytki naszego miasta (II)

Koźle odkryte na nowo

Burzliwe dzieje Koźla i pożary kilkakrotnie niszczące prawie całe miasto przyczyniły się do faktu, że wiele cennych zabytków architektonicznych z dawnych lat nie przetrwało do naszych czasów. Niemniej jednak kędzierzyńsko-kozielskie stare miasto jest miejscem, gdzie ciągle jeszcze znajduje się sporo interesujących obiektów zabytkowych.

Rynek to w dawnych miastach główny plac, stanowiący ośrodek życia gospodarczego i społecznego. Niewiele osób wie, że od średniowiecza do roku 1945 na ko-

wano na rynku zieleni i utwardzono nawierzchnię.

– Niestety, wokół rynku nie zachowało się wiele obiektów mających wartość historyczną – powie-

ków na uwagę zasługuje dom pod numerem 1, pochodzący z roku 1798. Obecnie na parterze mieści się tam apteka.

Pozostałe budynki wokół rynku zawierają pewne relikty z poprzednich wieków. Niektóre z nich związane są z historią miasta, jak na przykład budynek, w którym w latach 1903-1922 mieściła się siedziba Banku Ludowego, a obecnie sklep "Papi-rus". Idąc od dworca autobusowego ul. Czerwińskiego w stronę rynku napotkamy kościół i dawny klasztor franciszkanów.

- Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny zbudowano w XVIII wie-

ku – poinformował nas Ryszard Pacułt. - Świątynia wzniesiona jest w stylu barokowym i posiada na sklepieniu dekorację malar-ską ze sceną Salomona, wykonaną przez Józefa Beyera z Opawy.

W rejonie rynku zachowała się

znaczna liczba domów z końca XVIII i początków XIX wieku, np. budynek przy ul. Pamięci Sybiraków 9, zbudowany w 1810 roku dla dowództwa twierdzy kozielskiej. Na wprost budynku znajduje się kościół

Zabytkowe okno budynku (kozielski rynek), w którym obecnie mieści się sklep "Papi-rus"

parafialny pod wezwaniem św. Zygmunta i Jadwigi Śląskiej. Najstarsza jego część - prezbiterium i kaplica Najświętszej Marii Panny - wzniesiona została przed 1414 r.

- Ten kościół ujęty jest w rejestrze zabytków, dlatego remont podłogi zniszczonej przez powódź został sfinansowany z funduszy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Poza tym wykonano konserwację gotyckiego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zwanej Matką Boską Kozielską.

Park otaczający kozielski Dom Kultury (ul. Skarbowa) jest także zabytkowy. Jest to bowiem obszar dawnej rezydencji reńskowiejskiej. Są tam pozostałości kazamatów, wzgórza mieszczące grób Dawida von Neumanna – dowód-

cy twierdzy kozielskiej podczas jej oblężenia w 1807 r. W parku są także pozostałości po fosie.

Najstarszym zamkiem w Kędzierzynie-Koźlu jest stary zamek piastowski wzniesiony w XIII wieku w Koźlu.

Natomiast na terenie starego parku sławieckiego zachowała się niewielka część XVIII-wiecznego pałacu.

- Niestety, nie posiadamy funduszy na wyremontowanie tej niewielkiej części niegdyś pięknego zamku – informuje dr Pacułt. - Jedynie, co mogą zrobić, to wystarać się o tablicę pamiątkową, informującą, że kiedyś stał w tamtym miejscu pałac.

Anna FORTUNA



Portal bocznego wejścia XVIII-wiecznego pałacu w Ślawieście

zielskim rynku stał ratusz, w którym mieściła się sala obrad. Kiedy ratusz został zniszczony, płytę rynku przekształcono na bogato zadrzewiony skwer. W okresie obchodów 800-lecia Koźla zlikwid-

ział nam dr Ryszard Pacułt, przewodniczący Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. - Nie przetrwał budynek starej wartowni i przestał istnieć w swej dawnej postaci zabytkowe kamienice. Z zachowanych budyn-

Co to znaczy być 17-letnim ojcem?

Dzieci mają dzieci

Tomek Z. ma 17 lat i jest uczniem kędzierzyńskiego technikum. Ojcem został kilka miesięcy temu. Na początku myślał, że nie jest w stanie pokochać "kogoś, kto zrujnował mu młodość. Teraz wie, że jego 7-miesięczna córka to najukochańsza osoba pod słońcem.

- Poznałem fantastyczną dziewczynę, byliśmy ze sobą trochę. Nie planowaliśmy dziecka, ale stało się. Czasu nie można już cofnąć... - Tomkowi przerwał płacz dochodzący z sąsiedniego pokoju. W drzwiach stała Agnieszka z dzieckiem, które Tomek natychmiast bierze na ręce: - Razem z Agnieszką wychowujemy małą. Na początku bałem się, co pomyślą inni, bo Kędzierzyn to taka mała wioska, gdzie wszyscy o wszystkim wiedzą, ale nie jest źle. Nie braliśmy ślubu, ponieważ nie jesteśmy zwolennikami "małżeństwa z przymusu". Agnieszka z małą nadal mieszka u rodziców. Ja się uczę, bo za dwa lata chcę

zrobić maturę. Agnieszka przerwała naukę, ale w przyszłym roku wróci do szkoły. Dziecko będziemy zostawiać z dziadkami. Po coś w końcu są – z uśmiechem mówi 17-letni tatuś. Po krótkiej chwili dodaje: - Bardzo kocham swoją córkę. Pewnie, że teraz nie mogę wyjść sobie z kumplami na piwo kiedy chcę, ale poza tym nic się nie zmieniło. Planowałem w przyszłości mieć i tak dzieci. To nastąpiło po prostu wcześniej.

Agnieszka milczy. Odpowiedziała tylko na jedno zadane pytanie, dotyczące tego, w jaki sposób Tomek pomaga jej w wychowywaniu córki: - Tomek musi się jeszcze dużo nauczyć. Nie wiedziałam, że trzeba

włożyć tyle wysiłku w wychowanie dziecka. Kochamy się i za kilka lat pobierzemy, ale miłość czasami nie wystarcza.

Rozważania nad ojcostwem

Historia Tomka i Agnieszki z pewnością nie jest wyjątkiem. O to, co myślą na temat wczesnego ojcostwa, zapytałam kilku panów w różnym wieku.

Darek Biały (lat 18, uczeń technikum): - Znam Tomka i sprawia wrażenie szczęśliwego. Kocha swoją dziewczynę i dziecko. Pamiętam, jak przez pół nocy oblewaliśmy przyjscie na świat malej Adrianny.

Robert Ceglarski (lat 24, pracownik firmy budowlanej): - Nie chciałbym być na miejscu tego gościa. W wieku 17 lat, jak chce się "bzykać", to nie myśli się o konsekwencjach. Myślę, że najpierw trzeba się czegoś dorobić, a później robić sobie dzieciaka.

Łukasz Rak (lat 19, student): - Uważam, że 17 lat nie jest odpowiednim wiekiem na dzieci. Dopiero w tym wieku tak naprawdę się żyje, a tak... Poza tym sytuacja Tomka i Agnieszki, którzy są uzależnieni od rodziców, nie jest ciekawa. Mam nadzieję, że ja będę potrafił się opanować, albo przynajmniej się zabezpieczyć.

Ks. Joachim (z parafii św. Mikołaja): - Z punktu widzenia Kościoła nie powinno się współżyć przed zawarciem sakramentu małżeństwa. Ale kiedy pocznie się już dziecko, Kościół musi udzielić ślubu, ponieważ jest to sakrament.

Z kolei żadnego z sakramentów nie można odmówić. Ze swojej strony życzę młodym rodzicom wytrwałości i błogosławieństwa Bożego. Uważam również, że potrzebna będzie gorliwa i systematyczna modlitwa.

Waldemar Grudziński (lat 54, właściciel Polmozbytu): - Teraz młodość jest inna niż za moich czasów. Zawsze powtarzam swoim dzieciom, żeby nie robiły głupstw lub przynajmniej liczyły się z konsekwencjami.

Młodość rządzi się swoimi prawami. Pamiętać należy jednak o tym, że sytuacja, w jakiej się znaleźli Tomek i Agnieszka, nie jest tylko ich winą. Za uświadomienie seksualne młodziemu odpowiedzialni są bowiem rodzice, szkoła, a nawet takie instytucje jak Kościół. Wnioski, Drodrozy Czytelnicy GL, wyciągnijcie sami.

Anna FORTUNA

Cztery na odstrzał

Cztery przedszkola na terenie Kędzierzyna-Koźla zostaną prawdopodobnie zlikwidowane. Powodem jest niż demograficzny. Wszystko zależy od decyzji Rady Miejskiej.

Pogłoski o likwidacji przedszkoli na terenie K-K krążyły po mieście od kilku tygodni. Oficjalnie sprawa ujrzała jednak światło dzienne dopiero podczas obrad Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej w K-K, która odbyła się 17 lutego. W przedstawionym wówczas projekcie restrukturyzacji sieci przedszkoli, przygotowanym przez Wydział Oświaty Urzędu Miasta w K-K, planowana była likwidacja od czterech do dziewięciu przedszkoli. Natomiast dzieci sześciolatnie miały zostać przeniesione do szkół podstawowych, jako tzw. grupy zerówkowe. Komisja miała podjąć decyzję, czy utrzymana

zostanie dotychczasowa struktura sieci przedszkoli czy też należy ją zmienić.

- Jeśli radni Rady Miejskiej wraz z członkami komisji spoza rady uznają, że ta struktura jest dobra, to będziemy w niej dalej pracować - mówił wtedy wiceprezydent Dariusz Jorg. - Jeśli zaś komisja uzna, że trzeba ją zmienić, to zmienimy.

Członkowie komisji wyrazili wolę przeprowadzenia restrukturyzacji sieci przedszkoli i przeniesienia zerówek do szkół podstawowych.

W mieście zawrzało. Faksy w Urzędzie Miasta zaczęły wypływać

mnóstwo petycji i listów protestacyjnych od zbulwersowanych rodziców i nauczycieli przedszkoli. Zaczęły się także spekulacje, które placówki zostałyby zlikwidowane.

inne cele w oświacie, na przykład na remonty - powiedział nam wiceprezydent Dariusz Jorg.

Zarząd Miasta odstąpił natomiast od pomysłu przeniesienia dzieci sześciolatków do szkół podstawowych.

O tym, czy propozycje zarządu wejdą w życie, zadecyduje Rada Miejska. Jeżeli radni zgodzą się na likwidację przedszkoli, pozostanie pro-



24 lutego problemem zajął się Zarząd Miasta. Podjął decyzję, że zlikwidowane zostaną kozielskie Przedszkole nr 21, Przedszkole nr 25 na os. Piastów, Przedszkole nr 1 na Pogorzelu i Przedszkole nr 3 w Śródmieściu. Natomiast małe Przedszkole nr 16 w Koźlu Rogach przeniesione zostanie do tamtejszej szkoły podstawowej. Poza tym w dwóch żłobkach znajdujących się w Koźlu i Śródmieściu utworzone zostaną po jednej, dwudziestopięcioposobowej grupie przedszkolnej.

- Te decyzje pozwolą zaoszczędzić około jednego miliona trzystu tysięcy złotych, które wydać można na

blem zwolnienia ich pracowników. Wiceprezydent Jorg zapowiada, że wstrzymane zostaną przyjęcia nowych ludzi w oświacie i wszystkie wolne miejsca będą rezerwowane dla zwalnianych nauczycieli i obsługi. Gmina przeznaczy również pieniądze na doksztalcanie tych nauczycieli. Dariusz Jorg zaznacza jednocześnie, że uchwała, którą podejmie Rada Miejska, będzie uchwałą intencyjną. Przez następne pół roku przeprowadzane będą konsultacje z rodzicami, związkami zawodowymi i gronami pedagogicznymi likwidowanych placówek.

MOD

Gdy pojawiły się pierwsze pogłoski o planach likwidacji kilku przedszkoli oraz przeniesienia sześciolatków z przedszkoli do szkół podstawowych, a Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu wyraziła wolę przeprowadzenia restrukturyzacji sieci przedszkoli, w środowisku oświatowym zaczęły się protesty. Jakże były poglądy na temat tych planów restrukturyzacyjnych?

Przedszkolna burza

Rodzice dzieci z przedszkola nr 2: - Nie zgadzamy się z tym projektem! Dowiedzieliśmy się, że dziecięce przedszkoli w mieście ma zostać zlikwidowanych. Wśród tych dziewięciu jest również Przedszkole nr 2, do którego uczęszczają nasze dzieci. W ciągu ostatnich kilku lat wydano duże kwoty na remont tej placówki, a nasze dzieci czują się tam wręcz jak w domu! Nasze miasto chce ponoć, by sześciolatki już od września tego roku chodziły do szkół podstawowych, podczas gdy odpowiednie przepisy zaczynają obowiązywać dopiero od 2002 roku. Szkoły na dzień dzisiejszy nie są do tego przygotowane. Gdzie osobne sale dla najmłodszych, opiekunowie, kuchnia, ubikacje. Nie wiemy, czy podstawówki są do tego przygotowane. Nie wiemy, kto wpadł na ten pomysł, ale uważamy, że nie jesteśmy do tego odpowiednio przygotowani! Wszystkie te decyzje są zbyt pochopne, zbyt wczesne.

Rozmowa z Danutą Wanat, dyrektorem Przedszkola nr 2 w K-K.

- Co Pani sądzi o planach likwidacji kilku przedszkoli na terenie Kędzierzyna-Koźla?

- Wszystko odbywa się poza nami! Nikt nas nie pytał, nikt z nami nie rozmawiał i nikt nas nie prosił o jakiejkolwiek pomysły. Nikt nie rozmawiał również z rodzicami. Będąc na posiedzeniu komisji oświatowej słyszałam, że cały czas mówiło się o pieniądzach. Chodziło o oszczędności rzędu trzech milionów złotych. Jednak nie tu należy ich szukać. Cały czas przecież dobrem najwyższym powinno być dobro dziecka. W Kędzierzynie-Koźlu dobro dziecka jest natomiast na ostatnim miejscu. Liczą się tylko pieniądze, gdzie i na kim można zaoszczędzić. Mówi się, że od września sześciolatki miałyby mieć zajęcia w podstawówkach. Nikt nie

zwraca tu jednak uwagi na to, że opieka w przedszkolach jest inna niż w szkołach. To samo z tokiem nauczania. Kolejna sprawa to wyżywienie. Sanepid zawsze bardzo dokładnie sprawdzał nas pod tym względem.

- Jeżeli Pani placówka zostałaby zamknięta, co stanie się z dziećmi?

- Nie wiem! Nie mam pojęcia, co stanie się z dziećmi. Nie mam pojęcia, co stanie się z personelem. Nikt nie przedstawił nam żadnych propozycji i nie powiedział, co będzie dalej. To wszystko odbywało się poza nami. Nie mam pojęcia, co będzie...

Rozmowa z Magdaleną Pogórko-Pelczar, dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 11 w K-K.

- Czy Pani szkoła jest przygotowana do tego, by zorganizować zajęcia sześciolatków? Czy są odpowiednie warunki techniczne i pieniądze na ten cel?

- Na dzień dzisiejszy nie przymierzam się jeszcze finansowo do tego projektu, jednak nie mamy pieniędzy przeznaczonych na umeblowanie, na wyposażenie. Nie wiem, być może likwidowane przedszkola będą przekazywać szkołom swój stary sprzęt. Jeśli chodzi o odpowiednie lokum dla najmłodszych, to może udałoby nam się wygospodarować jedno pomieszczenie. Zaznaczam jednak, że na razie takich przygotowań jeszcze nie rozpoczęliśmy.

- Czyli na razie nie ma tu mowy o osobnym wejściu, o oddzielnych świetlicach czy kuchni?

- O osobnym wejściu mowy nie ma. Tak samo jak nie będzie osobnej świetlicy. Może być wspólna, z dziećmi uczęszczającymi do klas 1-3. Jedynie kuchnia dostosowana jest do przygotowywania posiłków dla dzieci w tym wieku.

Rafał BARAN
Radio Park FM

Młodzi siłacze

Sterydy w kapsułce

Można je kupić w sklepie z artykułami dla sportowców oraz na siłowniach. Najczęściej przez dealerów nazywane są odżywkami proteinowymi. Zdarza się, że wśród z pozoru niegroźnych środków regenerujących i pobudzających niektóre to sterydy.

"Piotruś" i "Krzywy" od lat chodzą na siłownię. Ksywki otrzymali od kumpli z klubu, w którym ćwiczą. - Ćwiczę od 5 lat - przyznaje Piotr. - Ćwiczę, bo lubię. Poza tym ciało jest ważne w dzisiejszych czasach. Czy biorę sterydy, no nie, ale wiem, że można je z łatwością dostać.

- Uważam, że sterydy brane "umiejętnie" nie zaszkodzą. Zresztą wszystko jest dla ludzi - informuje nas "Krzywy". Właściciele siłowni nie chcieli z nami rozmawiać. Zgodnie twierdzą, że "Ten problem nas nie dotyczy". Osoby, które ćwiczą na siłowni wiedzą jednak, że problem sterydów istnieje. Kuba Łągiewka,

który ćwiczy od kilku miesięcy na siłowni "Komes" (os. Piastów) mówi: - Owszem, paru koleś kręci się tutaj i sprzedaje sterydy. Ale kto jest mądry, ten wie, że to nic nie daje. Poza tym sterydy są jak leki psychotropowe, działają także na mózg.

Jeden z młodych siłaczy klubu "RSM" (os. NDM) powiedział nam także, że: - Sterydy są łatwo dostępne, ale niewielu ludzi je bierze, bo wiedzą, że to szkodzi. Poza tym, jak bierze się sterydy i nie ćwiczy się, to szybko się tyje i są problemy z potencją. Ale po co robić tyle szumu, to nie wiem.

Odżywki z kolei są, jak czytamy na jednej z ulotek: "uzupełnieniem diety

dla sportowców, różnych dyscyplin wytrzymałościowych". Ale czy tak jest naprawdę? Odżywki zapewniają pewien komfort, który polega na wysiłku fizycznym bez uczucia zmęczenia (tak jak narkotyk LSD, sprzedawany zazwyczaj w dyskotekach). W sklepie sportowym przy ul. Wojska Polskiego można kupić różne rodzaje odżywek, m.in.: "Izoplus", "FitmaX 50% protein", "L-karnityna", "Super Fat Burner". Ich sprzedaż jest prawnie dozwolona.

- Ludzie kupują odżywki, głównie karnitynę i proteiny. Odżywka to nic innego, jak białko, węglowodany i witaminy. Nie jest szkodliwa. Może

pani kupić np. izoplus, gdy wybiera się pani na wycieczkę w góry, a nie ma pani kondycji. To nie szkodzi, tylko pomaga - poinformował nas sprzedawca.

Opinie na temat odżywek są także podzielone.

- Z odżywkami proteinowymi jest tak jak z witaminami. W nadmiarze szkodzą i to bardzo - powiedziała nam Hanna Uchniat, lekarz z Prychodni Praktyki Lekarza Rodzinnego na os. Pogorzelec. - Przede wszystkim uszkadzają układ struktury mięśni. Usuwają także wolne rodniki witaminy C i E, które po uwolnieniu dają wrażenie przezwyciężenia zmęczenia. Dlatego w napojach np. izotonicznych stężenie cząsteczek jest identyczne, jak w płynach ustrojowych.

Problem sterydów używanych głównie przez młodych mężczyzn, którzy pragną być atrakcyjni i "popularni" - pozostaje.

Czekamy także na opinie naszych Czytelników.

Anna FORTUNA

Bal na rzecz szkoły

Już niebawem, bo 3 marca, w Hotelu Centralnym odbędzie się bal charytatywny na rzecz II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu. W programie znakomita muzyka w wykonaniu wrocławskiego zespołu Macieja Balcara, wielka aukcja rzeczy niezwykłych, walc kotylionowy i czeładowy, wielkie show z udziałem nauczycieli oraz pyszna kolacja i szampan.

Bilety na bal w cenie 75 zł od osoby można nabyć w sekretariacie II LO przy ul. Matejki 19 w K-K.

Dochód z balu przeznaczony zostanie na doposażenie szkoły w pomoce naukowe. Szkoła gwarantuje wspianą zabawę.

AKA

Poważne spotkanie, poważna rozmowa?

Radni koalicji i opozycji spotkali się, by ocenić swoje dotychczasowe dokonania na terenie miasta. Na spotkanie licznie przybyli wyborcy, którzy zabierając głos, oceniali pracę rządzącej w mieście koalicji i opozycji. Do jakich wniosków doszli radni ugrupowań, a do jakich wyborcy, na spotkaniu zorganizowanym przez Klub Inteligencji Katolickiej?

Z inicjatywy Klubu Inteligencji Katolickiej odbyło się spotkanie członków koalicji AWS, SLD, UW, MN i członków opozycji, na którym to opozycja oceniała pracę koalicji i odwrotnie. Wzięli w nim udział przedstawiciele Urzędu Miasta, prezydent K-K Jerzy Majchrzak, Bernard Sorich przewodniczący Oddziału KIK w Kędzierzynie-Koźlu, radni AWS: Stanisław Chmielewski, Tadeusz Kraśnik, Zofia Pokorska, Jan Krzakała, Edward Bartczak, radny UW Eugeniusz Wrotniak, ponadto Włodzimierz Podstawa, Stanisław Gładysz, radny Jan Religa, członek KIK-u, Irena Polak i Grzegorz Mankiewicz z SLD. Senator Bogdan Tomaszek i poseł Franciszek Szelwicki z powodu pilnych wyjazdów na spotkanie nie przybyli.

- **Jako wyborcy mamy prawo do oceny pracy radnych, tych którym zaufaliśmy w wyborach. My, jako KIK, mamy prawo do oceny realizacji programu tych członków AWS, których desygnował komitet wyborczy, a jednym z sygnatariuszy tego komitetu był KIK – rozpoczął** Bernard Sorich.

Dodał, by pamiętać, że to spotkanie na poważne tematy, było poważną rozmową ludzi zatroskanych o rozwój swojej małej ojczyzny.

Oto jak wyglądał rys powstania koalicji po wyborach samorządowych: SLD 11 mandatów, AWS 8, UW 5, MN 3.

Do połowy listopada trwały rozmowy z wyżej wymienionymi ugrupowaniami w sprawie powołania Zarządu Miasta. Tak więc do Zarządu weszło po jednym przedstawicielu AWS, MN, UW i trzy osoby z SLD. W tych

wyborach wyłoniły się obecne władze miasta K-K.

Zarzuty wobec koalicji

Jako pierwszy głos zabrał radny Jan Religa, który przedstawił ocenę samorządu lokalnego z punktu widzenia opozycji. Zarzucił obecnej koalicji, że u progu kadencji nastąpiła podwyżka diet radnych o 120 proc. w stosunku do wysokości diet z poprzedniej kadencji. Drugą sprawą, o której mówił rady Religa, to prowadzenie przez tych, którzy zostali przewodniczącymi komisji problemowych i członkami Zarządu Miasta, działalności gospodarczej. Brak działań kontrolnych w Miejskim Zarządzie Budynków Komunalnych, to kolejny zarzut Religi.

Prezydencie, ratuj!

Likwidację Biura Kontroli skomentował następująco: - **Tam, gdzie nie ma kontroli, jest samowola –** mówił Jan Religa.

Z kolei radny Unii Wolności Eugeniusz Wrotniak poinformował uczestników spotkania, że były kierownik Biura Kontroli UM, będąc już na wypowiedzeniu, zamknięty w pokoju z pracownikiem UM kopiował dyski, czyli kradł dane. Radny Wrotniak dodał, że osoba ta nie poniosła konsekwencji dlatego, że była na wypowiedzeniu: - **Jeżeli szef Biura Kontroli robi coś takiego, to proszę mi nie mówić, że Rada nie miała racji postępując w taki sposób.**

Obecny na spotkaniu Henryk Krupka, były kierownik Biura Kontroli UM, “wywołany do tablicy” tym pu-

blicznym oskarżeniem o kradzież danych z komputera Urzędu Miasta, odwołał się do również obecnego prezydenta Majchrzaka. Mianowicie zapytał go czy przed końcem ubiegłego roku nakazał kierownikom wydziałów UM przegranie na dyskietki danych z co najmniej jednego kwartału, w celu zabezpieczenia ich przed problemem roku 2000. Prezydent to potwierdził.

Kto ma spłacić kredyt?

Radny Wrotniak zlikwidowane Biuro Informacji i Promocji Miasta K-K skomentował następująco: - **Bandyci promowali miasto.**

Ze zdaniem Eugeniusza Wrotniaka nie zgadzał się radny Religa: - **Uważam, że likwidacja tej jednostki organizacyjnej, to gruby błąd –** mówił zbulwersowany.

Mówił także o znikomym zainteresowaniu samorządu lokalnego zadłużonymi zakładami pracy. Podwyższona stawka czynszu w K-K, to kolejna sprawa, która go zirytowała: - **Przy istniejącym ubóstwie, spowoduje to, że ludzie nie będą płacić czynszu, a zaległości będą rosły.**

Poprzedni Zarząd Miasta K-K zaciągnął kredyt w wysokości 14 mln zł, który nie został spłacony do tej pory. - **Kto ma teraz spłacać ten kredyt, najemca czy administrator. Jak doprowadzić do tego, by uregulować sprawę formalno-prawną, aby proces zbywania lokali komunalnych przebiegał bez żadnych zakłóceń –** pytał radny Religa.

Podwyżki za wodę o 32 proc. i za ścieki o 87,5 proc., to kolejna z wielu przedstawionych przez niego spraw: -

Podwyżka owszem, ale nie o taką kwotę. Uważam – mówił dalej Jan Religa. - **że AWS do tej pory nie miał i nie prowadził polityki własnej, konieczny jest czytelny, jasny program.**

Głos ma AWS

W odpowiedzi na zarzuty radnego Religi w sprawie podwyżek za wodę i ścieki, Zofia Pokorska podała przykład wybudowanej oczyszczalni ścieków, która wykorzystana jest tylko w 50 proc., a która pochłania olbrzymie koszty amortyzacji i energii.

Z kolei radny AWS, Stanisław Chmielewski mówił, jak radny Religa przechodził z ugrupowania do ugrupowania: - **To człowiek, który całe swoje działanie w komisjach, na sesjach, poświęca tylko jednemu celowi: demontowaniu, niszczeniu wszystkiego, co robi ugrupowanie AWS –** zakończył Stanisław Chmielewski.

Zofia Pokorska dla jasności wymieniła kwotę zadłużenia, jaką pozostawił poprzedni Zarząd Miasta - ponad 30 mln zł.

- **Problem zaciągniętych kredytów, to nie zasługa obecnej, tylko poprzedniej rady –** podkreślił Eugeniusz Wrotniak. - **Radny Religa głosując dał pełnomocnictwo ówczesnemu zarządowi na pobranie kredytów, jak i na zabezpieczenie ich mieniem komunalnym. Jest to coś, co pozostało w spadku dla obecnej Rady i Zarządu.**

Honoru AWS broniła Zofia Pokorska, wymieniając działania nad którymi pracuje to ugrupowanie: środki ze sprzedaży mienia komunalnego przeznaczone zostaną na inwestycje, przestrzegana jest obowiązująca procedura w przetargach, zahamowanie podwyżki podatku od nieruchomości, lokatorzy mieszkań komunalnych mogą wykupić lokale mieszkalne i lokale użytkowe po niższych cenach, rozpoczęta została prywatyzacja przedsiębiorstw komunalnych. Ponadto AWS popiera każdą prywatną inicjatywę tworzenia szkół, wspiera usługi me-

dyczne na rzecz obywateli (badania mammograficzne dla kobiet). Koalicji AWS nie udało się natomiast utworzyć Komisji ds. Rodziny, jednak w tym roku, jak zapewnia radna Zofia Pokorska, będą czynione w tym kierunku starania. Dosyć spory problem dla ugrupowania stanowi zabezpieczenie bazy surowcowej dla zakładów chemicznych w K-K, w celu utrzymania zatrudnienia i zmniejszenia bezrobocia.

Dwugłos prezydenta i wyborców

Obraz obecnej sytuacji w mieście przedstawił prezydent K-K, Jerzy Majchrzak: - **Tegoroczne inwestycje realizowane są wyłącznie z prywatyzacji dochodów z prywatyzacji mienia komunalnego miasta.**

Prezydent dodał, że podstawowym zadaniem Zarządu Miasta K-K jest utrzymanie płynności finansowej i niedopuszczenie do zaciągania przez miasto kredytów.

Z kolei jeden z wyborców prywatyzację mienia komunalnego porównał do polityki Rakowskiego: - **To jest typowo socjalistyczna prywatyzacja Rakowskiego “Macie, bogacie się, tylko wy śmieci, a my śmietanę”. To jest bajka po prostu.**

Kolejnym z zabierających głos wyborców był Zygmunt Mierzwiński, redaktor naczelny “Echa Gmin”: - **Rządzić trzeba najpierw sercem, dopiero potem umysłem –** przytoczył słowa króla Jana Kazimierza. Po czym dodał, że dewiza ta została zapomniana, ale może wyborcy i radni przypomną sobie o niej.

Stwierdził również, że w Radzie Miasta żadnej koalicji nie ma: - **Na 36 radnych rządzi tą radą 6 może 8 radnych, reszta to mięso armatnie.**

Z kolei po usłyszeniu słów radnego Włodzimierza Podstawy, że to mieszkańcy miasta K-K są winni, za to co się dzieje w mieście, bo to oni wybrali obecnych radnych, większość osób wyszła z sali.

Agnieszka KACZMAR

Listy do Lokalnej

W dniu 22 lutego odbyło się spotkanie w sprawie oceny pracy samorządu gminnego Kędzierzyna-Koźla w świetle realizacji programu wyborczego AWS. Spotkanie prowadził dr inż. Bernard Sorich przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej w Kędzierzynie-Koźlu. Głównym referentem oceny działania Rady był radny Jan Religa. W swoim wystąpieniu skrytykował między innymi wzrost czynszu za mieszkania komunalne, obciążenia hipoteczne z tytułu zaciągniętych kredytów na remonty po powodzi, wzrost opłat za wodę i ścieki, wzrost diet radnych rzekomo o 300 proc., przegrywanie przez gminę procesów sądowych, źle funkcjonujący Miejski Zarząd Budynków Komunalnych i nadmierne w nim zatrudnienie. Ponadto radny Religa stwierdził także, że gmina nie powinna dopłacać do nierentownej gazety. Mianem zaciemniającym jej sytuację nazwał włączenie gazety w strukturę Miejskiego Ośrodka Kultury.

Z kolei ze strony radnych AWS Zofia Pokorska przedstawiła warunki działania gminy i konieczność szerokiego porozumienia radnych. W 2000 r. wysokość zadłużenia wraz z odsetkami wynosi ok. 39 mln zł z powodu kredytów i pożyczek zaciągniętych głównie w poprzedniej kadencji Rady. Nasi najwięksi podatnicy nie płacą należnych podatków, a przejęte od nich obiekty wymagają wzrostu nakładów inwestycyjnych i kosztów utrzymania. Stan finansów gminy jest kryzysowy i nie wolno nam było nie porozumieć się dla dobra miasta. Wzrost kosztów wody i ścieków wynika z odbudowy stacji uzdatniania wody na Dunikowskiego oraz budowy nowoczesnej oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnia ścieków kosztowała ok. 50 mln zł i ma wydajność dwukrotnie wyższą od przerobionych ścieków. Stąd wynikają duże opłaty za ścieki - dwukrotnie wyższe. Dopiero teraz projektowane jest podłączenie ścieków z Koźla, Kłodnicy, Cisowej i Lenartowic do oczyszczalni ścieków. Będzie to kosztowało prawie tyle co oczyszczalnia.

Środki na to mogłyby być z funduszu ISPA, ale wymaga to współdziałania radnych różnych opcji, w celu uzyskania poparcia opiniujących i decydentów. Radna odparła zarzuty, że aktualna Rada odpowiada za obciążenia hipoteczne na lokalach komunalnych (a nawet wykupionych) z tytułu zaciągniętych kredytów na remont po powodzi. Radny Tadeusz Kraśnik powiedział, że te pretensje należy kierować do poprzedniego Zarządu i Rady, a także to że nie budżetowano na Radę w 1999 r. w porównaniu do 1998 r. Tymczasem w 1998 r. poprzednia Rada zakończyła kadencję w czerwcu, a nowo wybrani radni diety pobrali tylko za jedno posiedzenie – stąd duża różnica w

wielkości wydatków na utrzymanie Rady Miasta. Przegrywane procesy sądowe dotyczą decyzji podejmowanych w poprzedniej kadencji Rady Miasta i przeciwdziałanie ich skutkom jest już nieskuteczne, bo wadliwe decyzje zostały podjęte przez poprzedników dzisiejszych radnych.

Należy zadać sobie pytanie dlaczego przewodniczący KIK-u dr inż. Bernard Sorich wybrał za swojego głównego informatora sprawozdawcę w sprawach gminy radnego Jana Religę. Przecież to radny Jan Religa odpowiada za stan gminy. On wykreował prezydenta Mirosława Borzysza i wiceprezydenta Antoniego Bajera. On startował do wyborów “Forum 2000” razem z poprzednim zarządem i radnymi. Dlaczego wówczas nie występował do wojewody z wnioskami o naprawę pracy Rady i Zarządu, przecież wtedy gmina utrzymywała prywatną gazetę “Echo Gmin” co zakwestionowała Regionalna Izba Obrachunkowa.

W odpowiedzi na pełną troski wypowiedź redaktora Zygmunta Mierzwińskiego można powiedzieć,

że to aktualna Rada przeznaczyła dwukrotnie więcej środków na dodatki mieszkaniowe dla najuboższych. To ta Rada ma zamiar przeznaczyć po 50 tys. zł na remontabytkowych kościołów św. Mikołaja i św. Brygidy.

Dlaczego przewodniczący Rady Parafialnej dr inż. B. Sorich nie dostrzega, że większość punktów z programu koalicji AWS została zrealizowana.

Za to, że gmina przeszła od “pieniędzy do nędzy” należy wskazać odpowiedzialnych w innym gronie niż obecna Rada.

Dzięki “Gazecie Lokalnej” obecna Rada może przedstawiać i informować o faktycznym stanie gminy i decyzjach Rady. “Echo Gmin” i NTO od początku wypracowania porozumienia i wyboru Zarządu Miasta krytykowały i przedstawiały działalność Rady i wybranych radnych w krytycznym świetle, dopisując im nieprawdziwe intencje. Szczególnie dotyczyło to uchwalenia sposobu prywatyzacji.

Stała Czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji)

KOLARSTWO PRZEŁAJOWE: Bryksy Cross

W Gościęcinie rozegrany został kolarski wyścig przełajowy "Bryksy Cross". W imprezie wystartowało 110 zawodników reprezentujących kluby z Polski i Czech.

- Wyniki Seniorzy:**
1. Zbigniew Adamus (Błękitni Koziegłowy)
 2. Radosław Pasternak (Lityński Bełchatów)

1. Jan Paterak (Gościęcin)
 3. Ryszard Sawicki (Gościęcin) 41-50 lat:
 1. Andrzej Misina (Gościęcin)
 5. Aleksander Jankowski (Gościęcin) 51-60 lat:
 1. Miłosław Młynarz (Czechy)
 2. Czesław Jakubowski (Gościęcin) Ponad 60 lat:
 1. Bronisław Pichurski (Opole)
- Osobno przeprowadzono też klasyfikację w mistrzostwach powiatu i województwa.

Międzynarodowe ściganie

- Juniorzy:**
1. Marcin Majchrzyk (OTC Oświęcim)
 2. Artur Detko (Bełchatów)
 3. Paweł Wilczyński (Bełchatów)
- Juniorzy młodsi:**
1. Krystian Pyrgies (Optex Opoczno)
 2. Damian Walczak (Bełchatów)
 3. Łukasz Faktura (Bełchatów)
- Młodzicy i młodziczki:**
1. Damian Szafran (Bełchatów)
 2. Marlena Pyrgies (Merida Trasa Zielona Góra)
 3. Magdalena Pyrgies (Zielona Góra)
- Niestowarzyszeni do 12 lat:
1. Konrad Osicki (Żywiec)
 2. Roland Skupnik (Racibórz)
 3. Sebastian Mańka (Gościęcin)
- Kategoria masters: 19-29 lat:**
1. Wojciech Szczotka (Sól k. Zwardonia)
 6. Mariusz Policha (K-Koźle)
 7. Jarosław Kuc (Gościęcin)
- 20-40 lat:**

- Mistrzostwa powiatu:**
1. Sebastian Mańka (Gościęcin)
 2. Piotr Kalbron (Gościęcin)
 3. Tomasz Petryczyn (Gościęcin)
 4. Szymon Bielenda (Karchów)
- Mistrzostwa województwa masters:**
1. Jan Paterak (Gościęcin)
 2. Robert Nanowski (Opole)
 3. Andrzej Misina (Gościęcin)
- Sponsorami tej niewątpliwie bardzo udanej imprezy byli: Przedsiębiorstwo Handlowe ROWER + SPORT BIERAWA – Bogusław i Paweł Osowsy, PAWILON OPOLSKI "KOMA" – Ilona Mzarek, Młyny i Spichrze Zbożowe MUSIOŁ i Spółka, Sklep rowerowy "BICYKL" Brygida Osowska, Stanisław Kwaśnicki, Zakład Produkcji Usługowy MEC, RSP Gościęcin, sklep "Domator", Zbigniew Fiutak Urbanowice, GS Pawłowiczki, Hurtownia JARRAND K-K, Zakłady Piwowskie Głubczyce.

LAG

TENIS ZIEMNY: Turniej Regionalny Młodzików i Młodziczek

Señ najlepszy na sztucznej trawie

W tegorocznym Regionalnym Turnieju Tenisa Ziemnego w kategorii młodzików i młodziczek wystartowało dwudziestu uczestników. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Klaudia Porowska, która w półfinale wyeliminowała zawodniczkę KKT Kędzierzyn Natalię Niemiec, wygrywając 6:0, 6:0. W drugim półfinale kolejna zawodniczka kędzierzyńskiego klubu, Aleksandra Ciesielka, stoczyła pasjonujący pojedynek z Julią Klim z Górnika Bytom. Niestety, po trzysetowej walce uległa nieco starszej rywalce w setach 6:4, 5:7, 0:6. W finale tej imprezy Porowska po bardzo wyrównanym i stojącym na wysokim poziomie spotkaniu, pokonała Julię Klim w trzech setach 7:6, 4:6, 6:4.

W kategorii chłopców wystartowało szesnastu zawodników. Wśród nich przedstawiciele obu kędzierzyńskich klubów. KKT reprezentowali Bartosz Robaszewski, Maciej Kmiecik, Michał Wieczorek i Damian Broj. W barwach STKS Kędzierzyn wystąpił natomiast Łukasz Seń, który po trzydniowych zmaganiach okazał się zwycięzcą tego turnieju. W drodze do finału pokonał kolejno: Łukasza Broja 6:0, 6:0 Mateusza Stokłosę (GKT Gliwice) 6:2, 6:0 oraz rozstawionego z numerem trzecim Macieja Lechmana (Carwar Chrzanów) 6:4, 6:2. W finale bez większych problemów udowodnił swoją wyższość nad rozstawionym z numerem 1 Radosławem Kryczką, wygrywając gładko w dwóch setach 6:1, 6:3.

WITALIS

SIATKÓWKA: Ekstraklasa

Bardzo dziwny mecz!

Chociaż derby zawsze rządzą się swoimi prawami, to tym razem nie mogło być złudzeń, kto może wyjść zwycięsko z tego pojedynku. I tych złudzeń nie było, aż do trzeciego seta.

W hali Mostostalu od dłuższego czasu nikt nie wygrał i mając w perspektywie zdobycie mistrzostwa kraju, nie mógł wygrać. Stało się jednak inaczej. Mostostal-Azoty – Citroen Hochland Nysa 2:3 (25:21, 25:22, 18:25, 16:25, 16:18).

Mostostal-Azoty – Prus, Chadała, Gerymski, Woronin, Szczerbaniuk, Papke, Serafin – Lipiński, Musielak, Lach. Trener: W. Wspaniały.

Citroen Hochland – Dymowski, Matoska, Reznicek, Semeniuk, Kuciński, Kurek, Łuka – Szulc, Januszkiewicz, Laskowski. Trener: R. Kruk.

Sędziowali: Grzegorz Jacyna i Andrzej Salamonik z Wrocławia.

Mecz rozpoczął się od zagajenia prezesa Klubu K. Pietrzyka, który podziękował zawodnikom i kibicom za udany spektakl w Berlinie i awans do finału Pucharu Konfederacji. Dziewczyny wręczyły drużynie czerwone róże.

Pierwszego seta spokojnie rozgrywają gospodarze. Przez cały czas prowadzą kilkoma punktami i to wystarcza na odniesienie zwycięstwa po 17 minutach.

W drugim secie goście zaczynają grać trudniejszą zagrywkę i robi się małe za-

mieszanie w szeregach Mostostalu. Słabiej funkcjonuje blok, a libero Nysy cudem podbija wiele piłek w obronie. Tego seta nasi wymęczają do 22.

W tym momencie już nikt nie myśli, że może się coś jeszcze niedobrego zdarzyć. I to był błąd w ocenie. Goście rzucają się do spontanicznej gry, a gospodarze ślamazarnie poruszają się po boisku. Żle grają wszyscy, nawet chwalony na konferencji prasowej Paweł Papke blokowany jest nad siatką, jak nowicjusz. Gdy czwartego seta Mostostalowcy oddają bez walki, po raz pierwszy od lat w hali słychać gwizdy. Gwizdy rozlegają się po raz wtóry po przegraniu piątego seta i były to gwizdy uzasadnione. Miejsmy nadzieję, iż utkwili w umysłach inteligentnych kędzierzyńskich siatkarzy.

Teraz przed nami dzisiejszy mecz z Jastrzębiem i wyjazd do Włoch. Mam nadzieję, iż była to tylko jednodniowa słabość drużyny i w następnym numerze gazety będziecie, szanowni czytelnicy, mogli poczytać same dobre wiadomości z wojaży Mostostalu.

Po meczu powiedzieli:

Ryszard Kruk: – Ja się bardzo cieszę ze zwycięstwa. Punkty są nam bardzo potrzebne, jak woda ze źródła.

Ale w najlepszych marzeniach nie liczyłem, że dobedziemy je w hali Mostostalu. Dwa pierwsze sety tego nie wskazywały. W trzecim secie gospodarze nas zupełnie zlekceważyli i stało się. Zaczęło nam wszystko wychodzić, zagrywka i blok. Jestem bardzo zadowolony z tych punktów.

Waldemar Wspaniały: – Cóż mogę powiedzieć. Gratuluję trenerowi Krukowi. Prowadząc 1:0, nie można takiego meczu przegrać. Nic więcej na razie nie mogę dodać.

Pozostałe wyniki:

Stilon Gorzów – Warka Strong 3:0
Górnik Radlin – Legia W-wa 1:3
Indykpol Olsztyn – Płomień Kazimierz 3:2
Skra Bełchatów – Bosman Morze 2:3
Galaxia Cz-wa – Jastrzębie Borynia 3:1

TAW			
1	Mostostal-Azoty	18	30 45:23
2	Galaxia Cz-wa	17	30 42:21
3	Stilon Gorzów	18	30 44:25
4	Kazimierz Sosnowiec	18	30 44:28
5	Jastrzębie Borynia	18	28 36:30
6	Warka Strong	18	28 33:33
7	Morze Bosman	18	27 35:37
8	Indykpol Olsztyn	18	26 31:38
9	Legia Warszawa	18	24 34:42
10	Hochland Citroen	17	24 27:40
11	Skra Bełchatów	18	24 27:42
12	Górnik Radlin	18	19 12:51

KOSZYKÓWKA: Liga Wojewódzka Zwycięstwo w ostatnich sekundach

MMKS Kędzierzyn-Koźle – MMKS Zdzeszowice 66:63 (30:31)

K-K: Andrzej Francuz 6, Robert Bieleń 25, Tomasz Roman, Tomasz Kruz 6, Leszek Słowik 10, Stanisław Buraczek, Łukasz Skiba, Krzysztof Dąbrowa 4, Marcin Grochowiak 5, Grzegorz Tokarz 10, Grzegorz Hordyjewicz. Trener Zbigniew Kubala.

Zdzeszowice: Sławomir Krzywański 15, Krzysztof Zarankiewicz 17, Aleksander Krupa 3, Rafał Dziuba, Tomasz Pora 10, Michał Krzystkiewicz 8, Arkadiusz Iwa 10, Marcin Kaczmarek, Grzegorz Labocha, Dariusz Wiątroński. Trener Wiktor Sobierajski.

Niezwykle wyrównane i zacięte spotkanie stoczyły ze sobą drużyny z naszego powiatu. Początek, to bardzo nerwowa gra, częste błędy i straty piłki po obu stronach. Pierwsze punkty zdobywa Iwa, ale natychmiast odpowiada Słowik. Szybciej opanowują sytuację goście. Stawiają szczerzejszą obronę i to przynosi skutek. W 5 min. koszykarze ze Zdzeszowice prowadzą 14:4. Agresywna obrona przyjezdnych sprawia, że szybko łapią oni osiem przewinień. Kędzierzynianie wykorzystują to i powoli zmniejszają dystans do rywali. Po "trojce" Bielenia strata ta wynosi jedno oczko, a akcja Grochowiaka przynosi remis 30:30.

Po przerwie gospodarze przyspieszają. Celne rzuty Bielenia i Słowika dają prowadzenie 40:33. Goście nie poddają się jednak. Indywidualne akcje Krzywańskiego przynoszą kolejny remis, a po akcjach Zarankiewi-

cza przyjezdni mają pięć punktów przewagi (49:44). Powrót na parkiet Tokarza poprawia grę obronną miejscowych. W walce na tablicach dobrze radzi sobie Francuz. Tokarz zdobywa cztery punkty z rzędu, dzięki czemu kędzierzynianie obejmują prowadzenie 55:53. Na 3 min. przed końcem prowadzenie zmienia się po każdej akcji. Końcówka ma niezwykle dramatyczny przebieg. Dwa osobiste pudłuje Iwa, gospodarze tracą po chwili piłkę. Iwa trafia z faulem, jednak Bieleń natychmiast odpowiada za trzy (64:63). Dziesięć sekund przed końcem Bielen trafia, jest przy tym faulowany, ale nie wykorzystuje rzutu osobistego. Goście mieli jeszcze szansę na oddanie rzutu, jednak tracą piłkę i nie zdołali doprowadzić do dogrywki.

Pozostałe wyniki:

Pogoń Prudnik – MKS Strzelce Op. 147:57
OKS Olesno – AZS Strzała Opole – przelozony
UKS SWW Nysa pauzuje

LAG			
1.	KS Pogoń Prudnik	11	22 1293:632
2.	AZS Strzała Opole	10	19 1015:583
3.	UKS SWW Nysa	10	15 825:868
4.	OKS Olesno	10	14 734:852
5.	MMKS K-Koźle	11	14 686:978
6.	MMKS Zdzeszowice	11	14 814:1054
7.	MKS Strzelce Op.	11	14 896:1293

Terminarz sportowy

1.03	Tenis stołowy: Liga W, MMKS K-K – Siódemka Brzeg, sala SP 10 (Blachownia), godz. 17.30
3.03	Tenis stołowy: Liga W, MMKS K-K – LZS Głuszyna SP 10, godz. 17.30
	Siatkówka: Liga W mężczyzn, MMKS K-K – Zdrój Głuchołazy, hala gimnazjum 5 (oś. Piastów), godz. 11.00
4.03	Siatkówka: Liga W mężczyzn, Mostostal II K-K – KKS Kluczbork, hala przy al. Jana Pawła II 29, godz. 11.00
	Koszykówka: Liga W, MMKS K-K – MKS Strzelce Op., hala ZSZ ul. Skarbowa, godz. 13.00

Walne

Sprawozdawcze zebranie Klubu Sportowego MEC Sławięcice

W piątek 25 lutego odbyło się sprawozdawcze zebranie Klubu Sportowego MEC Sławięcice. Na zebranie przybyła rekordowa liczba delegatów i zaproszonych gości. Sprawozdania z pracy klubu złożyli prezesi, tj. Janusz Klimek za całokształt pracy klubu oraz Józef Jaremkowski – sprawy szkolenia. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przygotował przewodniczący tej komisji Mieczysław Stremier. Z pracy zarządu sprawozdanie złożył sekretarz klubu Andrzej Starostka, który również omówił sprawy szkolenia sekcji strzeleckiej, współpracy - w tym szkoleniu z KS LOK "Sparta". Wszystkie sprawozdania zostały złożone na piśmie.

W dyskusji poruszono wiele spraw. Delegaci pytali o przygotowania do sezonu sekcji piłkarskich o stanie płyt boisk piłkarskich. Poruszono też problem działalności sportowej dzieci i młodzieży w osiedlu. Zebranie uchwaliło wnioski dotyczące zwiększenia ilości godzin na sport w szkole podstawowej i gimnazjum. Poruszono też sprawy sekcji strzeleckiej i jej kłopotów w sprawie remontu strzelnicy pneumatycznej. Zgłoszony został wniosek o konieczności pomocy klubu w tym remoncie.

Ogólnie delegaci z zadowoleniem przyjęli dotychczasową roczną kadencję zarządu. Zaakceptowany został nowy program działania klubu, poszerzony o wnioski zebrania sprawozdawczego.

Sekretarz Klubu Andrzej STAROSTKA

STRZELECTWO SPORTOWE: Zawody kontrolne

- Od piątku do niedzieli trwały zawody kontrolne w strzelectwie sportowym. Na strzelnicę pneumatycznej KS LOK "Instal" w Opolu strzelała młodzież z klubów województwa opolskiego. Na strzelniczy w Blachowni strzelała grupa strzelców powszechnych. W zawodach w Opolu wzięli udział zawodnicy z dwóch klubów Kędzierzyna-Koźla tj. sekcji strzeleckiej MMKS i sekcji strzeleckiej KS LOK "Sparta-MEC Sławięcice". Wyniki uzyskane przez naszych zawodników na zawodach kontrolnych w broni pneumatycznej sygnalizują słabą formę. Tacy zawodnicy jak J. Fogel, A. Adamiec, M. Foltys czy S. Jaremkowski strzelili grubo poniżej swoich możliwości. Jedynie młodszy poprawili swoje rekordy życiowe: P. Damszek 177 pkt. w Kpn-30 czy A. Nurska w Kpn-40 308 pkt. Ogólnie trener określił te starty jako nieudane i do kolejnych zawodów, które odbędą się w Sławięcicach, należy przygotować się starannie.
- W zawodach w Blachowni wzięli udział zawodnicy, seniorzy z grupy strzelców powszechnych. Strzelali z pistoletu i karabinu sportowego kbks. Starsi pokazali klasę i uzyskali kilka bardzo dobrych wyników: F. Skoropad 97 pkt. na 100 w Psp cz. szybka, J. Marek 80 pkt. w Psp cz. dokładna i 82 w Ksp leżąc.
- Wyniki poszczególnych konkurencji:**
- Ksp-10 leżąc bez podpórki**
1. Jakub Marek 82 pkt.
 2. Bogdan Cieślak 72
 3. Dariusz Kowalik 71
 4. Marek Oborski 64
 5. Kazimierz Pietrzyk 57
- Psp-10 część dokładna**
1. Janusz Orszulak 80 pkt.
 2. Jakub Marek 80
 3. Bohdan Cieślak 77
 4. Krzysztof Lichecki 76
 5. Józef Wilde 75
 6. Marek Oborski 74
 7. Dariusz Kowalik 71
 8. Kazimierz Pietrzyk 62
 9. Robert Galiński 55
 10. Marian Sarzyński 55
 11. Piotr Kocjan 52
 12. Niels Opałka 45
- Psp-10 część szybka**
1. Franciszek Skoropad 97 pkt.
 2. Józef Wilde 88
 3. Janusz Orszulak 86
 4. Marek Oborski 86
 5. Jakub Marek 70
 6. Dariusz Kowalik 70
 7. Robert Galiński 70
 8. Marian Sarzyński 64
 9. Kazimierz Pietrzyk 56
 10. Krzysztof Lichecki 55
 11. Piotr Kocjan 49
- Klasyfikacja generalna**
1. Jakub Marek 232 pkt.
 2. Marek Oborski 224
 3. Dariusz Kowalik 212
- Następne zawody kontrolne odbędą się w ostatnią sobotę marca, tj. 25 o godzinie 10.00
- Andrzej STAROSTKA

BADMINTON: Rozmowa z Aleksandrą Czarniecką

Debiut w gronie seniorów

Trenuje od sześciu lat. Obecnie jest kadetką, ale przed kilkoma tygodniami zadebiutowała na mistrzostwach Polski seniorów i to z całkiem niezłym rezultatem. Z Aleksandrą Czarniecką, najlepszą badmintonistką naszego miasta rozmawia Grzegorz Łabaj.

- Jesteś bardzo młodą osobą, ale trenujesz już dość długo. Jak zaczęła się twoja przygoda z badmintonem?

- Wszystko zaczęło się w 1994 roku. Byłam wtedy w IV klasie szkoły podstawowej. Powstał wówczas MMKS, a nasz wuefista Tomasz Ziolo robił nabór do sekcji. Zainteresowało mnie to, rozpoczęłam treningi. Jestem więc w klubie od początku. Wiele moich koleżanek, które ze mną zaczynały później przerywały treningi, ja jednak nadal to robię.

- Zaczęłaś trenować i wkrótce odnosiłaś pierwsze sukcesy?

- Na początku startowaliśmy w różnego rodzaju rozgrywkach miejskich, t.j. mistrzostwach miasta. Z tego okresu mam też pierwsze swoje większe przeżycie, kiedy w finale o mistrzostwo K-K, przegrałam z Małgosią Buszko. Zawsze wygrywałam, a ten jeden raz przegrałam i strasznie to przeżywałam.

- W ubiegłym roku wasz klub zaistniał na krajowych parkietach.

- W 1999 roku MMKS wystartował w rozgrywkach II ligi. Pierwszy nasz sezon był udany. Zajęliśmy

czwarte miejsce, a mogło być lepiej, ale dwa spotkania przegraliśmy minimalnie 3:4.

- Zaczęłaś też odnosić sukcesy indywidualne.

- Na ubiegłorocznych mistrzostwach Polski kadetów, które rozgrywane były w Głubczycach, zajęłam dziewiąte miejsce, po porażce z Karoliną Gliszczynską z Piotrkowa Trybunalskiego. Byłam jedyną zawodniczką z naszego klubu, która zakwalifikowała się na te mistrzostwa.

- Ten rok również rozpoczął się dla ciebie bardzo dobrze?

- Tak. Na początku stycznia wzięłam udział w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Juniorów. Wygrałam wewnętrzne eliminacje w



Aleksandra Czarniecka (w głębi) w grze deblowej z Małgorzatą Buszko

K-K i pojechałam na tą imprezę. Przeszłam pierwszą rundę. W drugiej jednak przegrałam z Czeską Bajerową 0:2 (2-11, 9-11). Jestem jednak zadowolona z występu.

- Później wystartowałaś w mistrzostwach Polski seniorów mimo, że jesteś dopiero kadetką.

- W dniach 4-6 lutego w Częstochowie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski. Mogłam w nich wystartować, gdyż zajmuję odpowiednio wysokie miejsce na liście rankingowej. Obecnie jestem sklasyfikowana na 36 miejscu w Polsce. Niestety w pierwszej rundzie trafiłam na Krystynę Polakowską z Olsztyna i przegrałam 0:2 (4-11, 4-11). Wystąpiłam też w deblu. Miałam grać z Gosią Buszko, z którą jestem na liście rankingowej, ale ona zachorowała i grałam z

- Jest to cykl trzech turniejów singlowych i dwóch deblowych. Najwyżej sklasyfikowani w nich wystąpią w turnieju masters. W singlach zajmowałam kolejno I, III, a ostatnio II miejsce. Daje mi to prawo startu w masters. W deblu odbył się na razie jeden turniej w którym zajęłyśmy z Gosią II miejsce.

- W związku z tymi sukcesami czy Technik Głubczyce nie jest zainteresowany twoją osobą?

- Nic o tym na razie nie słyszałam.

- Czy całe twoje życie kręci się teraz wokół badmintonu?

- Jestem w drugiej klasie LO w Kędzierzynie i nie myślę na razie o tym czy wiązać przyszłość z tym sportem. Na razie podoba mi się to co robię. Lubię ciągłe wyjazdy. Trenujemy raz w tygodniu, a co sobotę i niedzielę ciągle gdzieś wyjeżdżamy. W szkole nie mam problemów, a moim największym zainteresowaniem jest teraz pies, którego mamy od niedawna.

- A jak na twoją karierę reagują rodzice. Czy nie przeszkadza im to, że córki często nie ma w domu?

- Rodzice są moimi największymi kibicami. Mama już się przyzwyczaiła do tego i teraz często sama namawia mnie do wyjazdu, gdy mi się za bardzo nie chce. Tata zaś chwali się wszystkim znajomym moimi występami.

- Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

- Dziękuję i pozdrawiam wszystkich znajomych, trenera, koleżanki z drużyny, moją przyjaciółkę Agatę. Dziękuję też rodzicom za pomoc i zainteresowanie.

Samochodowy Rajd Turystyczny. Patronat prasowy

GAZETA LOKALNA

FAMA 2000

Automobilklub Kędzierzyńsko-Kozielski zaprasza do udziału w rajdzie wiosennym "FAMA 2000"

II rundzie Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski

III eliminacji Pucharu Śląska, który odbędzie się w dniu 25.03.2000 r. w Kędzierzynie-Koźlu. Impreza zostanie przeprowadzona na zlecenie Głównej Komisji Sportów Popularnych i Turystyki PZMot decyzją Zarządu Okręgowego PZMot w Opolu.

Rajd jest imprezą otwartą dla wszystkich sympatyków motoryzacji, których cieszy jazda samochodem. Informacje potrzebne do jazdy nawigacyjnej będą zawarte w komunikacie startowym. Do udziału zapraszamy całe rodziny, razem z dziećmi, które będą mogły brać udział w przygotowanych konkursach.

Rajd przeprowadzony zostanie zgodnie z regulaminem TMMP '2000. Do udziału zapraszamy przedstawicieli Klubów i sekcji

zrzeszonych w PZMot. Uczestnikami w rajdzie są kierowca i pilot pojazdu lub kierowca motocykla. Pasażerowie są osobami towarzyszącymi nie mogą jednak znajdować się w pojeździe w czasie próby sprawności. Kierowca winien posiadać aktualne prawo jazdy. Samochód musi być w pełni sprawny technicznie, posiadać aktualny dowód rejestracyjny, ubezpieczenie OC i NW.

Trasa składać się będzie z dwóch odcinków jazdy na orientację o łącznej długości ok. 80 km oraz dwóch prób sprawności kierowania pojazdem i zadań turystyczno-krajoznawczych na trasie rajdu.

Kierownictwo rajdu:
Komandor – Wojciech Kluk
Komandor ds. promocji – Iwona Pietrzak
Kierownik komisarzy sportowych – Zdzisław Maciejec
Kierownik prób sportowych – Jan Herbec
Przewodniczący Komisji Obliczeń – Marek Pańka

Udział w imprezie można zgłaszać codziennie w biurze Automobilklubu oraz przed startem do godz. 10.00 w Bazie Rajdu Stacja Fiat przy ul. Kozielskiej 36 wpłacając jednocześnie

wpisowe w wysokości:
dla członków Automobilklubu i klubów PZMot 45 zł od załogi,
dla pozostałych załóg 65 zł od załogi.

W ramach wpisowego załoga otrzymuje materiały rajdowe, posiłek po przybyciu na metę rajdu oraz zdobywa punkty mistrzowskie w TMMP. Istnieje możli-

wość rezerwacji miejsc w hotelu (ok. 80 zł od osoby). Dla najlepszych załóg organizator przygotowuje puchary, dyplomy i szereg upominków upamiętniających pobyt na Śląsku Opolskim.

Program Imprezy
w dniu 25.03.2000 r.:

Stacja Obsługi
Fiat Kędzierzyn-Koźle, ul. Kozielska 36

9.00 - 10.00

Przyjmowanie zgłoszeń, szkolenie chętnych do udziału w rajdzie

10.00 Bada-
nie regulami-
nowe

10.30

Otwarcie rajdu, odprawa zawodników

11.01 Start pierwszej załogi
ok. 14.00 Planowany przyjazd
pierwszej załogi na metę rajdu

Meta Rajdu: Moszna – Zamek. Na
mecie przewidziany będzie gorący
posiłek, bufet z kawą i herbatą.

Od 15.00 Zwiedzanie zamku, par-
ku i stadniny koni

16.00 Ogłoszenie wyników oficjal-
nych i rozdanie nagród

ok. 17.30 Zakończenie imprezy

Postanowienia końcowe:

Organizatorzy nie ponoszą odpo-
wiedzialności za szkody wynikłe w
czasie trwania imprezy, zarówno wo-
bec uczestników, sprzętu jak i osób
trzecich. Zawodnicy zobowiązani są



do przestrzegania przepisów ruchu
drogowego i zasad bezpiecznej jazdy.

Do udziału w Rajdzie zapraszają:
organizatorzy, Wojciech Kluk Ko-
mandor Fama Moto Sport

**EKSPORT MYŚLI
NASZYM
STABILIZATOREM**

Nie mam obrazu na monitorze, nie
wiem czy mój głos dociera do Pań-
stwa i jeszcze na dodatek mam
przed nosem brudną szybę - An-
drzej Zygorowicz TV.

Życie Blachowni

Nr 9 (919)



BLACHOWNIA HOLDING S.A.

Na skróty

Przeciw bezrobociu

Ustawa o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu obliguje władze samorządowe do powołania Powiatowej Rady Zatrudnienia. Mają się w niej znaleźć także przedstawiciele firm i przedsiębiorstw działających na terenie powiatu. Blachownię Holding reprezentować będzie Maria Wiertelorz, dyrektor Biura Zarządu.

Nielegalne

Nielegalne wysypisko śmieci zostało odkryte na terenie zakładów. Na dodatek bez żadnego zabezpieczenia spalano na nim śmieci. Interweniowała straż pożarna.

Zweryfikować

Reorganizacja zakładów chemicznych pociąga za sobą konieczność weryfikacji zasad postępowania na wypadek pożaru lub innego zagrożenia, w tym zasad zaopatrzenia w wodę do celów gaśniczych. Weryfikacji powinny podlegać zarówno względy formalno-prawne obecnie funkcjonujących umów, jak i zasady operacyjno-techniczne, związane z zapewnieniem wymaganych ciśnień i wydajności w tym zakresie. Przypomniał o tym ostatnio stosownym pismem Zygfryd Steuer, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w K-K.

Fryzjer był...

ale się zmył. Od pewnego czasu pomieszczenia przy ul. Reymonta, w których znajdowały się zakład fryzjerski i sklep z art. chemicznymi, są zamknięte. Dlaczego? Nie wiadomo. Żadnej informacji nigdzie nie ma. Zakład po przeniesieniu z hotelu "Lech" funkcjonował raptem parędziesiąt dni. Potem po prostu zamknięto go i część. Szkoda, bo fryzjer w tym osiedlu na pewno by się przydał.

Przestępstwo czy wykroczenie?

Jeśli z terenu zakładów wyniesie się nielegalnie np. kajnerowy złom wartości 165,92 zł, to nie jest to przestęp-

- Ponoć udało się wreszcie załatwić jedną z zaległych spraw związanych ze sprzedażą mieszkań?

- Uporaliśmy się z prawami własności Maciejów i bloku przy Gagarina. Nieruchomości są już wolne od zajęć, teren podzielony. Trwało to dłużej, niż się spodziewaliśmy, ale w końcu te bloki są własnością spółki i można mieszkania sprzedawać chętnym. Dokładnie 25 lutego rozpoczęliśmy sprzedaż.

- Jakie jest zainteresowanie lokatorów?

- Myślę, że można się spodziewać w najbliższym czasie sprzedaży około 50 proc. lokali.

- Mimo tego psikusa, jaki zafundował wam rząd? Mam tu na my-

- O czym konkretnie radzi się na takich zebraniach?

- O wszystkim, bo to nie kto inny, tylko wspólnota decyduje, na co mają iść wspólne pieniądze. W tej chwili ustala się wysokość opłat eksploatacyjnych, wielkość funduszu remontowego, plan remontów na bieżący rok, kolejność robót, analizowane są koszty opłat za wywóz śmieci, za energię elektryczną w częściach wspólnych. Na zebraniach coraz więcej miejsca poświęca się także sprawom ludzkim, kwestiom współżycia sąsiedzkiego, wandalizmu, bałaganiarstwa. Będzie niestety dochodzić między sąsiadami do zgrzytów. Jeden sprząta regularnie klatkę schodową, drugi nie. Jeden ma psa biegającego bez nadzoru,

i oby jak najszybciej udało się je sfinalizować, bo cena ogrzewania rośnie w strasznym tempie i lokatorzy nie mają na nic wpływu. Od jakich bloków zacznie ten remont?

- Zaczynamy od Maciejów, potem idą boniny, Tuwima 8-26. Staramy się to ro-

Stadion na kłódkę, na ulicach rogatki

Z Tadeuszem Witko, prezesem ADM Blachownia, rozmawiamy o problemach mieszkańców i administracji osiedla.

śli rozbieżności między ustawą a rozporządzeniem ministra w sprawie podatku od dochodów i usług.

- To rzeczywiście jest nieporozumienie. Jesteśmy już po rozmowach z naszym Urzędem Skarbowym i niestety jego interpretacja nie jest korzystna dla lokatorów chcących nabyć mieszkania. Nasi urzędnicy optują mianowicie przy wersji "zwolnienia od podatku", co skutkuje koniecznością wniesienia przez kupującego opłaty skarbowej w wysokości 5 proc. zawartej transakcji. Gdyby optowano przy wersji "stawka zero", nie pociągałoby to za sobą żadnych opłat skarbowych. Wiem, że w różnych urzędach różnie podchodzi się do tej sprawy - jest to kwestia interpretacji prawa. Wystąpiliśmy z wnioskiem do Prezydenta Miasta Kędzierzyna-Koźła o zwolnienie mieszkańców z tej opłaty. Prezydent ma takie uprawnienia. Jest to na razie na etapie negocjacji.

- Kupno mieszkań wiąże się także z powstawaniem wspólnot mieszkaniowych. Ile takowych już funkcjonuje i co się w nich aktualnie dzieje?

- Mamy zarejestrowanych 28 wspólnot. Mają one swoje regony, nipy, a lada moment będą miały także własne konta. Trwają właśnie zebrania wspólnot, na których omawiane są najważniejsze sprawy. Myślę, że do końca marca powinniśmy uporać się ze wszystkimi zebraniami. Zapadają na nich ważne decyzje i uchwały, które my jako zarząd będziemy potem zobowiązani realizować.

Giełda akwarystyczna

Na sobotę 4 marca zapraszają blachowniańscy akwaryści miłośników podwodnego świata ryb i roślin. Giełda akwarystyczna rozpocznie się o godz. 11. Będzie na niej można podziwiać i kupować rybki oraz rośliny do akwariów, a także składać zamówienia. Giełda jak zwykle odbędzie się w holu budynku ADM, przy ul. Broniewskiego 15 w Blachowni.

ZET

stwo, a jedynie wykroczenie. Nie podlega tym samym pod prokuraturę, tylko kolegium ds. wykroczeń. Jeśli delikwentem ma się zająć wyższy rangą organ do walki z przestępczością, musi on narobić trochę większych szkód. Taki wniosek nasuwa się po umorzeniu sprawy przez Prokuraturę Rejonową w K-K przeciwko pracownikowi, który

dokonał kradzieży kajnerowych i aluminiowych elementów z budynku 5203. Początkowo wyceniono je na ok. 600 zł, co już podlegało pod prokuraturę. Potem jednak zweryfikowano skradzione mienie na kwotę podaną w wstępie. Automatycznie przestępstwo stało się tylko wykroczeniem.

ZWS

bić takimi całymimi ob-

- To zapewne będzie spory wydatek.

- Jest to bardzo drogi remont. Mamy już wykonawcę, który spłatę będzie nam rozkładał na dogodne raty. Ze spraw, które nam się udało już zakończyć, warto wymienić remont wody sanitarny w Macieju 6c. Instalacja była tam w fatalnym stanie. Dosłownie, dziura na dziurze. Udało się także rozwiązać problem ciepłej wody przy ul. Reymonta, mam nadzieję, że definitywnie. Do spraw, które są jeszcze przed nami, należy sprawa budowy garaży. Sporo wniosków już załatwiliśmy, ale chętnych ciągle nie brakuje. Czynimy starania, aby geodezja wyznaczyła nam wolne tereny nadające się pod dalszą zabudowę.

- Osiedle jest częścią miasta, przynajmniej teoretycznie...

- Teoretycznie i owszem, a jak jest praktycznie, wszyscy wiemy. Gdyby nie zakłady, byłby to jeden wielki slums. Na zebraniach wspólnot bardzo dużo mówi się na ten temat. Sporo krytyki pada zwłaszcza pod adresem naszych osiedlowych radnych, których przed dwoma laty wybraliśmy i którzy praktycznie dla osiedla nie zrobili nic.

- Jeśli nie liczyć obiecanych gruszek na wierzbie czyli mieszkań rozdawanych za darmo czy przejęcia przez miasto całego osiedla. Jak to wygląda - wiemy. Jak już jesteśmy przy radnych, to muszę wspomnieć o jednym szczególnie pięknym haśle wyborczym: system samonapędzający się likwidujący bezrobocie. Jakoś do tej pory nie zauważyłam, aby takowy zaczął funkcjonować. Wręcz przeciwnie - bezrobocie rośnie nam z miesiąca na miesiąc, a radny ma się dobrze. Mam nadzieję, że w następnych wyborach mieszkańcy osiedla wykażą się większym rozsądkiem.

- Prawdą jest, że nasi radni nie wspomagają osiedla. Albo są za słabi, albo się wcale nie starają. Weźmy na ten przykład nasze drogi. W lipcu ubiegłego

Tadeusz Witko: - Prawdą jest, że nasi radni nie wspomagają osiedla.

roku ADM wystąpiła z wnioskiem o przejęcie dróg, chodników i terenów parkowych przez miasto. Radni również otrzymali te wnioski, wiedzą o nich i nic, żadnej pomocy, żadnego wsparcia. Do tej pory nie mamy nawet odpowiedzi. Mam nadzieję, że ten brak odpowiedzi oznacza przychylenie się do naszego wniosku i że trwają już konkretne przygotowania do przejęcia wspomnianych dróg, chodników i skwerów.

- Nie byłabym aż taką optymistką...

- Przecież z dróg korzystają nie tylko mieszkańcy osiedla. Jeśli gmina ich nie przejmie, to trzeba będzie chyba postawić rogatki i pobierać opłaty za korzystanie od wszystkich, którzy nie są mieszkańcami osiedla. Przynajmniej wtedy będziemy mieli środki na utrzymanie i remonty nawierzchni, bo w tej chwili naprawdę ich nie mamy. Na dodatek wspólnoty mieszkaniowe nie wyrażają zgody na partycypowanie w tych kosztach.

- Pomyśl jest całkiem niegłupi a na dodatek prosty w realizacji. Gorzej byłoby z innymi sprawami. Jest w osiedlu przynajmniej kilka obiektów, którymi powinno zająć się miasto, aby uratować je przed dewastacją. Mam na myśli choćby kąpielisko i stadion. Jaka jest w tej chwili ich sytuacja?

- Czynimy starania, aby basen sprzedać lub wydzierżawić. Jak na razie nie widać chętnych. Dobrze więc byłoby, gdyby miasto przejęło ten obiekt. Jeśli idzie o stadion, to od dłuższego czasu opiekuje się nim Blachowianka. Nie może to być jednak docelowe rozwiązanie, bo skąd ognisko TKKF miałoby mieć środki na utrzymanie takiego obiektu?

- Prędzej czy później stadion podzieli smutny los domu kultury i wtedy młodzieży pozostanie już tylko jedna forma rozrywki - knajpa. A tych akurat w osiedlu nie brakuje. Do tego tematu powrócimy w następnym numerze.

Pytała: Zofia WISŁA

Osiedlowe telefony

Informacja telefoniczna	945	Gimnazjum nr 7	484-91-70
ADM Blachownia		Klub HDK	488-69-47
Prezes	483-66-07	Przychodnia Medicogen	
Wiceprezes	483-66-35	Rejestracja	488-66-31
Czynsze i kasa	488-64-61	Gabinet zabiegowy	488-67-14
Brygada remontowa	488-62-16	Kierownik	488-62-20
Apteka	483-41-15	Szkoła Podstawowa nr 10	483-51-12
Biblioteka	488-64-75	Urząd Pocztowy	483-25-82,
Centrala zakładów chemicznych			483-46-15

483-50-11 do 14

Analityk na tropie

Kilka lat temu analitycy z Instytutu stwierdzili obecność w importowanym z Austrii winie trującego glikolu etylenowego. Jakiś czas później zdemaskowali przemysłników tytanu, którzy przerzucali ten cenny metal z terenu byłej Wspólnoty Niepodległych Państw na Zachód jako... łopaty. Tutejsi naukowcy nadal skutecznie pomagają w pracy celnikom i policji. Jednak oprócz tego wykonują również szereg analiz, które, choć może nie tak ekscytujące, są niezbędne np. w ochronie środowiska naturalnego.

Próbki austriackiego wina do analizy przekazali celnicy. Analitycy z ICSO wykryli w nich glikol etylenowy – trującą substancję, z którą stykać się powinniśmy jedynie zimą, przy nalewaniu płynu do chłodnicy. Okazało się, że Austriacy za pomocą śladowych ilości glikolu etylenowego przyspieszali dojrzewanie młodego wina. Coś na kształt jeszcze nie tak dawnego "traktowania" naszych tanich win związkami siarki.

Z tytanową łopatą w Instytucie również pojawili się nasi celnicy. W jednym z wagonów towarowych jadących z ówczesnej WNP na Zachód znaleźli łopaty.



Mgr Wioletta Herzog wykonuje analizę FTIR (w podczerwieni) próbki żywności mocznikowej

Wszystko byłoby w jak najlepszym porządku, gdyby nie to, że były one dziwnie lekkie. Pociąg pojechał więc na bocznice, a jed-

laza tytanu, metalu wykorzystywanego m.in. przy budowie samolotów, okrętów i rakiet balistycznych.

tali ciężkich, takich jak ołów czy kadm, w wodzie z Kanału Gliwickiego. Jak jednak zapewnia dr Euzebiusz Dziwiński, zastępca kierownika Zakładu Analitycznego ICSO, tego typu badania (także powietrza i gleby) oraz stały monitoring zanieczyszczeń środowiska naturalnego, jak również określenie składu mieszanin związków organicznych (np. rozpuszczalników) czy badanie czystości różnego rodzaju chemicznych produktów handlowych może Instytutowi zlecić każda firma.

- Duża ilość zleceń pochodzi z różnych zakładów przemysłowych Opolszczyzny i wiąże się z oceną jakości stosowanych przez nie paliw, takich jak olej, mazut, koks i miał węglowy – powiedział nam dr Euzebiusz Dziwiński.

Zakład Analityczny wykonuje także pomiary niektórych właściwości fizykochemicznych, np. temperatury wrzenia i krzepnięcia, lepkości, gęstości czy temperatury zapłonu. Analitycy oferują zwłaszcza identyfikację tworzyw sztucznych o nieznanym budowie chemicznej, które stanowią zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Dzięki temu ich właściciel będzie mógł wybrać najlepszą metodę utylizacji tego typu odpadów.

- Potencjał naukowo-badawczy, którym dysponuje Zakład Analityczny Instytutu, mógłby również zostać wykorzystany przy szkoleniu specjalistów z zakresu ochrony środowiska oraz studentów szkoły wyższej, gdyby takowa powstała w Kę-

Słowo dyrektora

Promocja warta zachodu

O opłacalności ponoszenia kosztów informacji o swojej działalności oraz promocji Instytutu mówi prof. dr hab. inż. Andrzej Gawdzik, dyrektor naczelny Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej:



- Nie możemy zrezygnować z kreowania swojego wizerunku na zewnątrz. Fakt, że ICSO przeprowadza zwolnienia grupowe, jest informacją, która jest szeroko kolportowana w środowisku. Bez wyjaśnienia, że zwolnienia te są realizowane w okresie dobrych wyników osiąganych przez Instytut i że mają one na celu zmniejszenie kosztów w przyszłym okresie, otoczenie Instytutu mogłoby przypuszczać, że ICSO jest firmą upadającą – tak jak szereg poważnych firm z najbliższego sąsiedztwa. Jak już wielokrotnie informowałem, środki na odpłaty, które dajemy zwalnianym pracownikom – najwyższe w otoczeniu – pochodzą z wpływu z eksportu. Moi poprzednicy całkowicie zaniedbali proces informacji otoczenia i załogi o tym, co się dzieje w Instytucie. My aktualnie przygotowujemy ICSO do przekształceń własnościowych. Robimy to z otwartą przyłbicą i w związku z tym informujemy pracowników i otoczenie o wszystkich podejmowanych krokach. Oczywiście, nie wszyscy zgadzają się z podjętymi działaniami, ale nikt nie może powiedzieć, że nie był poinformowany. Zdecydowałem o zwiększeniu w 1999 roku i w latach następnych wydatków związanych z informacją otoczenia o tym, co się dzieje w ICSO. Ma to na celu tworzenie wizerunku Instytutu w najbliższym otoczeniu. Promujemy również Instytut za granicą, poprzez intensywne kontakty z partnerami zagranicznymi, jak i udział w wystawach i konferencjach zagranicznych. To kosztuje, ale w efekcie przynosi przychody. Przykładowo wyjazd do Chin zaowocował kontraktem za jeden milion złotych i szansami na zawarcie znacznie większego kontraktu. Tam gdzie nas nie ma, tam nie mamy racji. Zdobycie pieniędzy na rynkach krajowych jest bardzo trudne, podczas gdy rynki zagraniczne stoją otworem, mimo silnej konkurencji. My wygrywamy tę konkurencję, ale to związane jest również z kosztami. Rekapitulując, wydatki ukierunkowane na właściwą promocję i informację zwracają się wielokrotnie.

Not. MOD



Alicja Grzywocz podczas wykonywania analizy w ultrafiolecie próbki barwnika

na łopata do ICSO. Dopiero tu okazało się, że była ona wykonana z trzykrotnie lżejszego od że-

Czym jednak analitycy z Instytutu zajmują się na co dzień? Na przykład ICSO bada np. zawartość me-

dierzynie-Koźlu – dodał dr Dziwiński.

MOD
Zdjęcia: SAS

Dobry rok

Miniony rok to rok dobrej sytuacji ekonomicznej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" w K-K. Pomimo sporych zaległości czynszowych udało się wykonać szereg prac, na które nie było środków w latach poprzednich.

Spółdzielnia mieszkaniowa z własnych środków, poza planem remontów wykonała docieplenia o wartości około 1 mln 300 tys. zł. Na osiedlu Powstańców Śl. poza planem remontów, wykonano dużą ilość prac związanych z poprawą funkcjonowania wentylacji.

- Mimo wysokich zaległości

czynszowych, sięgających w chwili obecnej półtora miliona zł, i wykonania w pełni planu remontów, spółdzielnia posiadała środki własne w takiej wysokości, że umożliwiło to wykonanie powyższych prac – powiedział nam Janusz Kmiecik, prezes RSM "Chemik".

W roku 1999 zakończono również wyposażanie zasobów spółdzielczych w zawory termostacyjne i podzielniki kosztów ogrzewania.

Od 1 stycznia 2000 roku każdy zamieszkały w mieszkaniu spółdzielczym ma możliwość wpływania na ponoszone przez siebie koszty ogrzewania.

Wykonywanie tych działań (tzn. montaż podzielników, zaworów i docieplenia) powoduje znaczne zmniejszenie opłat za ciepło ponoszonych przez członka spółdzielni. W roku 1999 ze

środków własnych dokonano poważnych remontów w posiadanych przez spółdzielnię obiektach. W Osiedlowym Domu Kultury "Komes" wymieniono część okien, a w Spółdzielczym Domu Kultury RSM "Chemik" powstała siłownia – najładniejsza w mieście.

- Jak widać, na tle niezbyt ciekawej sytuacji gospodarczej Kędzierzyna-Koźla, RSM "Chemik" radzi sobie w miarę dobrze – podsumował Janusz Kmiecik.

AKA

Zmiany w regulaminach

W minionym tygodniu odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi Rady Nadzorczej RSM "Chemik". Tematyką spotkania było zaopiniowanie zmian do regulaminu pracy Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi oraz zmian do regulaminu wyboru wykonawców robót remontowych i konserwacyjnych w RSM "Chemik".

Komisja zaopiniowała pozytywnie zmiany w wyżej wymienionych regulaminach i zawnioskowała o przedłożenie ich do zatwierdzenia przez RN. Ponadto komisja rozpatrywała skargę jednego z członków spółdzielni i po wnikliwym zbadaniu wszystkich materiałów zaproponowała treść odpowiedzi, która będzie przyjęta na posiedzeniu RN.

AKA

OFERUJEMY DOMKI JEDNORODZINNE

W stanie surowym zamkniętym z przyłączami i elewacjami oraz działką

w zabudowie szeregowej – o pow. ok. 178 m² + działka ok. 3 ary

w zabudowie atrialnej – o pow. ok. 208 m² + działka ok. 4 ary

Domki wybudowano w Kędzierzynie-Koźlu.

Posiadają niezwykle ciekawą lokalizację.

Oferujemy pomoc w uzyskaniu kredytu na zakup domku.

Szczegółowe informacje:

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik”
Kędzierzyn-Koźle ul. 9 Maja 6
Telefon (077) 483 37 23

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Chemik" ul. 9 Maja 6 47-220 Kędzierzyn-Koźle

ogłasza I i II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż:

- przyczepy skrzyniowej "Sanok" typ D-47-A, nr rej. ODZ-1330 nr fabr. podwozia 35029, rok prod. 1979, ładowność 3500 kg.

Cena wywoławcza 2.000,00 zł (dwa tysiące zł).

- samochodu ciężarowego marki FSO – Polonez-TRUCK 1,6 nr rej. ODC 1951, nr fabr. podwozia SUPBO5CBJSNO32035, nr silnika CBO216728, rok produkcji 1995.

Cena wywoławcza 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się 1.03.2000 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Transportu RSM "Chemik" przy ul. B. Śmiałego 4.

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w godz. 7.00-15.00 w dniu poprzedzającym przetarg, a informacje można uzyskać pod nr. tel. 483-32-14 w. 26.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdów należy wpłacić w kasie spółdzielni: 47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. 9 Maja 6, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

RSM "Chemik" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zrelaksuj się

W Spółdzielczym Domu Kultury RSM "Chemik" w K-K w każdy wtorek o 17.30 odbywają się zajęcia relaksacyjne "Relaksacja - głęboki odpoczynek i coś więcej". Zajęcia prowadzi psycholog Małgorzata Piekarczyk.

Dodatkowych informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu 483 16 74.

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Chemik"

wydzierżawi
lokal użytkowy
na działalność
gospodarczą
o powierzchni 180,00 m²
oraz pomieszczenie
biurowe o powierzchni
12,80 m² znajdujące
się w budynku
Administracji
Osiedla nr 5 przy
ul. Królowej Jadwigi 10.
Oferty z podaniem rodzaju
działalności, opłatą eks-
ploatacyjną za 1 m² nale-
ży składać u kierownika
AO nr 5, ul. Królowej Jadwi-
gi 10, do dnia 10.03.2000 r.

Lokale można oglądać w dni
powszednie w godzinach
7.00 - 15.00.

Zarząd Robotniczej
Spółdzielni Mieszkani-
owej "Chemik" w K-K
zaprasza członków
oczekujących na
mieszkanie spółdzielcze
do wzięcia udziału w

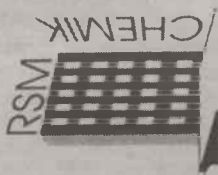
ZEBRANIU GRUPY CZŁONKOWSKIEJ CZŁONKÓW OCZEKUJĄCYCH,

które odbędzie się
w Spółdzielczym Domu
Kultury RSM "Chemik"
przy ul. 9 Maja 6
w dniu 9.03
o godz. 17.00.

Prosi się o przybycie na ze-
branie z umowami o kolej-
ności przydziału mieszkania.

Nr 9 (924)

INFORMATYKA
ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
CHEMIK



WAŻNE TELEFONY

Zarząd RSM "Chemik"

tel./fax 483 33 09, 483 33 11

centr. 483 32 36

Administracja Osiedla nr 1

(osiedle XXV-lecia)

centr. 483 24 26,

tel./fax 483 55 01

Administracja Osiedla nr 2

(osiedle Leśne)

tel./fax 483 33 13

Administracja Osiedla nr 3

(osiedle Piastów) centr. 483

21 31, tel./fax 483 33 42

Administracja Osiedla nr 4

(osiedle Jedność)

centr. 482 20 11

Administracja Osiedla nr 5

(osiedle Powstańców Śl.)

centr. 483 36 05 i 483 32 14

Spółdzielczy Dom Kultury

RSM "Chemik"

tel. 483 32 36-wew. 37

Osiedlowy Dom Kultury

"Komes"

tel. 483 45 78

Muzyczny Klub „Kajtek"

tel. 484 91 10

Awarie wodno-kanalizacyjne

tel. 0 602 761 375

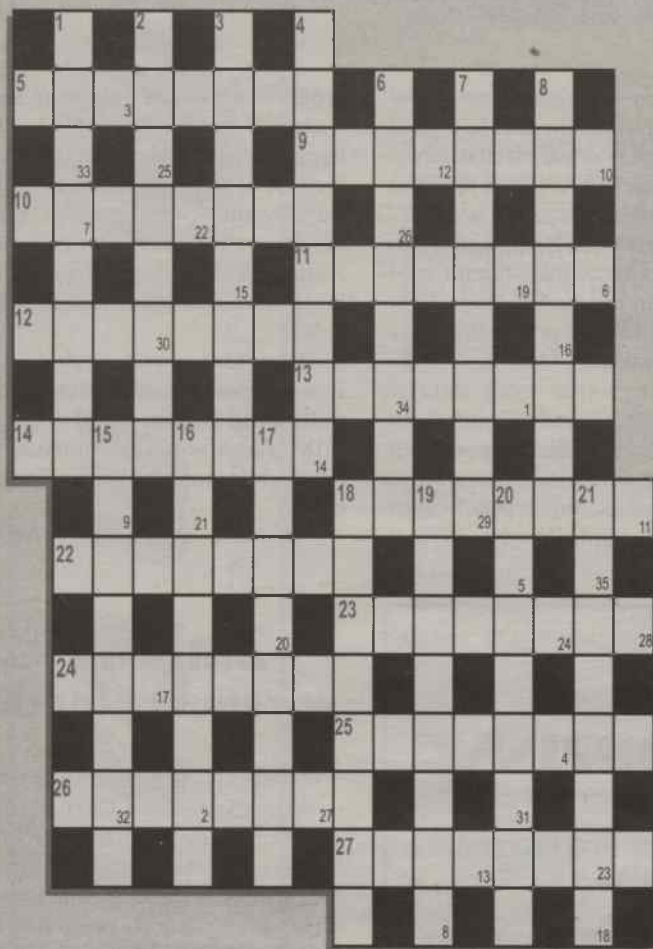
Awarie elektryczne

tel. 0 602 761 365

Redakcja "Gazety Lokalnej"

tel. 483 40 49, tel. fax 483 46 59

Krzyżówka nr 9



Litery z pól od 1 do 35 numerowanych w prawym dolnym roku kratki, utworzą rozwiązanie: myśl Janusza Rosia

Poziomo:

5. rusznikarz lub artylerzysta
9. otwarta szafka z półkami na książki, papiery
10. olbrzymi, wymarły gad
11. azjatyckie państwo-miasto (obok Malezji)
12. kupiec uliczny
13. diecezja w kościele wschodnim
14. karmin lub cynober
18. oderwany kawałek papieru
22. zagranica
23. roznosiciel białego napoju "prosto od krowy"
24. przeciwieństwo skrajnej prawicy
25. wysokie lustro z białym i szufladami na kosmetyki
26. kaptur przyszyty do płaszcza
27. zastrzyk

Pionowo:

1. lokalna znakomitość, osobistość
2. mięso wołowe z grzbietu za łopatką
3. japońskie miasto, jak marka znanych motocykli
4. największa osa
6. rzemieślnik wyrabiający naczynia gliniane
7. zespół dziennikarzy wydający gazetę
8. angielskie harcerstwo
15. godło, symbol, atrybut
16. polecenie stawienia się
17. kultura dalekich krajów dla Polaka
18. pustelnia, erem
19. dom parafialny
20. rozdarcie, walka wewnętrzna
21. rozrywka, przyjemność

Rozwiązanie krzyżówki nr 6

Informujemy Czytelników, że tym razem spośród kilkunastu nadesłanych rozwiązań, żadne nie było prawidłowe.



KULTURAŁKI

KINO
HEL

ul. Pamięci Sybiraków 12 tel. 482-32-22

środa-czwartek: Toy Story 2 (USA, animowany, b/o, polska wersja językowa, 9 zł) 17.00. Chłopaki nie płaczą (Polska, komedia, od 12 lat, 10 zł) 18.45, 20.30
piątek-niedziela: Toy Story 2 (USA, animowany, b/o, polska wersja językowa, 10 zł) 15.30, Chłopaki nie płaczą (Polska, komedia, od 12 lat, 12 zł) 17.15, 19.00, Dziewiąte wrota (Francja-Niemcy, sensacyjny, od 15 lat, 13 zł) 21.00
poniedziałek-środa: Toy Story 2 (USA, animowany, b/o, polska wersja językowa, 9 zł) 17.00, Chłopaki nie płaczą (Polska, komedia, od 12 lat, 10 zł) 18.45, Dziewiąte wrota (Francja-Niemcy, sensacyjny, od 15 lat, 11 zł) 20.45

OPOLE

Kina

KRAKÓW, tel. 454-45-45, 29-02.03.00 godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30 „Chłopaki nie płaczą”, godz. 20.30 „Dziewiąte wrota”; 03-06.03.00 godz. 09.00, 12.45, 14.45, 18.45 „Chłopaki nie płaczą”, godz. 11.00, 20.45 „Blair witch Projekt”; 04.03.00 godz. 23.00 „Blair witch Projekt”; **CENTRUM ODRA**, tel. 454-44-35 29-02.03.00 godz. 16.00 „Pan Tadeusz”, godz. 19.00, 21.00 „Jeździec bez głowy”; 03-09.03.00 godz. 16.30 „Prosta historia”, godz. 18.30 „Jeździec bez głowy”, godz. 20.30 „Cyrułik syberyjski”; **Teatr im. JANA KOCHANOWSKIEGO**, tel. 454-59-42 01.03.00 godz. 18.00 „Lekcja” SnP; 02.03.00 godz. 11.00 „Niesamowite opowieści braci Grimm” MS; 03.03.00 godz. 18.00 „Kolacja dla głupca” MS; 04-05.03.00 godz. 18.00 „Wariaci na lodzie, czyli sala nr 6” DS; 07.03.00 godz. 11.00 „Niesamowite opowieści braci Grimm” MS; **Filharmonia Opolska im. J. Elsnera** tel. 454 -37-36 03.03.00 godz. 19.00 - Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Opolskiej pod dyрекcją Bogusława Dawidowa z udziałem solistów: Andrzeja Jasińskiego i Józefa Stompla - fortepiany; **Opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki**; 01.03.00 godz. 09.00, 11.00 „Trzej muszkieterowie”; 02.03.00 godz. 09.00 „Trzej muszkieterowie”; 03-07.03.00 godz. 09.00, 11.00 „Królowa krainy śniegu”; 05.03.00 godz. 11.30 „Królowa krainy śniegu”; Inne

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ - Zygmunt Smandzka - projekty teatralne wcześniejszych prac: Wystawa malarstwa Joanny Chrobak "Estetyka potraw" (pl. Teatralny 12, czynna od 10.00 - 18.00);

GLIWICE

KINO AMOK 29-02.03.00 GODZ. 16.00, 18.00 „PROSTA HISTORIA”, GODZ. 20.00 „JOANNA D'ARC”; 03-07.03.00 GODZ. 17.00 „JOANNA D'ARC”; **KLUB FILMOWY** 10.03.00 GODZ. 20.00 „GHOST DOG”; **PRZEGLĄD FILMÓW J. JARMUSZKA** 03-07.03.00 03.03.00 GODZ. 20.00 „JNA-CZEJ NIŻ W RAJU”; 04.03.00 GODZ. 20.00 „POZA PRAWEM”; 05.03.00 GODZ. 20.00 „MYSTERY TRAIN”; 06.03.00 GODZ. 20.00 „TRUPOSZ”; 07.03.00 GODZ. 20.00 „BROOKLIN BOOGIE”; **GALERIA SZTUKI**, Rynek 15, tel. 231-25-58, Wystawa malarstwa artystów stale współpracujących z Galerią połączona ze sprzedażą; **GALE-RIA BRAMA**, ul. Krótka 1-3, tel. 231-03-64 Wystawa prac artystów i wystawa srebrnej biżuterii artystycznej;

BYTOM

KINO BAŁTYK KINO „GLORIA” OPERA ŚLĄSKA, tel. 032-281-34-31 02.03.00 godz. 11.00 „Carmen” Bytom; 03.03.00 godz. 18.00 „Nabucco” Bytom; 04.03.00 godz. 18.00 „Don Giovanni (Don Juan)” Bytom; 05.03.00 godz. 17.00 „Rigoletto” Rybnik; 07.03.00 godz. 18.00 „Księżniczka czardasza” Kielce; 09.03.00 godz. 18.00 „Nabucco” Berlin; **Galeria „Kronika” Centrum Sztuki** tel./fax 281-81-33. Wystawa rysunku i grafiki Martyny Bratkowskiej. Otwarcie wystawy - 04.02.00 o godz. 18.00;

ZABRZE

KINO MARZENIE TEL.(032) 271-51-24; **TEATR NOWY** TEL.(0-32) 271-32-57, **FILHARMONIA ZABRZAŃSKA**, 03.03.00 godz. 18.00 Ostatki w Filharmonii. Koncert popularny, Jerzy Karwowski - saksofon sopranowy, Sławomir Chrzanowski - dyrygent. W programie - „Melodie Świata”;

TYCHY

KINO ANDROMEDA TEL. 227-32-46. **TEATR MAŁY**, 01.03.00 godz. 10.00 „Tyskie talenty” - koncert organizowany przez II LO im. Norwida; 02.03.00 godz. 9.30, 12.00 „Zemsta” - Teatr Dramatyczny Scena Polska z Czeskiego Cieszyzna (zarezerwowane); 03.03.00 godz. 18.30 „Dziela wszystkie Szekspira w nieco skróconej formie” - Te-

atr Rozrywki z Chorzowa; **Cena biletu: 12 zł, a na kartę stałego widza i dla szkół - 8 zł; 04.03.00 godz. 18.00** Otwarcie wystawy poplenerowej „Tychy' 99” w Galerii „OBOK”. Malarstwo, rysunek, ceramikę zaprezentują: Tamara Berdowska (Wieliczka), Helena Golda-Blahut (Tychy), Elżbieta Kuraj (Bielsko-Biała) - komisarz pleneru, Anna Szymanek (Gorzów Wlkp.), Beata Kordon (Mikolaj), Regina Lipeczka (Tychy), Vesna Vasovic (Serbia), Ireneusz Botor (Katowice), Witold Kolban (Tychy), Andreas Noack (Niemcy), Leszek Oprzadek (Wieliczka), Ryszard Patzer (Sopot), Łukasz Pudółko (Tychy). Wystawa potrwa do 18.03.2000. Wstęp wolny; 05.03.00 godz. 18.00 Koncert zespołu Pod budą z Andrzejem Sikorowskim. **Cena biletu: 30 zł, a na kartę stałego widza 21 zł; Galeria Autorska Stanisława Mazusia „Pittoria” zaprasza w pn,wt,czw. od 14.00 - 19.00;**

CHORZÓW

KINO PANORAMA TEL. 241-19-68, **TEATR ROZRYWKI** tel. 41-32-31, **Galeria Sztuki Atelier** tel. 249-13-14, czynna od 09.00 - 13.00 stała ekspozycja artystów-plastyków z całego świata;

KATOWICE

Kino Światowid tel. 58-74-32, **KINO KOSMOS** TEL.(0-32) 2584-241, **Filharmonia Śląska** tel.(0-32) 258-86-79. 03.03.00 godz. 19.00 Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej; 07.03.00 godz. 19.00 Koncert kameralny Śląskiej Ślasiej Orkiestry Kameralnej **Jan Wincenty Hawel-dyrygent, Hubert Salwarowski-fortepian**. W programie: **W.A. Mozart-17. Symfonia G-dur KV 129, .A. Mozart-Koncert-fortepianowy B-dur KV 595, W.A. Mozart 40.- Symfonia g-moll KV 550; Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego** Scena duża: 01.03.00 godz. 18.00 „Mayday”; 02.03.00 godz. 18.00 „Mayday”; 05.03.00 godz. 18.00 **Benefis Jerzego Dudy-Gracza**; 07.03.00 godz. 12.00 „Ballady i romanse”; 08.03.00 godz. 11.00 „Ballady i romanse”; Scena kameralna: 01.03.00godz. 11.00 „Antygona w Nowym Jorku”; 02.03.00 godz. 11.00 „Antygona w Nowym Jorku”; 03.03.00 godz. 18.30 „Parzyści”; 04.03.00 godz. 18.30 „Parzyści”; 05.03.00 godz. 18.30 „Parzyści”; 07.03.00 godz. 18.30 „Królowa piękności z Leenane”; 08.03.00 godz. 18.30 „Parzyści”; **ZOO czynne od 10.00 - 16.00 serdecznie zapraszamy; Planetarium - nieczynne; Wesole miasteczko i kolejka linowa „Elka” - nieczynne; Galeria GuGa'rt. Klub Meta-morfozy. Wystawa fotografii A. Gwoździaka: Kina po drodze; **Spodek** 13.03.00 Koncert Stinga. Bilety wysprzedane;**

WROCLAW

Teatry
TEATR POLSKI, tel. 34 387 89, 34 369 63, fax. 34 387 89 01.03.00 **SK** godz. 19.00 „Mayday”; 02.03.00 **SK** godz. 19.00 „Mayday”; 03-05.03.00 **SK** godz. 19.00 „Mayday”, **SD** godz. 19.00 Teatr pantomimy - „Tragiczne gry”; 07-09.03.00 **SK** godz. 19.00 „Mayday”, **SD** 11.00 „Przygody Tomka Sawyera”; **Ceny biletów: I miejsca nor. 25 zł, ulg. 13 zł, II miejsca: nor. 23 zł, ulg. 12 zł. (Wszystkie sceny Teatru Polskiego są dostępne dla osób niepełnosprawnych, SK - Scena Kameralna; tel. 344-62-01).** **TEATR WSPÓŁCZESNY** - ul. RZEŹNICZA 12, tel. 344 32 76, 344 37 62 01.03.00 **DS** godz. 11.00 „Zmierch”, **MS** godz. 19.00 „Sytuacje rodzinne”; 02-04.03.00 **DS** godz. 19.15 „Zmierch”, **MS** godz. 19.00 „Sytuacje rodzinne”; 05.03.00 **DS** godz. 17.00 „Pietruszka”, **MS** godz. 19.00 „Sytuacje rodzinne”; 06.03.00 **MS** godz. 19.00 „Sytuacje rodzinne”; 07-08.03.00 **DS** godz. 11.00 „Pietruszka”, **MS** godz. 19.00 „Sytuacje rodzinne”; **WROCLAWSKI TEATR MUZYCZNY (DAWNEJ OPERETKA WROCLAWSKA)** - ul. PIŁSUDSKIEGO 72, tel. 343 80 51 04.03.00 godz. 18.30 „Księżniczka Czardasza” - premiera 1; 07.03.00 godz. 18.30 „Księżniczka Czardasza” - premiera 2; 08.03.00 godz. 18.30 „Księżniczka Czardasza” - premiera; **Teatr Lalek** tel. 344-76-77,

INFORMATOR

Policja tel. 997; Policijny telefon zaufania (całodobowy) 483-87-88 (godz. 15.30-7.30 automatyczna sekretarka); **Komenda Powiatowa Policji**, ul. Wojska Polskiego 18, tel. 483-50-81; **Komisariat Policji w Koźlu**, ul. Raclawicka 3, tel. 482-21-03; **Straż Miejska** tel. 986, 482-24-37; **Pomoc drogowa**, tel. 981; **Straż pożarna**, tel. 998

Pogotowia: ratunkowe tel. 999, 482-21-08; elektryczno-energetyczne, tel. 991; energetyki ciepłej tel. 483-41-55; gazowe tel. 992; wodociągowo-kanalizacyjne tel. 994

Szpitala: Szpital Miejski nr 1, ul. Roosevelta 4, tel. 482-94-88; Szpital nr 2, ul. Doktora Judyma, tel. 483-50-61; Szpital nr 3, ul. Orkana, 15 tel. 483-32-07

Przychodnie zdrowia: Rejonowa nr 1, ul. Anny 11, tel. 482-28-14; Rejonowa nr 2, ul. Harcerska 11, tel. 483-43-11; Rejonowa nr 3, pl. Gwardii Ludowej 12, tel. 483-55-21; Rejonowa nr 5, pl. Ryszarda Wagnera 1, tel. 482-26-86; Rejonowa nr 7, ul. Ciasna 1, tel. 483-41-16; Rejonowa nr 8, ul. Ściegiennego 1, tel. 483-24-13; Rejonowa nr 10, ul. Leszka Białego 5, tel. 483-40-01; Specjalistyczna Nr 4, ul. Kozielska 11, tel. 483-46-93; Dyrekcja - Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Planetorza 2, tel. 482-38-84, 482-37-60; Opolska Regionalna Kasa Chorych - Informacja tel. 455-18-41, 457-69-93 w godz. 8.00-15.00; Telefon zaufania 457-69-76 w godz. 11.00-13.00

Informacje: Kolejowa tel. 483-59-84; PKStel. 482-15-15; MKZ tel. 483-36-12 **Urzędy:** Starostwo Powiatowe tel. 483-31-18; Urząd Miasta tel. 482-11-13; Urząd Skarbowy tel. 483-79-20; Rejonowy Urząd Pracy tel. 483-46-79; Zakład Ubezpieczeń Społecznych tel. 483-56-92 **Sąd Rejonowy** tel. 482-18-81; Prokuratura Rejonowa, ul. Głęboczyńska 5, tel. 482-15-76

Kultura: Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, tel. 482-32-25; MBP Filia nr 5, ul. Damrota 22, tel. 483-24-81; Kino „Chemik”, tel. 483-29-25; Miejski Ośrodek Kultury, al. Jana Pawła II 27, tel. 483-40-57; Dom Kultury „Koźle”, ul. Skarbowa 10, tel. 482-35-69; Teatr im. Jana Kochanowskiego (Opole), tel. 454-23-36; Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki (Opole), tel. 454-20-36

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik”, tel. 483-33-09, 483-33-11; Radio Park, tel. 482-12-12; Państwowa Inspekcja Handlowa Inspektorat Wojewódzki, ul. 1 Maja 6, tel. 454-50-88; Państwowa Inspekcja Pracy Inspektorat Okręgowy, ul. Reymonta 16, tel. 454-25-85; Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, tel. 482-39-60; Służba interwencyjna TP SA, tel. 483-39-14; Biuro napraw telefonów, tel. 924; Nadawanie telegramów przez telefon, tel. 905; Budzenie, tel. 900 Zegarynka, tel. 926; Informacja o AIDS, tel. 958

Apteki: „Aloes” ul. 24 Kwietnia 2, tel. 482-52-39; ul. Traugutta 4, tel. 483-32-61 wew. 374; „Aronia” ul. Chrobrego 8, tel. 482-14-54; „Atarax” ul. Arki Bożka 2, tel. 483-38-72; Azoty ul. Rosenbergów 3, tel. 481-38-55; Błachownia ul. Tuwima 22, tel. 483-41-15; „Centrum” al. Jana Pawła II 3, tel. 483-22-65; „Jarand” ul. B. Krzywoustego 18b, tel. 483-44-84; ul. Piastowska 22, tel. 482-28-80; ul. Harcerska, tel. 483-26-33; „Leśna” pl. Gwardii Ludowej 7, tel. 483-47-94; „Nova” ul. Damrota 32, tel. 483-82-19; „Pana-ceum”, Rynek 1, tel. 482-33-31; „Piastowska” ul. Władysława Łokietka 6, tel. 483-30-55; „Pod Bazylią” ul. Chopina 15, tel. 483-59-76; „Salus” ul. Powstańców Śląskich 8, tel. 483-48-51; „Victoria” ul. Krasickiego 16, tel. 482-19-23; Wittek-Horbarzewska ul. Grunwaldzka 23, tel. 483-45-68

Schronisko dla bezdomnych zwierząt ul. Gliwicka 20, tel. 483-85-28

Punkt Konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie - 482-66-77 **„Baszta” Muzeum Towarzystwa Ziemi Kozielskiej** ul. Kraszewskiego 5A, tel. 482 36 86. Czynne w poniedziałki i piątki w godz. 10.00 - 15.00 oraz w środy w godz. 10.00 - 17.00. Zwiedzanie bezpłatne, mile widziane wolne datki do skarbonki - na utrzymanie muzeum. Wystawy stałe: Dzieje Koźla do r. 1939, Koźle średniowieczne - zbiór znalezisk archeologicznych.

SEN NOCY LETNIEJ

17-23.03.2000 r.

(A Midsummer Night's Dream) USA/Niem-
CV. 1999.

Reż. i scen.: Michael Hoffman

Wyd.: Kevin Kline, Michelle Pfeiffer, Rupert
Everett, Sophie Marceau.

Filmowa adaptacja przenosi akcję "Snu nocy letniej" ze staro-
żytniej Grecji do Toskanii z początków naszego wieku.

Opowieść zaczyna się na placu tokańskiego miasteczka. Trwa-
ją tam końcowe przygotowania do ślubu księcia Tezeusza (Dabid
Strathairn) ze śliczną Hipolitią (Sophie Marceau), której narzuciona
została wola magnata. Książę wiele by dał za uczucie Hipolity, więc
jest wściekły i upokorzony, gdy jeden z poddanych, Egeusz (Ber-
nard Hill), zwraca się do niego ze skargą na córkę zbuntowaną prze-
ciwko niechcianemu kandydatowi na męża. Hermia (Anna Friel)

17-23.03.2000 r.

Thriller sensacyjny. Scenariusz opowiada historię ojca, którego kil-
kunastoletnia córka została brutalnie zgwałcona – a sprawcy gwałtu
mimo ewidentnych dowodów – pozostają na wolności. W obliczu
nieskuteczności wymiaru sprawiedliwości ojciec, były kierowca raj-
dowy, bierze prawo w swoje ręce. Film jest opowieścią o krzyw-
dzie i zemście, dotykający kwestii wymiaru sprawiedliwości i bez-
silności organów ścigania. Akcja filmu prowokuje dyskusję, gdzie
jest granica prawa pomiędzy odruchem ratowania własnego dziec-
ka i wyrównaniem życiowych rachunków, a krwawym odwetem.

Polska, 1999. Reż.: Marek Kondrat.

Scen.: Michał Szerbiec. Zdj.: Paweł Edelman.

Scenografia: Allan Starski

Wyd.: Marek Kondrat, Nina Roguż, Szymon Bołero-
wski, Piotr Machalica, Małgorzata Foremniak.

PRAWO OJCA

24-30.03.2000 r.

(The Sixth Sense) USA, 1999

Scen. i reż.: M. Night Shyamalan

Muz.: James Newton Howard. Wyd.: Bruce Willis,

Haley I. Osmont, Toni Collette, Trevor Morgan

Thriller, który odniósł zawrotny sukces kasowy na ekranach amerykan-
skich kin, przynosząc wpływy przekraczające dziś 300 mln dolarów. Bru-
ce Willis w roli psychologa, który odkrywa, że jeden z jego pacjentów,
ośmiolatek chłopiec, posiada niezwykły dar pozwalający mu komunikować
się z umarłymi. Ponieważ obcowanie z umarłymi i ich problemami jest dla
chłopca wielkim koszmarem, psycholog pomaga mu odzyskać równowa-
gę ducha. Chłopak początkowo nieufny wobec męczyzny z czasem staje
się jego prawdziwym przyjacielem. Film posiada zaskakujące zakończe-
nie, którego absolutnie nie należy zdradzać znanym!

SZÓSTY ZMYŚŁ

"przrzeczona" została przez ojca Demetriuszowi (Christian Bale),
lecz zakochana jest w Lizandrze (Dominic West) i nie wyobraza sobie
życia bez niego. Werdzykt księcia Tezeusza może być tylko jeden, bo-
leśnie przypomina mu, że siła miłości nie zdoła. W reakcji na
książęcy nakaz Hermia ucieka z ukochanym do pobliskiego lasu,
wykorzystując błąd. Za nimi ruszy Demetriusz uprzedzony o
ucieczkę przez zakochaną w nim Helenę (Callista Flockhart), nalap-
szą przyjaciółkę Hermii. W tym samym czasie do lasu podąża tak-
że grupa amatorów z myślą o przygotowaniu się do odegrania "Naj-
żałośliwszej komedii i najokrutniejszej śmierci Pioruna i Tyzby".
Przewodzi im król Mikołaj Spodek (Kevin Kline), "artyści" wykipi-
wani w miasteczku, lecz pełen zapału, wytrwale szukający sławy i...
psychicznej rekompensaty za nieudane małżeństwo.

W lesie, który miał być wygodnym miejscem schronienia i oazą
spokoju, zaczyna się dziać rzeczy niezwykłe, bo jest on czarodziej-
ską krainą pełną elfów we władaniu króla Oberona (Rupert Eve-
rett) i królowej Tytanii (Michelle Pfeiffer).

Prosta historia

Prosta historia, to kronika 6-tygodniowej podróży 73-letnie-
go Alvina Straighta, który w 1994 roku wyruszył z Laurens w
stanie Iowa do Blue River w stanie Wisconsin, by tam spotkać
się ze swym chorym bratem. Z powodu słabego stanu zdrowia
nie otrzymał prawa jazdy. Podróż odbył więc na małym trakto-
rze rozwijającym prędkość 5 mil na godzinę. Po drodze spotkał
wielu ludzi, z których żaden nie przypomina demonicznego
Bobby'ego Peru z "Dzikosci serca".

David Lynch zaskakuje po raz kolejny. Po mrocznej, skom-
plikowanej narracyjnie "Zagubionej autostradzie", proponuje
nam "Prostą historię" inspirowaną prawdziwymi wydarzeniami.

Zdjęcia były głównie realizowane w Iowa i Wisconsin, w Lau-
rens, a także w domu Straighta, gdzie zmarł w wieku 76 lat na
serce. Reżyserowi zależało na zachowaniu wrażenia realizmu.
Chciał, by ten film różnił się od jego wcześniejszych realizacji –
był jasny, prosty i pełen nadziei. Jego bohaterem jest bowiem
zwykły człowiek, który zwrócił uwagę całej Ameryki, w tym także
mediów, począwszy od Jaya Leno, a skończywszy na Davidzie
Lettermanie. Choć nie dokonał niczego szczególnego, stał się
symbolem siły ducha dla wielu Amerykanów.

10-16.03.2000 r.

(The Straight Story) USA, 1999 r.

Reż.: David Lynch

Wyd.: Richard Farnsworth, Sissy Spa-
cek, Jane Helitz, Harry Dean Stan-
ton.

KINO
CHEMIK III
Kędzierzyn-Koźle

Mapzec

KINO
CHEMIK III
Kędzierzyn-Koźle

29.II - 2.III	17.00, 21.00 19.00	Diamentowa afra - komedia sensacyjna, USA, od 12 lat, 11 zł; Uciekająca panna młoda - komedia romantyczna, USA, od 12 lat, 11 zł.
3.III - 5.III	16.00 17.45	Babe - świnka w młocie - przygodowy, USA, bo., 7 zł, polska wersja językowa; Pan Tadeusz - adaptacja epopei A. Mickiewicza, prod. polskiej, 15 zł;
	20.30	ZAGUBIONE SERCA - melodramat, USA, od 15 lat, 11 zł.
6.III - 9.III	17.00 20.00	Pan Tadeusz - adaptacja epopei A. Mickiewicza, prod. polskiej, 15 zł; Zagubione serca - melodramat, USA, od 15 lat, 11 zł.
10.III - 12.III	16.00, 17.30	TARZAN - animowany, USA, bo., 10 zł, pol. wer. jęz.; <i>Prosta historia</i> - dramat, USA-Francja, od 15 lat,
	19.00	ZAKOCHANI - melodramat, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł.
13.III	17.00 19.00	Tarzan - animowany, USA, bo., 9 zł, polska wersja językowa; Wszystko o mojej matce - DKF; 21.00 Zakochani - melodramat, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł.
14.III - 16.III	17.00 18.30 20.30	Tarzan - animowany, USA, bo., 9 zł, polska wersja językowa; Prosta historia - dramat, USA-Francja, od 15 lat; Zakochani - melodramat, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł.
17.III	17.00 19.00	Sen nocy letniej - ekranizacja sztuki W. Szekspira, USA, od 15 lat, 11 zł; PRAWO OJCA - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 12 zł;
	21.00	Moja Angelika - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł.
19.III	17.00 19.00 21.00	Sen nocy letniej - ekranizacja sztuki W. Szekspira, USA, od 15 lat, 11 zł; Prawo ojca - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 12 zł; Moja Angelika - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł.
20.III - 23.III	17.00 19.00 21.00	Sen nocy letniej - ekranizacja sztuki W. Szekspira, USA, od 15 lat, 11 zł; Moja Angelika - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 11 zł; Prawo ojca - sensacyjny, prod. polskiej, od 15 lat, 12 zł.
24.III - 26.III	17.00 19.00	Miasteczko South Park - animowany, USA, od 15 lat, 10 zł; Szósty zmysł - sensacyjny, USA, od 15 lat, 12 zł
	21.00	<i>Jeździec bez głowy</i> - horror, USA, od 15 lat, 11 zł.
27.III	17.00 19.00	Miasteczko South Park - animowany, USA, od 15 lat, 10 zł; Lisbon story - DKF; 21.00 Szósty zmysł - sensacyjny, USA, od 15 lat, 12 zł.
28.III - 30.III	17.00	Jeździec bez głowy - animowany, USA, od 15 lat, 10 zł;
	19.00 21.00	Szósty zmysł - sensacyjny, USA, od 15 lat, 12 zł; Jeździec bez głowy - horror, USA, od 15 lat, 11 zł.



17-23.03.2000 r.

Polska, 1999 r. Reż i scen.: Stanisław Kuźnik
Muz.: Grzegorz Ciechowski

Wyrk.: Monika Kwiślikowska, Radosław Pazura,
Olaf Lubaszenko, Maria Ciunelis, Ewa Telega.

Scenariusz "Mojej Angeliki" powstał z inspiracji autentycznymi wydarzeniami, jakie miały miejsce na Pomorzu Zachodnim zimą 1996 roku. Z domu publicznego w Hamburgu ucieka do Szczecina Andzelika S., dziewczyna zważona do Niemiec obliczona dobrze płatnej pracy w charakterze kelnerki i zmuszana – szantażem i biciem – do uprawiania prostytucji. Wkrótce, w ślad za Andzeliką przybywają dwaj wyślanicy "burdelowej" (rosyjskiej) mafi. Ich zadaniem jest sprowaćdzić atrakcyjną prostytutkę z powrotem. Dziewczyna pozornie ulega, po czym z pomocą chłopaka przyjaciółki morduje bandytów, a zwłoki zakopują w lesie.

Po kilku tygodniach przyjeżdżają kolejni przystanicy mafi. By wyjaśnić sytuację. Mordercy, do których dołącza przyjaciółka Andzeliki zaczynają uciekać, chroniąc się w okolicznych lasach. Przez trzy doby w bardzo trudnych warunkach zimowych udaje im się wymykać za sadzkom, omijać blokadę, zaliczać ślady. Wyczerpani, z coraz większą desperacją i coraz mniejszą nadzieją zostają złapani przez policję. Zostali osądzeni i skazani. Największą karę (25 lat więzienia) otrzymał Marek, Andzelika S. została skazana na 8 lat więzienia.

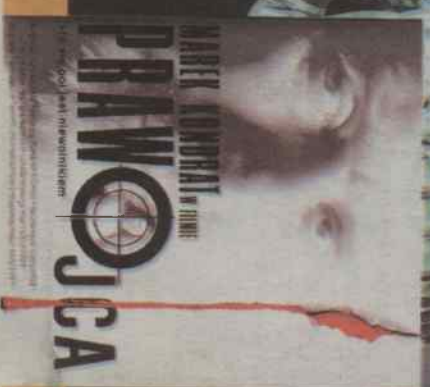
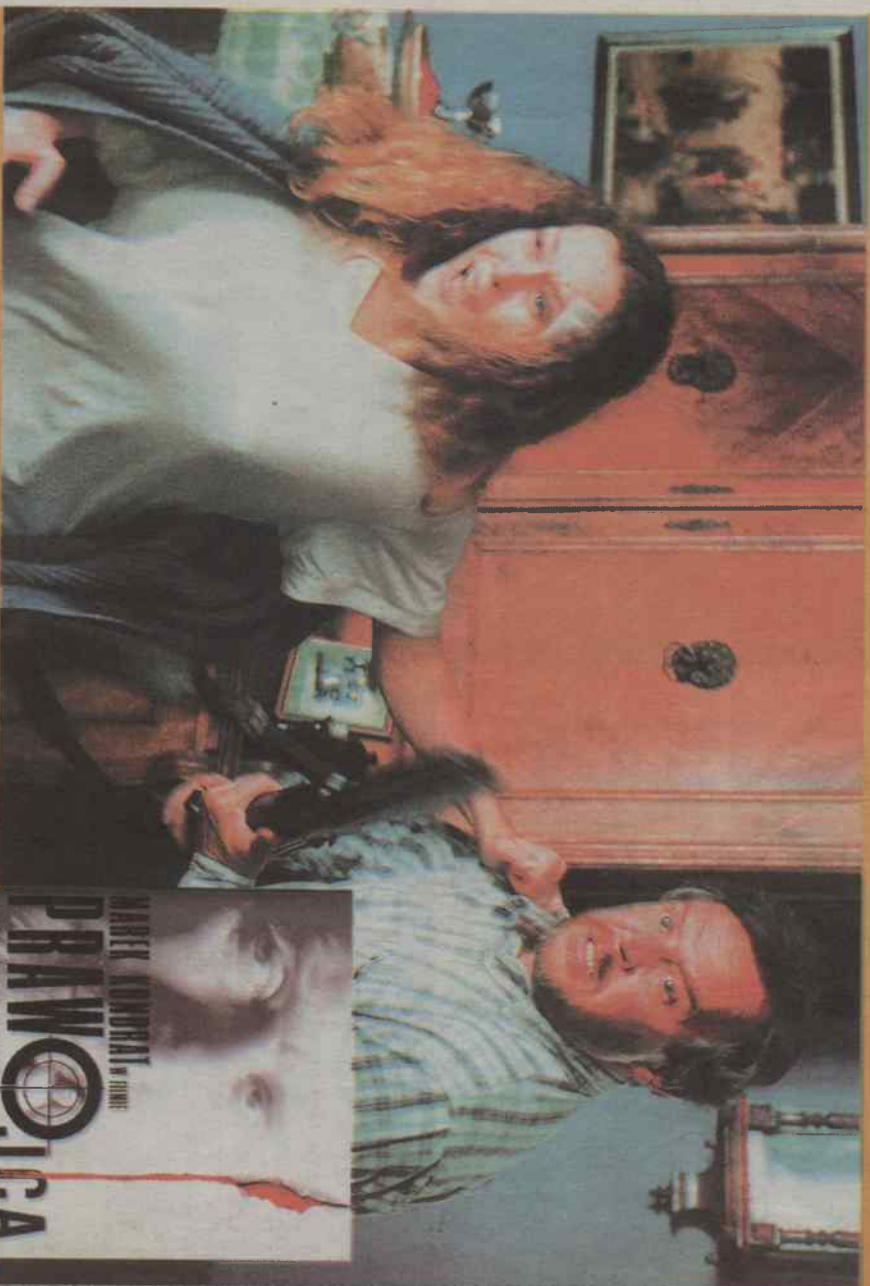


TARZAN

10-16.03.2000 r.

USA, 1999. Reż.: Kevin Lima,
Chris Buck

Nowy film wytwórni Walta Disneya. Tarzan jest synem rozbitek, którym zapiekowała się gorylica. Chłopak dorasta wśród rozdykanych map, towarzysząc jego zabawie jest też strachliwy słoń Tanit. Pewnego dnia w dżungli pojawia się ekspedycja z Anglii. Tarzan po raz pierwszy spotyka innych ludzi, zakochuje się w córce protektora i wkrótce musi zdecydować czy wyruszyć w świat, czy pozostać wśród swojej mapiel rodziny. Na pierwszym planie twórcy wyeksponowali jednak puszcze i zwierzęta, gdyż to interesuje dzieci najbardziej. Film ze sporą dawką humoru i emocji.



Siwy wpadł do "Śledzia" lekko przejęty. Widać było, że wie coś, co jest w sprzeczności z wartościami wyznawanymi przez Siwego.

- Ja cię nie pierniczę, Gruby, się dzieje - Siwy wziął głęboki oddech. - Pani Basiu, puszczańskie oczywiście. - Ty jesteś czymś przejęty, Siwy - powiedział zdziwiony Gruby, bo Siwy przejmował się bardzo wolno.

- Ja jestem przejęty? Ja jestem wstrząśnięty - wstrząśnięty Siwy wessał się w kufel, co go nieco uspokoiło.

- Nieprawdopodobne - Gruby cierpliwie czekał na wyjaśnienie.

- Też już wiesz? I co powiesz? -

GRUBY SZUKA MURZYNA

Siwy wziął głębszy oddech.

- No, czas pokaże - Gruby dyplomatycznie zwlekał.

- Czas pokaże? Murzyn to jest Murzyn. Nawet polskiego nie zna - Siwy spojrzał na Grubego z politowaniem.

Gruby spojrzał na Siwego ze zdziwieniem.

- Jaki Murzyn?

- Murzyn, Żyd, Arab i Hindus. Podobno jest też Eskimos - wysapał Siwy i wytrzeszczył z przejęcia oczy.

- A Pigmej? - Gruby bardzo lubił Pigmejów.

- O Pigmeju nie słyszałem, ale licha ich wie - Siwy przez chwilę się zastanowił.

Zapadła cisza. Puszczańskie łagodnie wzburzone emocje.

- A coś bardziej szczegółowo? - Gruby zdobył się na odwagę zadania pytania.

- Myślałem, że wiesz - Siwy spojrzał podejrzliwie na kompana.

- Coś słyszałem, ale mogłem przekreślić - wykręcił się Gruby.

- Międzynarodowy syndykat postanowił nas rozsprzedać, sprzeniewierzyć i stłamsić - opisał szczegóły Siwy.

- Murzyn, Żyd, Arab i Hindus? - Puszczańskie jak widać nie wpływało na poziom percepcji.

- I Pigmej - dodał Siwy.

- To jednak jest Pigmej - ucieszył się Gruby.

- Nie wiem, ktoś mi mówił - zaasekurował się Siwy.

Kolejny raz zapadła cisza, z której

nic nie wynikało.

- I co ten międzynarodowy syndykat? - Gruby przerwał ciszę.

- Rządzi - Siwy powiedział to z obrzydzeniem.

- Gdzie? - Gruby tracił cierpliwość.

- U nas. Rządzi nami egzotyczna koalicja. Spotkanie w kościele było na ten temat.

- No, no. My spokojnie piwo pijemy, a Murzyn prezydentem - Gruby pokiwał głową.

- A widzisz? Też cię trzepnęło - Siwy się ucieszył, że nie jest odosobniony.

- Ciebie trzepnęło, ty polityczny aborygenie - zarechotał Gruby.

Europejczyk. A ci z KiK-u mówią, że nasz AWS jest nielegalny, bo podaje rękę SLD, a to jest sprzeczne światopoglądowo. A wszystkich chce wyświatać Unia, bo nie ma tam ludzi z Unii, tylko są z Porozumienia Spółdzielców i Mniejszości Niemieckiej. I w związku z tym PSL zgadza się z SKL, że to nie SLD Unia i AWS mają rządzić, tylko jedni mają rządzić, a drudzy być w opozycji. Bo tak jest świat stworzony. A najlepiej jakby tamtych nie było, tylko byli ci, którzy nie są w żadnej koalicji, bo elektorat się pomylił i ich nie wybrał - Gruby odsapnął.

Siwy siorbał piwo.

- I to źle, że się dogadali?

- Źle. Wyobrażasz sobie Urbana w redakcji Naszego Dziennika? - Gruby znalazł konkretny przykład.

- Urban u nas jest radnym? - Siwy w poprzednim wcieleniu był chyba blondynką.

- Siwy, daj żyć. To był przykład.

- Aha. A Murzyn?

- Kurde, Siwy, jaki Murzyn? Nie ma żadnego Murzyna - Gruby powoli zaczynał żałować, że wdał się w dyskusję.

- To co to za egzotyczna koalicja, jak nawet Murzyna nie ma? - przyszpilił Siwy. Gruby ciężko westchnął.

Kolejny raz przyjaciele zamilkli.

- Tak sobie myślę, Gruby, że jakby w tej zagadce był Arab, Żyd i Pigmej, tobym prędzej zrozumiał - Siwy zapomniał, że sam rewelację o egzotycznej koalicji "Pod Śledzia" przetaszczył.

- Cześć, Gruby, co u ciebie? - przy stoliku nie wiadomo skąd pojawił się Momo di Olewa, czarny jak noc Nigeryjczyk, sąsiad Grubego. Momo na studiach poznał jasnowłosą Aśkę i został. Momo pisał doktorat i rzadko bywał w mieście. "Jednak jest Murzyn. Gruby wie coś, czego nie chce powiedzieć. Niby przyjaciel, a coś ukrywa. W każdej plotce ziarenko prawdy siedzi". Tak sobie myślał Siwy, a głośno powiedział:

- Pani Basiu, można jeszcze jedno dla naszego kolegi Momo?

Kol. Aborant

PIT BÓL

Wicepremier obiecał (w telewizji sam widziałem), że będzie lekko, łatwo i przyjemnie. I niestety w tej materii nie jestem w stanie mu uwierzyć. Bo ma pecha. A może to ja mam pecha? W samo oczko lutego udałem się do naszego urzędu, skarbowego, a jakże, po pity. Urząd działa w takie dni dłużej, do czwartej po południu, miałem więc nadzieję, że w okamgnieniu pobiorę właściwe formularze, żeby wcześniej się uwinąć. I nie robić naprzeciw urzędowi, który zapracowany jest ciągle, ściągając (ściągając) obywatelom należne (!) obciążenia.

Operacja niby prosta, przychodzi do właściwego okienka, mówię, jak i z kim będę się rozliczał, dostaję odpowiednie kwity. I dziękuję. Niestety, okazało się, że to nie całkiem tak. Zaczęłam wchodzić jakąś niepocziwość, kiedy zobaczyłem trzy kolejki stron, mówią inaczej - petentów stojących

karnie przed trzema okienkami. Urząd zrobił ludziom na rękę i z każdego okienka można było pobrać formularze, ale żeby było sprawiedliwiej, w każdym z okienek można było również oddać już wypełnione formularze zeznań. A ponieważ urzędnicy pomagają wypełniać czy też tylko sprawdzić poprawność wypełnionych pitów, kolejka nie tylko rosła, jeszcze puchła. Niektórzy klienci (petenci) przynieśli wypełnionych formularzy tak na oko po kilkadziesiąt. I urzędnik (urzędniczka) każdym z nich zajmowała się tyle czasu, ile wynikało z przyniesionych papierów. I broń Boże, nie mam o to do nich żadnych ale. Ale żeby pobrać jeden (słownie jeden) kwit, musiałem, z lekka się denerwując, wszak zupa w domu stygła, ostać minut kilkadziesiąt. Dla przyzwyczajenia nie wspomnę, o czym mówili oczekujący wraz ze mną, chociaż przecież osobno współ-

kolejkowicze. Jakby nie można było przeznaczyć jednego okienka tylko do wydawania. Widać, że zdrowym rozsądkiem, że już nie wspomnę o ogólnowojskowym rozczłonkowaniu sił i środków, niezbyt wiele w tym momencie miano do czynienia. A na telewizyjną "Kawalerię powietrzną" to co któryś się obraża. Zamiast wyciągać wnioski.

Aż ciekawość mnie męczy okrutnie, jak też w takiej sytuacji zadziałałaby "lotna brygada podatkowa". Jak w praktyce wyglądałoby jej "szybkie, sprawne i przyjazne" działanie? Nie będę eksperymentował i co poniedziałek obserwował z ukosa, czy też nie pojawili się w naszym urzędzie. Chociaż pewnie będzie o tym głośno. Dają pity od ręki? Ustalą, że jedno okienko będzie tylko do wydawania?

Nie mam wiary do urzędników. Przykładowo taki ZUS. Przez cały poprzedni rok zainteresowani oddawali co miesiąc odpowiednie oświadczenia. Po to, żeby z końcem roku musieli oddać zbiorówkę. Bo jak nie, to 5000 kary. Żeby było bardziej przykro, prezes wspomnianej instytucji przeprosza i mówi, że w tym roku już tak nie będzie. No, chyba żeby... Stawiam dolary przeciw orzechom, że chyba na pewno.

HYNAS

Siedlaczkowanie

Dziewięć trzy przecinek dziewięć

W dobie, gdy forma upadłości staje się znakiem najwyższej jakości, zapytać właśnie by się zdało, jak nasze radio się uchowało?

Rozumiem w parku, na uboczu, z dala od wścibskich, niechętnych oczu. Albo w okresie, gdy radiomani głosili swe słowo prosto z plebanii.

Lecz teraz taki jest czas i pora, że trudno liczyć wciąż na sponsora. Choć obok władza szczebla gminnego, też nie naleje, no bo i z czego.

A nasze to radio i tuż pod nosem. Możemy mówić w nim własnym głosem lub kiedy trema słowa zarzyna

zrobi to za nas

bliźniak Murzyna.

Siedem lat chudych, tłustych?

Wsio ryba,

ważne, że gada i śpiewa.

Tak trzymać.

To już nie fale,

to członek rodziny,

więc mu życzymy na urodziny,

by każdy kto w tych stronach zagości, znał siłę jego częstotliwości.

A ten miejscowy nocą i dniem miał w uszach sygnał

Radia Park FM.

Janusz Siedlaczek



**TOALETY PRZENOŚNE
WYNAJEM I OBSŁUGA**

Obsługa w budce jest ponoć pierwsza klasa



Rewelacyjnie oprocentowane

LOKATY 2000

3-miesięczna - **14,0%**

6-miesięczna - **15,0%**

12-miesięczna - **15,5%**

BANK WSPÓŁPRACY REGIONALNEJ SA W KRAKOWIE

Oddział w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 481 99 38

Zapraszamy od poniedziałku do piątku: 8.00 - 18.00, w soboty: 8.00 - 14.00

PLAST - TECHNIK

producent okien i drzwi PVC dla znawców



ul. Kozielska 125
47-220 Kędzierzyn-Koźle

tel.: **481-77-90**

OKNA I DRZWI

Nowość - rama okienna bez rowków
Mikrowentylacja - gratis, sprzedaż ratalna

Wielka promocja

Tylko u nas wczasy gratis
dla 2 osób w 140 hotelach

Przy zakupie za: 2.500 zł - 3 dni
5000 - 7 dni, 10.000 - 14 dni



obmiar i doradztwo techniczne
u Klienta na telefon: 481 77 90



ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓDŹ S.C.

47-220 K-Koźle, ul. Judyma tel. 483-21-65
47-200 K-Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe

- Przewozy autokarawanem w kraju i za granicą.
- Posiadamy kaplice i chłodnie na zwtoki.
- Usługi cmentarne i kamieniarskie (grobowce, pomniki i nagrobki).

Przyjmowanie zleceń i informacja całodobowa:

tel. **482-34-23, 483-52-32,**
kom. **0602 641 448**

Profesjonalna usługa po konkurencyjnej cenie

MIĘJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

Kędzierzyn-Koźle
ul. Bałtycka 2
483 - 40 - 76
483 - 55 - 41

OFERUJE:
Kompleksowe usługi
POGRZEBOWE
po najniższych cenach

SOWA-TECH
COMPUTER

Kawiarnia internetowa "NET-cafe"
Pocztą internetową i strony "www"
Komputery - akcesoria - gry - prasa
Serwis - fachowy, szybki i niedrogi

Promocja kont e-mail

Zajrzyj na stronę: www.sowatech.com.pl

Kędzierzyn-Koźle, ul. Sobieskiego 18 (Pogorzelec)
tel. (077) 481 79 19

EXPRES
1
GODZ.

**ZAKŁAD
PIECZATKARSKI**

- > PIEDZATKI
- > WIZYTKI
- > DRUKI
- > ULOTKI REKLAMOWE
- > IDENTYFIKATORY

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Głowackiego 4
tel. (077) 483 19 79



47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Grunwaldzka 42/44
tel.: (077) 483 - 42 - 53
tel./fax: (077) 481-11-42
tel. kom.: 0602 617 - 687

PROponujemy

- * wywóz nieczystości stałych i płynnych
- * wywóz gruzu i innych odpadów dużych gabarytów w dostarczanych przez nas kontenerach
- * oczyszczanie ulic, placów i chodników w okresie zimowym i letnim
- * likwidację dzikich wysypisk
- * konserwację i utrzymanie terenów zielonych
- * wyposażenie nieruchomości w pojemniki i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA WYSOKA JAKOŚĆ - TERMINOWOŚĆ



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE S.C.

47-232 KĘDZIERZYN - KOŹLE
Aleja Jana Pawła II 41 A
tel.: 077/ 4833487, 4838280,
fax: 077/4838539, tel.: ISDN 077/ 4060120

OLEJ OPAŁOWY EKOTERM PLUS OLEJ NAPĘDOWY

Z DOWOZEM DO KLIENTA
NAJTANIEJ W OKOLICY

